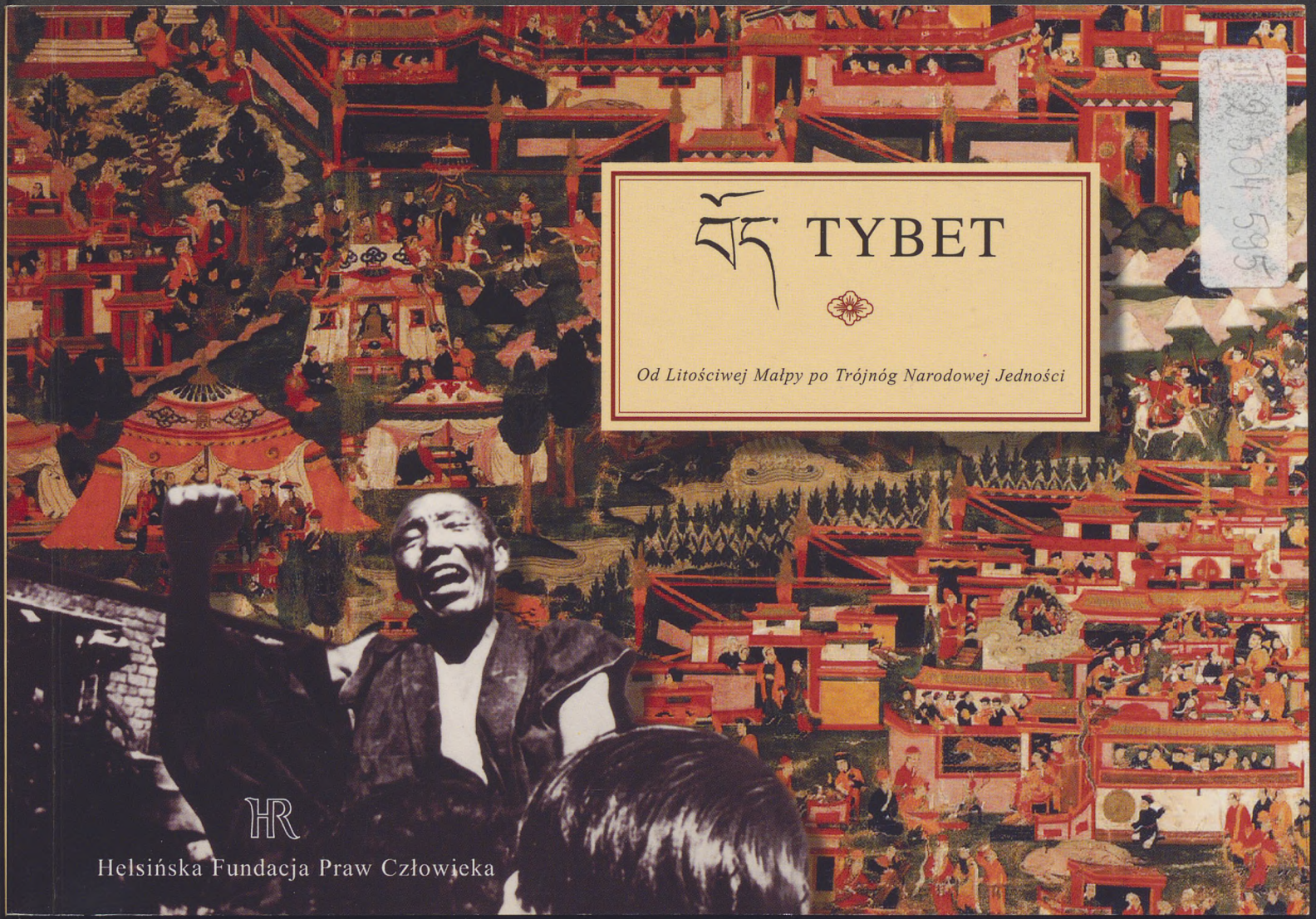

TYBET

Od Litościwej Małpy po Trójnóg Narodowej Jedności

HR

Helsińska Fundacja Praw Człowieka

93504 595

ཏིབ་ TYBET

Od Litościwej Małpy po Trójnóg Narodowej Jedności

TYBET

Od Litościwej Małpy po Trójnóg Narodowej Jedności

Helsińska Fundacja Praw Człowieka

Warszawa 2001

Biblioteka Narodowa
Warszawa
30001002183913

Sponsor:

OPEN SOCIETY INSTITUTE, Budapeszt

NADHI

Tekst i, o ile nie zaznaczono inaczej, przekład: Adam Kozieł
Redakcja: Katarzyna Czopek
Skład i opracowanie graficzne: Maciej Grzeszczuk Nadhi A.

Zdjęcia: Tibet Information Network, archiwum HFPC, ICT

BIBLIOTEKA BN NARODOWA II 2.504.595

Okładka: Tybetańskie „scenki rodzajowe", fragment XIX-wiecznego malowidła sakralnego. Poparzony Dziampa Tenzin, który 1 października 1987 roku wyprowadza zatrzymanych demonstrantów z płonącego komisariatu na lhaskim Barkhorze; fot. © TIN. *Bod*, Tybet, kaligrafia Jego Świątobliwości XIV Dalajlamy. Z tyłu: „Przerażony", obraz dwunastoletniego Gjałłanga, który po raz pierwszy usiłował uciec z Tybetu, mając dziesięć lat. Całą grupę aresztowano, przewodnik spadł w przepaść i zginął. Autor spędził w chińskim areszcie dwa miesiące; © 1998 FOTWA.

ISBN: 83-87300-48-9

Nadhi
03-562 Warszawa
Janinówka 47/19

2002 eo 32091

Kiedy spoglądam wstecz i myślę o czasach, kiedy mój kraj był jeszcze wolny, uświadamiam sobie, że były to najszczęśliwsze lata mego życia. Oczywiście i dziś jestem szczęśliwy, ale życie, jakie prowadzę, różni się jednak bardzo od tego, do którego mnie przygotowywano. I choć nostalgia jest uczuciem całkowicie bezużytecznym, nie umiem przecież uwolnić się od smutku, ilekroć myślę o przeszłości. Przypomina mi ona o niewyobrażalnych cierpieniach mego narodu. Dawny Tybet nie był doskonały. Myślę jednak, że nasze życie było niezwykłe i że wiele rzeczy, które przepadły już bezpowrotnie, było z pewnością wartych, by trwały.

XIV Dalajlama Tenzin Gjaco

Oddajemy Czytelnikowi kolejną publikację poświęconą Tybetowi. Tym razem nie są to raporty, dokumenty i relacje, lecz chronologia najważniejszych wydarzeń w historii Tybetu, wybór cytatów oraz bibliografia i wykaz stron internetowych, mające tyleż przybliżyć pewne aspekty historii, kultury i dokonującej się na naszych oczach tragedii Tybetu, co pomóc Czytelnikowi w dalszym poszukiwaniu bardziej szczegółowych informacji na interesujące go tematy.

W opracowaniu tym wyrazy tybetańskie podano w formie spolszczonej, zatem „c" należy czytać jako polskie „c", „j" jako „j" itd. Słowa chińskie, poza paroma wyjątkami, podano w transkrypcji pinyin.

Pragniemy podziękować panu Sonamowi Tenzingowi, przedstawicielowi Jego Świątobliwości Dalajlamy na Europę Środkowo-Wschodnią, pani Kate Saunders z Tibet Information Network (TIN), pani Agacie Bareji-Starzyńskiej z Uniwersytetu Warszawskiego, panu Robertowi Barnettowi z Uniwersytetu Columbia, przewodniczącemu Polskiej Unii Buddyjskiej Lamie Rinczenowi oraz wszystkim tym, których życzliwa pomoc umożliwiła wydanie tej książki.

Skróty

AL-W	Armia Ludowo-Wyzwoleńcza
BBP	Biuro Bezpieczeństwa Publicznego
ChRL	Chińska Republika Ludowa
KPCh	Komunistyczna Partia Chin
LPZ	Ludowa Policja Zbrojna
OLPKK	Ogólnochińska Ludowa Polityczna Konferencja Konsultatywna
TPA	Tybetańska Prefektura Autonomiczna
TRA	Tybetański Region Autonomiczny
ZPL	Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych

Glosariusz

A-ni (tyb.) – mniszka.

Anquan bu (chiń.) – Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (tyb. *rgyal-khab dbe-'jags las-khung*, ***gjalkhab dendziak lekhung***).

Barkhor (tyb. *bar-skor*) dosłownie „wewnętrzny krąg", droga wokół świątyni Dżokhang w Lhasie, główne miejsce *korła* w Lhasie.

BBP – Biuro Bezpieczeństwa Publicznego; por. *gongan ju*.

Bonpo (tyb. *bon-po*) – tradycyjna animistyczna religia Tybetu, powstała przed przeniesieniem tu buddyzmu i praktykowana do dziś w wielu regionach.

Campa (tyb. *rtsam-pa*) – prażona mąka jęczmienna, podstawowe pożywienie i „narodowe danie" Tybetańczyków. Chińczycy nazywają ją *qingke*.

Dang'an (chiń.) – teczka zawierająca potrzebne państwu informacje o każdej osobie (dotyczące przede wszystkim życia społecznego i polityki), prowadzona przez odpowiedni wydział bezpieczeństwa.

Dharamsala – miasteczko w stanie Himachal Pradesh w północnych Indiach, siedziba Dalajlamy i tybetańskiego rządu na wychodźstwie.

Dharma (sans.) – religia lub prawda, może się też odnosić do natury rzeczywistości. Termin używany jako synonim buddyzmu i nauk buddyjskich (tyb. *chos*, ***cze***).

Dżokhang (tyb. *jo-khang*) – najbardziej czczona świątynia Tybetu, położona w dzielnicy tybetańskiej, na „Starym Mieście" w Lhasie. Tybetańczycy nazywają ją często Cuglhakhang.

Front Jedności – organ partii, którego zadaniem jest budowanie szerokiego „sojuszu" z sektorami bezpartyjnymi i, często, niechińskimi, przez np. werbowanie „patriotycznych wyższych sfer" uznających przewodnią rolę partii (chiń. *tong zhan bu*; tyb. *'thab-phyogs gcig-sgyur*; ***thabczog cziggjur***); por. OLPKK.

Ganbu (chiń.) – kadry; zwykle odnosi się do członka partii piastującego odpowiedzialne stanowisko, technicznie obejmuje też bezpartyjnych na ważnych stanowiskach w rządzie (tyb. *las byed-pa*, ***le czepa***).

Gelug lub **gelugpa** (tyb. *dge-lugs-pa*) – dominująca, związana z dalajlamami, szkoła buddyzmu tybetańskiego, nazywana też „żółtymi czapkami".

Gesze (tyb. *dge-bshes*) – mnich lub lama, który ukończył monastyczne studia gelugpy; odpowiednik „doktora teologii".

Gompa (tyb. *dgon-pa*) – klasztor.

Gongan Ju (chiń.) – Biuro Bezpieczeństwa Publicznego (BBP), komórka policyjna szczebla lokalnego (tyb. *sbyi sde chu*, ***czi de czu***).

Hu kou (chiń.) – dokument meldunkowy, często nazywa się tak również kartki żywnościowe (tyb. *them-mtho*).

Kagju lub **kagjupa** (tyb. *bka'-rgyud-pa*) – szkoła buddyjska związana z karmapami, których tradycyjna siedziba znajduje się Curphu, około 70 km na zachód od Lhasy.

Kanshousuo (chiń.) – areszt (tyb. *lta-srung-khang*).

KC – Komitet Centralny [KPCh] (chiń. *dang zhong yang*; tyb. *tang krung yang*).

Khenpo (tyb. *mkhan-po*) – odpowiednik tytułu „gesze" (por.) w szkołach ningma i kagju buddyzmu tybetańskiego.

Komitet Demokratycznego Zarządzania – organy administracyjne powoływane w klasztorach Tybetu od 1962 roku. Por. *u-jon lhan-khang*.

Kontrrewolucyjny – termin polityczno-prawny, określający wroga państwa lub każdy czyn popełniony w celu „obalenia politycznej władzy dyktatury proletariatu i systemu socjalistycznego" (art. 90 kodeksu karnego z 1980 roku); (chiń. *fan ge ming*; tyb. *gsar-brjer ngo-rgol*, ***sardzie ngogol***).

Korła (tyb. *skor-ba*) – okrążanie; forma praktyki religijnej, polegająca na chodzeniu, zgodnie z ruchem wskazówek zegara, wokół buddyjskich świątyń lub miejsc kultu.

KPCh – Komunistyczna Partia Chin (chiń. *zhongguo gong chan dang*; nazwy tej nie przełożono na tybetański, oddaje się ją fonetycznie jako *krung-go gung bran tang*).

Kuszo (tyb. *sku-bzhogs*, *sku-zhabs*) – termin grzecznościowy, określający osobę wybitną, uczonego itd.

Lama (tyb. *bla-ma*) – szanowany nauczyciel religii, tybetański odpowiednik sanskryckiego terminu *guru*. Lama nie musi być mnichem, choć np. w szkole gelug zwykle nim jest. Chińscy politycy nazywają tak, błędnie, każdego mnicha.

Laogai (chiń.) – ośrodek reformy przez pracę dla więźniów skazanych wyrokiem sądowym. Potocznie nazywa się tak cały system penitencjarny (tyb. *ngal rtsol bsgyur bkod*). ***Laojiao*** (skrót od *laodong jiaoyang*) – to obóz reedukacji przez pracę dla więźniów skazanych w trybie administracyjnym.

Le czepa (tyb.) – por. *ganbu*.

Ledun rukha (tyb. *las-don ru-khag*) – dosłownie „grupa robocza". Odnosi się do tworzonych ad hoc zespołów złożonych z członków partii, którzy mają przeprowadzić dochodzenie albo reedukację polityczną w określonej instytucji lub regionie (chiń. *gogzuo dui*).

LPZ – Ludowa Policja Zbrojna, por. *wujing*.

Monlam Czenmo (tyb. *smon-lam chen-mo*) – dosł. „Święto Wielkiej Modlitwy" w Lhasie; tu: Wielkie Święto Modlitwy.

Mu (chiń.) – jednostka miary równa piętnastej części hektara, czyli ok. 67 metrom kwadratowym (1.500 mu = 1 km kwadratowy).

Ningma lub **ningmapa** (tyb. *rnying-ma*) – najstarsza z czterech głównych szkół buddyzmu tybetańskiego.

OLPKK – Ogólnochińska Ludowa Polityczna Konferencja Konsultatywna. Instytucja, zwołana po raz pierwszy w 1949 roku, w której skład wchodzą przedstawiciele organizacji popierających partię, lecz nie należących do jej struktur. W regionach zamieszkiwanych przez inne narodowości należą do niej najważniejsi duchowni i byli arystokraci popierający partię (tzw. „patriotyczne wyższe sfery"). Jest głównym organem publicznym Frontu Jedności; spotyka się regularnie, by wyrazić poparcie dla decyzji partii lub, rzadziej, aby je omówić (tyb. *krung-go mi-dmangs chab-srid gros mol chogs-'du*, lub, prościej, *chab srid gros*, ***czab si dre***).

Paichusuo (chiń.) – komisariat.

Pokojowa ewolucja – ukuty przez partię termin, określający zachodnią strategię podkopywania komunizmu przez stopniowe wprowadzanie idei Zachodu (tyb. *zhi-wa'i rim 'gyur*, ***sziłej rim gjur***; chiń. *heping yanbian*).

Pokojowe wyzwolenie – tak partia nazywa wkroczenie wojsk AL-W na teren obecnego Tybetańskiego Regionu Autonomicznego (tyb. *zhi-wa'i bcings-bkrol*, ***sziłej czing drol***).

Prefektura – jednostka administracyjna, znajdująca się poniżej prowincji lub regionu, a powyżej okręgu (chiń. *diqu*). TRA podzielony jest na pięć prefektur, z których każda dzieli się co najmniej na siedem okręgów. „Tybetańska Prefektura Autonomiczna" (chiń. *xizang zizhizhou*) znajduje się poza granicami TRA, niemniej większość mieszkańców stanowią Tybetańczycy.

Prokuratura – chińska komórka rządowa odpowiedzialna za prowadzenie dochodzeń i sądowe ściganie przestępstw kryminalnych (tyb. *zhib chu*; chiń. *jianchayuan*).

Reakcyjny – sposób myślenia w przestarzałych kategoriach lub opieranie się słusznym ideom politycznym (tyb. *log spyod-pa*, ***lok cze pa***; chiń. *fan dong pai*).

Reforma i otwarcie – linia polityki partii zainicjowana przez Deng Xiaopinga w 1978 roku, pozwalająca na rozwinięcie „systemu odpowiedzialności gospodarstw domowych" i „socjalistycznej gospodarki rynkowej", nie wiążąca się jednak z liberalizacją polityczną (tyb. *'gyur-bcos sgo-bye srid chus*, ***gjur cze gocze si czu***; chiń. *gaige kaifang*).

Rewolucja kulturalna – kampania, dzięki której Mao chciał odzyskać kontrolę nad partią, nakazując młodzieży „bombardować centralę" (tzn. przeprowadzić czystkę) i wykorzenić „cztery stare" (poglądy, kulturę, zwyczaje i nawyki). Władze Chin opisują dziś ten okres (1966-76) jako „dziesięć złych lat". Przyjmuje się, że w Tybecie rewolucja kulturalna skończyła się dopiero w 1979 (tyb. *rigs-nas gsar-brje*, ***rigne sardzie***).

Rinpocze (tyb. *rin-po-che*) – dosłownie „drogocenny", tytuł grzecznościowy dodawany do imienia lamy, zwłaszcza inkarnowanego.

Sakja lub **sakjapa** (tyb. *sa-skya*) – jedna z czterech głównych szkół buddyzmu tybetańskiego.

Separatyzm – partyjne określenie tybetańskiego ruchu niepodległościowego lub jakiegokolwiek innego ruchu secesjonistycznego (tyb. *kha-bral ring-lugs*, ***khadrel ringluk***).

Shourongsuo (chiń.) – ośrodek „ochrony i śledztwa"; lokalny areszt lub więzienie dla drobnych przestępców i włóczęgów.

Them-mtho – por. *hu kou*.

Ting (chiń.; tyb. *thing*) – departament rządowy lub urząd szczebla prowincji albo regionu autonomicznego – pomiędzy *bu* (ministerstwo, szczebel państwowy; tyb. *pu'u*) a *ju* (urząd lokalny lub wydział; tyb. *chu*).

TRA – Tybetański Region Autonomiczny, część Tybetu położona na zachód od rzeki Jangcy i na południe od gór Kunlun. Współczesne Chiny uznają za „Tybet" tylko te tereny. W 1965 roku nadano im formalnie status „regionu autonomicznego" (tyb. *bod rang-skyong ljongs*; chiń. *xizang zizhiqu*).

Tulku lub **trulku** (tyb. *sprul-sku*) – dosłownie „ciało manifestacji"; inkarnowany lama, tzn. osoba, która osiągnęła taki stopień duchowego rozwoju, który pozwala jej na świadome odrodzenie w świecie ludzi, by nieść pomoc innym. Chińczycy błędnie tłumaczą ten termin jako „żywy Budda".

Turen lub **turing** (tyb. *kru-ring*) – współczesny termin tybetański oznaczający mianowanego przywódcę lub przewodniczącego komitetu; od chińskiego *zhuren*.

U-Cang (tyb. *dbus-gtsang*) – tradycyjna nazwa dwóch regionów Tybetu środkowego z Lhasą i Szigace.

Ujon lhenkhang (tyb. *u-yon lhan-khang*) – komitet, od chińskiego *hui yuan*. Często używany jako skrót od *sa-ngas u-yon lhan-khang* (***sane ujon lhenkhang***) – komitet dzielnicowy, najmniejsza komórka administracyjna dla mieszkańców, którzy nie podlegają wydziałom pracy. W klasztorach odnosi się do komitetów demokratycznego zarządzania.

Wujing (chiń.) – Ludowa Policja Zbrojna, jednostki paramilitarne, powołane w 1983 roku.

Xian (chiń.) – średni szczebel struktury administracyjnej (tyb. *shen* lub *rdzong*).

Xiang (chiń.) – niższy szczebel struktury administracyjnej; dawniej obejmował tylko miasta, obecnie odnosi się również do grupy wiosek (tyb. *shang*).

Xizang (chiń.) – chińskie określenie Tybetu, odnosi się tylko do terenów obecnego TRA.

Zangzu (chiń.) – chińskie określenie tybetańskiej grupy etnicznej.

Zhuxi (chiń.) – przewodniczący, gubernator (tyb. *kru'ushi*). Odpowiednikiem w hierarchii partyjnej jest *shuji* – sekretarz partii (tyb. *hru-chi*).

Na początku była mroczna pustka, z której wiatr wyczarował ocean, a następnie wielką górę. Tak narodził się wszechświat. Po uformowaniu się mórz, lądów i gór, w położonym na południe od miejsca, gdzie dziś jest Lhasa, Cethangu pojawił się pierwszy człowiek.

O pochodzeniu Tybetańczyków *(tradycyjne podanie buddyjskie)*

Dawno, dawno temu Niezrównany Awalokiteśwara, Bodhisattwa Bezgranicznego Współczucia, obrawszy postać małpy, medytował w śnieżnej krainie Tybetu. Pewnego dnia zapałała doń miłością skalna olbrzymka, która zagroziła, że jeśli odrzuci jej zaloty, odbierze sobie życie.

Litościwa małpa pojęła ją za żonę i spłodzili sześcioro dzieci, reprezentujących sześć rodzajów istot. Syn z odmętów piekieł był twardy, zaciekły i potrafił znieść wszelkie trudy. Przeraźliwie brzydki głodny duch miał ogromny apetyt. Zwierzak urodził się wulgarny i głupi. Dziecko ludzkie okazało się wrażliwe i mądre. Półbóg był agresywny i zazdrosny, a bóg – cierpliwy i prawy.

Ojciec poprowadził dzieci do obfitującego w owoce Lasu Zgromadzenia Ptaków, jednak po trzech latach, gdy potomstwo zaczęło się mnożyć, wszystkim zajrzał w oczy głód. Zrozpaczeni rodzice wznieśli modły do

Bsod-Nams-Rgyal-Mtshan, *The Clear Mirror: A Traditional Account of Tibet's Golden Age*, Snow Lion 1996
The Yeshe De Project, *Ancient Tibet*, Dharma Publishing 1986
Namkai Norbu, *The Necklace of gZi. A Cultural History of Tibet*, Narthang 1989
G. N. Roerich, *Blue Annals*, Motilal Banarsidass 1995
W.D. Shakapba, *Tibet: A Political History*, Potala 1984

12000 do 6000 p.n.e.
Mezolit: ślady pierwszych plemion tybetańskich.

5000 p.n.e.
Kości i neolityczne wyroby z gliny (odnalezione w Czamdo w 1978 roku).

około X wiek p.n.e.
Szenrab Miło z Szangszungu, twórca pierwotnej religii Tybetu, bonu. Wedle kronik bonpów, przed Niatrim Cenpo Szangszungiem władało osiemnastu królów.

około 313 p.n.e.
(wedle tybetańskich kronik 127 rok p.n.e.)
Na tronie zasiada Niatri Cenpo, pierwszy król Tybetu.

V wiek n.e.
Pierwszy „kontakt" z buddyzmem. Za panowania Lhatotoriego, dwudziestego ósmego władcy dynastii jarluńskiej, na dziedziniec pałacu Jumbu Lhakang spada kosz z buddyjskimi pismami i przedmiotami rytualnymi. Nikt w Tybecie nie wie, co o nich sądzić, król ma jednak sen, w którym słyszy głos, wyjaśniający, iż „znaczenie owych przedmiotów stanie się czytelne dla piątego pokolenia".

około 600
Król Namri Songcen z Jarlungu zaczyna jednoczyć tybetańskie królestwo.

618-907
W Chinach rządzi dynastia Tang.

około 627-649
Panowanie Songcena Gampo (609-649), pierwszego „króla Dharmy", który jednoczy Tybet.

632
Pierwsze polityczne kontakty między Tybetem a Chinami.

około 641
Songcen Gampo zaprasza do Tybetu pierwszych nauczycieli buddyjskich. Jego minister Tonmi Sambhota opracowuje alfabet tybetański. Król pojmuje za żony trzy Tybetanki oraz księżniczki z Nepalu i Chin, zawierając w ten sposób sojusze z państwami granicznymi na

Niezrównanego, ten zaś cisnął na ziemię garść nasion jęczmienia, pszenicy, grochu, gryki i ryżu z niebiańskich stoków Góry Meru. Małpa pokazała dzieciom ziarno i rzekła: *Sotang*, „Jedzcie", i od tej pory miejsce to nazywa się Sotang Gongpori*.

Kiedy dzieci poczęły jeść ziarno, ich sierść i ogony robiły się coraz krótsze, nauczyły się mówić, nosić ozdoby z liści i w końcu stały ludźmi. Gdy zbudowały miasta w żyznych dolinach, z nieba zstąpił Niatri Cenpo i został ich królem.

Od tego czasu mieszkańcy Tybetu, którzy należą do linii ojca, odznaczają się cierpliwością, religijnością, współczuciem, pilnością i elokwencją. Ci ze strony matki płoną zaś żądzą, gniewem i zachłannością. Są przy tym gadatliwi, silni, odważni, zajadli, porywczy, rozrzutni i śmiali.

* Jedna z czterech świętych gór centralnego Tybetu.

W. W. Smith, *Tibetan Nation: A History of Tibetan Nationalism and Sino-Tibetan Relations*, Westview Press 1996
Ch. Beckwith, *Tibetan Empire in Central Asia*, Princeton University Press 1987
E. Haarh, *The Yar-lun Dynasty*, G.E.C. Gad's Forlag 1969
D. Snellgrove, H. Richardson, *Tybet: Zarys historii kultury*, PIW 1978
H. Richardson, *Tibet and Its History*, Shambhala 1984

Pierwsi królowie Tybetu
(podanie tradycyjne)

Krainą Śniegów władało kolejno siedmiu Tri z Nieba, dwóch Tengów z Góry, sześciu Leg z Pomiędzy, ośmiu De z Ziemi oraz trzech Cen z Dołu. Poczynając od króla Niatri Cenpo do Lhatotori Nienszala – emanacji Najwyższego Samantabhadry, który jako pierwszy przyniósł Tybetowi słowa Buddy – było ich przeto trzydziestu siedmiu.

Zdarzyło się, że pewien indyjski książę o wszystkich znamionach wielkości musiał, przebrany za kobietę, salwować się ucieczką z rodzinnych stron. Dotarłszy do Tybetu, powędrował ze szczytu Lhari Rolpo ku wdzięcznej krainie Jarlungu. Tam też spotkali go pasterze, którzy chcieli wiedzieć, skąd przybył, a on w odpowiedzi wyciągnął rękę w górę. Uznany za niebiańskiego księcia, zaraz został obwołany królem. Rozradowani ludzie zrobili dlań tron i ponieśli go w dolinę na własnych ramionach. Dlatego też nazwano go Niatri Cenpo, „Królem na Tronie z Karków".

Król Niatri Cenpo zbudował pałac Jumbu Lhakang i spłodził Mutri Cenpo, który miał syna imieniem Dingtri Cenpo, który miał syna imieniem Sotri Cenpo, który miał syna imieniem Metri Cenpo, który miał syna imieniem Dagtri Cenpo, który miał syna imieniem Sibtri Cenpo. Owych władców nazywa się Siedmioma Tri [królami tronowymi] z Nieba. Kiedy książę był już wystarczająco dorosły, by dosiąść rumaka, jego ojciec wspinał się do nieba po magicznej linie i roztapiał w nim niczym tęcza. Grobowce Siedmiu Tri znajdują się przeto w niebiosach. Tak właśnie było.

Thubten Jigme Norbu, C. Turnbull, *Tibet - Its History, Religion and People*, Penguin 1969
H. Richardson, M. Aris, *High Peaks, Pure Earth: Collected Writings on Tibetan History and Culture*, Serindia 1998
H. Richardson, *A Corpus of Early Tibetan Inscriptions*, Londyn 1985
D. Martin, *Tibetan Histories. A bibliography of Tibetan-Language Historical Works*, Serindia 1997
R. Stein, *Tibetan Civilisation*, Faber & Faber 1962

wschodzie i zachodzie. Powstaje pierwszy tybetański kodeks, Prawa Dziesięciu Cnót, oraz świątynie Dżokhang i Ramocze (641-650), w których stają posągi Buddy, wiano cudzoziemskich księżniczek – najświętsze wizerunki Tybetu.

648

Armia tybetańska penetruje północne Indie.

670

Wybuch wojny z Chinami dynastii Tangów. Tybet zdobywa kontrolę nad szlakami handlowymi Azji Środkowej.

755

Na tron wstępuje Trisong Decen (740-797), syn tybetańskiego króla i podarowanej mu chińskiej księżniczki.

763

Trisong Decen zdobywa stolicę Chin Czang'an (obecnie Xian) i zmusza Chiny do płacenia Tybetowi dorocznego trybutu – 50 tysięcy bel jedwabiu.

około 773-779

Do Tybetu przybywają Śantarakszita (773) i Padmasambhawa (774), którego Tybetańczycy nazywają Guru Rinpocze, Drogocennym Nauczycielem.

Założenie pierwszego klasztoru buddyjskiego,

Samje (779), i szkoły ningmapa; wyświęcenie pierwszych mnichów buddyjskich. Zespoły tłumaczy, pod patronatem króla, przekładają na tybetański najważniejsze pisma buddyjskie.

783

Podpisanie traktatu pokojowego, ustanawiającego granicę między Tybetem a Chinami.

792

Debata w Samje, w której mistrzowie mahajany z Indii pokonują chińskich mnichów.

797-800

Mune Cenpo wprowadza w Tybecie „urawniłowkę", konfiskując wszelkie dobra, a następnie dzieląc je równo między wszystkich poddanych. Robi to trzykrotnie, gdyż po pewnym czasie jedni znów się bogacą, podczas gdy inni ubożeją. W końcu królowi zaczyna świtać, że nie da się oszukać prawa karmy i zaprowadzić doskonałej równości. Chce podjąć jeszcze jedną, czwartą próbę, ale ginie, zgładzony przez rozwścieczonego arystokratę.

815-836

Tri Ralpaczen, trzeci „król Dharmy".
W Tybecie powstają pierwsze wielkie klasztory.

Budda Śakjamuni

Nie czynić żadnego zła,
postępować w prawy sposób
oraz okiełznać własny umysł
– oto nauka Buddy.

tłum. Lama Rinczen
www.kamtzang.com.pl

Cztery Niezmierzoności:

Miłość, Współczucie, Radość, Bezstronność

Modlitwa towarzysząca wszystkim rytuałom

Oby wszystkie istoty posiadły szczęście
i przyczyny szczęścia.

Oby były wolne od cierpienia i przyczyn cierpienia.

Oby nie były oddzielone od prawdziwego szczęścia,
w którym nie ma cierpienia.

Oby mogły żyć bez przywiązania i niechęci wobec innych,
przekonane o równości wszystkiego, co żyje.

Marko Polo, *Opisanie świata*, PIW 1975
Huc, Gabet, *Podróże księży misyonarzy w Mongolii, w Tybecie i w Chinach*, Wydanie Dziedzictwa bł. Jana Sarkandra dla ludu polskiego na Śląsku 1898
Karma Thinley, *The History of the Sixteen Karmapas of Tibet*, Shambhala 1980
G. Mullin, *The Fourteen Dalai Lamas: A Sacred Legacy of Reincarnation*, Clear Light 2001

Śantidewa (ok. VII w.)

Po co chcieć ziemię całą powyściełać skórą,
której nawet nie znalazłbym w takiej ilości?
Starczy kawałkiem skóry podbić własne buty
i mam ją pod nogami w każdym miejscu świata!

Po co mi zatem chęć, by trzymać w ryzach
strumień wydarzeń, co spadają na mnie?
Zapanowawszy nad własnym umysłem,
mam pod kontrolą wszystkie inne sprawy!

Co mi zostało z wszystkich dni minionych,
z wydarzeń, które teraz są przeszłością?
Dbając o sprawy, które dziś są niczym,
lekceważyłem rady duchowego mistrza.

Nagle zostawiam za sobą to życie,
opuszczam bliskich – krewnych i znajomych.
Skoro samotnie i tak muszę odejść,
po cóż rozróżniać: to wróg, to przyjaciel?

fragmenty „Przewodnika po ścieżce bodhisattwy"
tłum. Agnieszka Zych
www.kamtzang.com.pl

821-822
Zawarcie traktatu tybetańsko-chińskiego, potwierdzającego niezależność obu państw i granice z 783 roku.

około 836
Po zabójstwie Ralpaczena na tron wstępuje związany z kapłanami pierwotnej religii Tybetu, bonu, Langdarma. Prześladowania mnichów buddyjskich w centralnym Tybecie.

842
Langdarma ginie z ręki buddyjskiego mnicha. Konflikt o tron powoduje rozbicie państwa tybetańskiego na kilka księstw. Rozpad dzielnicowy do 1247 roku.

866
Potomkowie rodziny królewskiej emigrują do zachodniego Tybetu. Koniec władania tybetańskiego na granicy chińskiej.

953
Renesans buddyzmu, fala „nowych przekładów" nauk Buddy. Król Ngari, Lha Lama Jesze O wysyła do Indii i Kaszmiru dwudziestu jeden młodych Tybetańczyków, którzy mają studiować języki, sutry, tantry, logikę i medycynę. W ich ślady idą rzesze innych.

R. Barraux, *Dzieje Dalajlamów*, Alfa 1998
DIIR, *The Panchen Lama lineage. How reincarnation is being reinvented as a political tool*, Department of Information and International Relations 1996
K. Dhondup, *The Water-Horse and Other Years: a History of 17th & 18th Century Tibet*, Library of Tibetan Works Dharamsala and Archives 1984

BIBLIOTEKA NARODOWA BN

960-1279
W Chinach panuje dynastia Song.

990-1074
Drogmi Tłumacz, propagator „ścieżki i rezultatu", głównych nauk szkoły sakjapa.

1012-1097
Marpa Tłumacz. Powstanie szkoły kagjupa.

1040-1123
Dziecyn Milarepa, najsłynniejszy jogin i poeta Tybetu.

Dziesięć cnót

Nie zabijać

Nie brać niczego, co nie zostało dane

Postępować w sposób prawy

Mówić prawdę

Mówić łagodnie

Dotrzymywać obietnic

Nie obmawiać

Unikać zawiści

Oddalać złe myśli o innych

Utrzymywać doskonały pogląd Dharmy

Z. Ahmed, *Sino-Tibetan Relations in the Seventeenth Century*, Is.M.E.O. 1970
L. Petech, *China and Tibet in the Early XVIIIth Century*, E.J. Brill 1972
F. Younghusband, *India and Tibet*, South Asia Books 1993
G. Tucci, *Tibetan Painted Scrolls*, Rzym 1949
A. L. Waddell, *Lhasa and Its Mysteries: With a Record of the Expedition of 1903-1904*, Dover Pubns 1988

Kodeks praw dziesięciu cnót Songcena Gampo

Dobro będzie nagradzane, a zło karane.
Tym, którzy stoją wysoko, zwiąże ręce prawo;
Ci, którzy stoją nisko, będą przez nie chronieni.
Powoła się cztery regimenty straży.
W górnych biegach strumieni powstaną tamy i zbiorniki.
Wody rzek w dolinach posłużą do nawadniania pól.
Powstanie system miar i wag.
Podzieli się pola.
Ludzi nauczy się pisać.
Będzie się układać konie.
Wprowadzi się zdrowe obyczaje, wzór do naśladowania.
Ci, którzy wywołują waśnie, będą karani.
Zabójcy zapłacą odszkodowania za krew, wysokie i niskie.
Złodzieje spłacą wartość skradzionych przedmiotów oraz,
Dodatkowo, zrobią to jeszcze osiem razy:
w sumie – dziewięciokrotnie.
Cudzołożnikom odejmie się członki i wygna ich z kraju.
Kłamcom będzie się odcinać języki.

1042
Do Tybetu przybywa wielki indyjski uczony i mędrzec Atiśa – ojciec szkoły kadampa.

1055-1153
Maczik Labdron, twórczyni linii nauk i rytuałów *czod*.

1056
Klasztor Kadampa.

1073
Khon Konczog Gjalpo buduje klasztor Sakja – główną świątynię szkoły sakjapa.

1079-1153
Dzie Gampopa. Rozwój różnych szkół tradycji kagju.

F. S. Chapman, *Lhasa the Holy City*, Books for Libraries 1977
Ch. Bell, *Portrait of a Dalai Lama: The Life and Times of the Great Thirteenth*, Wisdom 1988
Ch. Bell, *Tibet Past and Present*, South Asia Books 1992
Ch. Bell, *The People of Tibet*, Motilal Banarsidass 1994
J. Snelling, *Buddhism in Russia. The Story of Agvan Dorzhiev, Lhasa's Emissary to the Tsar*, Element Books 1993

1110-1193
I Karmapa Dusum Khjenpa.

1182-1251
Sakja Pandita Kunga Gjalcen.

1203-1283
II Karmapa Karma Pakszi, pierwszy *tulku*, inkarnowany lama Tybetu.

1207
Czyngis-chan podbija państwo Tangutów.

1240
Wnuk Czyngis-chana, książę Goden wysyła do Tybetu ekspedycję i zaprasza na swój dwór Sakja Panditę Kungę Gjalcena, nawiązując w ten sposób trwałe stosunki między Mongolią i Tybetem. Rodzi się jedyny w swoim rodzaju związek *czo-jon* (kapłan-opiekun). Opiekun zapewnia lamie ochronę w zamian za błogosławieństwo i nauki. Niektóre związki nabierają charakteru politycznego – opiekun ma bronić lamy i jego szkoły, kapłan udziela zaś duchowego mandatu jego rządom.

1247
Mongołowie mianują Sakja Panditę wicekrólem Tybetu.

I dalej: Przyjmując schronienie w Trzech Klejnotach,
Bądźcie pełni wiary i oddania.
Odpłacajcie za dobroć rodziców i okazujcie im szacunek.
Nie urażajcie uczuć tych, którzy okazują łaskę:
Ojca, stryjów i starszych. Odpłacajcie za dobroć.
Nie krytykujcie tych, którzy mają szlachetne przymioty
i czcigodne pochodzenie,
Ale okazujcie im cześć.
Każdym czynem naśladujcie tych,
którzy uosabiają wzniosłe cnoty.
Skierujcie umysły ku Dharmie i pismom;
Starajcie się uchwycić ich znaczenie.
Nie wątpcie w przyczynę i skutek, karmę.
Nie dopuszczajcie się złych czynów.
Pomagajcie przyjaciołom i sąsiadom; wyrzeknijcie się wrogości.
Bądźcie prawi i szczerzy.
Pijcie i jedzcie z umiarem. Zachowujcie się skromnie.
Spłacajcie długi o czasie. Nie oszukujcie na wagach i miarach.
Bądźcie bezstronni, bezinteresowni i tak też postępujcie.
W rozmowie nie oglądajcie się na kobiety.
Trzymajcie się własnych poglądów.
W razie sporu o „jest – nie jest", złóżcie przysięgę,
Wzywając na świadków lokalne bóstwa i opiekunów Dharmy.

S. Hedin, *Przygody w Tybecie*, Spółka Pedagogiczna 1924
A. David-Neel, *Mistycy i cudotwórcy Tybetu*, Przedświt 1991
S. Berry, *A Stranger in Tibet. The Adventures of Zen Monk*, Collins 1990
G. Cybikow, *Buddyjski pielgrzym w świątyniach Tybetu*, PIW 1975
P. Hopkirk, *Trespassers on the Roof of the World: The Secret Exploration of Tibet*, Kodansha Globe 1995

Traktat między Tybetem i Chinami

Wielki Król Tybetu, Cudowny Boski Pan, i Wielki Król Chin, chiński władca Hwang-ti, synowiec i wuj, naradzali się nad przymierzem swoich królestw. Zawarli i zatwierdzili wielkie porozumienie. Wiedzcie i świadczcie o tym, bogowie i ludzie, że nigdy nie zostanie ono zmienione. Jego tekst wyryto w tym kamieniu ku pamięci wieków, które nadejdą, i następnych pokoleń.

Cudowny Boski Pan Trisong Decen i Chiński Król Wen Wu Hsiao-te Hwang-ti, synowiec i wuj, starając się w swej wielkiej mądrości zapobiec czemukolwiek, co mogłoby zagrozić dobrobytowi ich krajów teraz lub w przyszłości, udzielają wszystkim swojej łaski. Powodowani wspólnym pragnieniem działania dla pokoju oraz pożytku wszystkich poddanych i zgadzając się, iż ich najwyższym celem jest zapewnienie trwałego dobra, zawarli ten wielki traktat, by stało się zadość ich życzeniu przywrócenia odwiecznej przyjaźni, wzajemnego szacunku i trwałych więzi życzliwego sąsiedztwa.

1254

Mongolski cesarz Kubilaj ofiarowuje swemu tybetańskiemu lamie – bratankowi Sakja Pandity, Pagpa Lamie (1239-1280) – polityczną władzę nad Tybetem i nadaje mu liczne tytuły. Tybetański guru nakłania Kubilaja do poniechania kontrolowania przyrostu naturalnego Chińczyków przez topienie ich w morzu, ratując w ten sposób tysiące, jeśli nie miliony chińskich istnień.

1280-1368

W Chinach panuje mongolska dynastia Yuan.

1350

Czangczub Gjalcen (1302-1364, na tronie 1350-1364), książę Phagmodru, zajmuje pozycję sakjapów, stając się najpotężniejszym władcą w Tybecie, który zrywa stosunki polityczne z Mongołami. Król wprowadza nowy, rdzennie tybetański system administracyjny i ustanawia Kodeks 15 artykułów.

1357-1419

Congkhapa, wielki reformator, uczony, założyciel szkoły gelugpa.

N.S. Kuleshov, *Russia's Tibet File*, LTWA 1996
M. Rerich, *Altaj-Himalaje*, PIW 1980
G. Tucci, *To Lhasa And Beyond*, Snow Lion Publications 1987
H. Harrer, *Siedem lat w Tybecie*, Świat Książki 1998
N. Barber, *The Flight of the Dalai Lama*, Hodder & Stoughton 1960

1368

Upadek dynastii Yuan. Tybetańscy władcy zaczynają z sobą walczyć o kontrolę nad krajem.

1368-1644

Chińczycy odzyskują kontrolę nad swoim państwem. Rządy dynastii Ming.

1391-1474

I Dalajlama Gedun Drub.
(Tytuł nadany retrospektywnie.)

1406

Książę Phagmodru, Drakpa Gjalcen odrzuca zaproszenie cesarza do złożenia wizyty w Chinach.

1409

Congkhapa ustanawia *Monlam Czenmo*, Wielkie Święto Modlitwy w Lhasie. Założenie Gandenu, pierwszego wielkiego klasztoru gelugpy.

1435-1481

Walki i niepokoje wewnętrzne. Wpływy na dworze zdobywają stronnicy szkoły kagju.

1447

I Dalajlama zakłada klasztor Taszilhunpo, przyszłą siedzibę panczenlamów.

1475-1543

II Dalajlama Gendun Gjaco.

Tybet i Chiny trwać będą w swych granicach. Wszędzie na wschodzie rozciąga się kraj Wielkich Chin, a wszędzie na zachodzie, bez żadnej wątpliwości, kraj Wielkiego Tybetu. Odtąd z żadnej strony nie będzie gróźb wojny ani podboju. Każdy, kto wzbudzi takie podejrzenia, powinien zostać aresztowany, jego sprawa wnikliwie zbadana, a on sam odesłany pod strażą.

Teraz, gdy oba królestwa połączył ten wielki traktat, posłańcy winni wrócić na stary szlak, by utrzymywać komunikację i wymianę przyjacielskich wiadomości, ważnych dla harmonijnych stosunków między synowcem a wujem. Zgodnie ze starym zwyczajem, konie będą zmieniane u przełęczy Ciang Czun, granicy między Tybetem a Chinami.

Chińczycy będą spotykać wysłanników tybetańskich na rogatkach Suijungu i udzielą im wszelkiej pomocy. Tybetańczycy będą spotykać wysłanników chińskich w Cz'ing-szui i udzielą im pomocy. Po obu stronach będą oni traktowani z należnym szacunkiem, stosownie do przyjaznej więzi łączącej synowca z wujem. Między dwoma krajami nie dojrzy się dymu ni pyłu. Nie będzie niepokojów i nikt nie wypowie nigdy słowa „wróg".

Nawet straże graniczne, wolne od wszelkiego lęku, będą przemierzać swą drogę i sypiać bez obaw. Wszyscy będą żyć w pokoju i dzielić błogosławieństwo szczęścia przez tysiące lat, a wieść o tym rozniesie się wszędzie, gdzie docierają Słońce i Księżyc. To uroczyste przymierze otwiera wspaniałą epokę, kiedy to Tybetańczycy żyć będą szczęśliwie w Tybecie, a Chińczycy w Chinach. Aby się to nigdy nie zmieniło, wezwano na świadków Trzy Drogocenne Klejnoty Religii, Zgromadzenie Świątobliwych,

G. Bull, *When the Iron Gate Yeild*, Hodder & Stoughton 1966
R. Ford, *Captured in Tibet*, Pan Books 1958
F. Moraes, *The Revolt in Tibet*, MacMillan 1960
G. Patterson, *Tragic Destiny*, Faber and Faber 1959
G. Patterson, *Requiem for Tibet*, Aurum Press 1990

Słońce i Księżyc, Planety i Gwiazdy. Uroczystymi słowy złożono przysięgę, ofiarowano zwierzęta i ratyfikowano traktat.

Gdyby któraś ze stron, Tybet czy Chiny, nie postępowała zgodnie z tym przymierzem bądź je naruszyła, żaden odwet drugiej strony nie zostanie uznany za pogwałcenie traktatu.

Królowie i Ministrowie Tybetu i Chin wypowiedzieli w tym celu stosowne przysięgi i spisano tekst przymierza. Obaj Królowie przyłożyli pod nim swe pieczęcie. Ministrowie upoważnieni do wykonania postanowień traktatu złożyli na nim swe podpisy, a jego kopie umieszczono w królewskich archiwach obu stron.

Wieczysty traktat zawarty między Tybetem i Chinami w latach 821-822, którego tekst wyryto, w językach tybetańskim i chińskim, na kamiennym pomniku, stojącym u wejścia do Dżokhangu, najświętszego sanktuarium Tybetu.

Dalajlama: *Wolność na wygnaniu. Autobiografia*, PSPT, Atlantis 1993
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/fakty.html

od 1481
Tybetem władają książęta dynastii Rinpung.

1543-1588
III Dalajlama Sonam Gjaco.

1565-1642
Władzę w Tybecie sprawują królowie Cangu.

około 1567
Narodziny Lobsanga Czokji Gjalcena, nauczyciela „Wielkiego Piątego" Dalajlamy. Poprzednie inkarnacje otrzymują retrospektywnie tytuł panczenlamy.

1578
Mongolski władca Altan-chan nadaje Sonamowi Gjaco tytuł dalajlamy.

1589-1617
IV Dalajlama Jonten Gjaco (wnuk Altan-chana).

1616-1679
Tybet toczy siedem – przegranych – wojen z Bhutanem.

1617-1682
V Dalajlama Ngałang Lobsang Gjaco, zwany Wielkim.

M. Peissel, *Cavaliers of Kham: the Secret War in Tibet*, Heinemann 1972
Ch. Sen, *Tibet Disappears*, Asia Publishing House 1960
K. Knaus, *Ofiary zimnej wojny*, Amber 2000
M. Goldstein, *A History of Modern Tibet*, University of California 1989
Tsering Shakya, *The Dragon in the Land of Snows: A History of Modern Tibet since 1947*, Pimlico 1999

1639

Mandżurski władca Hung Taiji zaprasza Dalajlamę do swojej stolicy, Mukdenu. „Wielki Piąty", nie mogąc przyjąć zaproszenia osobiście, wysyła w zastępstwie posła, którego cesarz traktuje z najwyższym szacunkiem. W ten sposób zawarty zostaje związek *czo-jon* pomiędzy Dalajlamą i władcami mandżurskimi.

1642

Guszri-chan, wódz choszuckich Mongołów, pokonuje Cangpów i oddaje władzę nad Tybetem V Dalajlamie, który staje się dla Tybetańczyków *Gongsa Czenpo*, Najwyższym Władcą.

1644-1911

W Chinach panuje mandżurska dynastia Qing.

1653

Podbiwszy Chiny i przyłączywszy je do mandżurskiego imperium, cesarz Shunzi zaprasza V Dalajlamę do złożenia oficjalnej wizyty w Pekinie. Na znak szacunku – wydarzenie bezprecedensowe – odbywa czterodniową podróż, by wyjechać naprzeciw Dalajlamie.

1683-1706

VI Dalajlama Cangjang Gjaco.

Milarepa (1040-1123)

Zrażony życiem tego świata
Szukałem samotności na zboczach Laczi Khangu.
Niebo i Ziemia odbyły naradę
I zesłały mi burzę jako swego posła.
Żywioły powietrza i wody
Zmówiły się z ciemnymi chmurami południa
I uwięziły Słońce i Księżyc.
Zdmuchnęły precz z firmamentu małe gwiazdy,
A większe spowiły w nieprzenikalne całuny mgieł.
Wtedy spadł śnieg i padał bez przerwy dziewięć dni i nocy.
Płatki, grube jak kłaki wełny,
Leciały niby stada białych ptaków,
Albo też nie większe niż ziarnka grochu czy gorczycy,
Zasypywały ziemię wirującą kurzawą.

C.B. Levenson, *Dalajlama. Dzieciństwo i młodość*, Prószyński i S-ka 2000
Tibet Information Network, *A Poisoned Arrow: the Secret Report of the 10th Panchen Lama*, 1998
R. McCarthy, *Tears of the Lotus: Accounts of Tibetan Resistance to the Chinese Invasion, 1950-1962*, McFarland & Company 1997
Information Office of H.H. the Dalai Lama, *Tibetans in Exile 1959-1980*, IO 1981

Spadło tyle śniegu,
Że słowami oddać tego niepodobna.
Śnieżny puch grubą warstwą pokrył grzbiet lodowca,
W dolinie zasypał lasy aż po wierzchołki drzew.
Czarne góry wyglądały jak oblane wapnem.
Mróz ściął i wygładził sfalowane jeziora,
A niebieskie rwące strumienie stały się jedną równiną.
Ludzie zostali uwięzieni po wsiach,
A zwierzęta domowe cierpiały głód.
Nastał okres postu dla ptactwa i dzikiej zwierzyny.
W tym czasie klęski
Ziemia głęboko, niby skarby, ukryła myszy i szczury.
Pośród białych gór, śniegi i wiatry
Zmagały się z mą cienką bawełnianą szatą.
Śnieg spadając na nią topniał i zamieniał się w strumień.
Huczący wicher zatrzymywał się na delikatnej tkaninie,
Która okrywała wewnętrzny żar.
Oto był widok walki na śmierć i życie.
Zwyciężyłem jednak, dając pustelnikom żywy przykład tego,
Co może dać piękna cnota mistycznego ciepła.

tłum. Zespół redakcyjny „Mynsel"
biuletyn Związku Buddyjskiego Tradycji Karma Kamtzang, nr 5, grudzień 1997

McCorquodale (red.), *Tibet: The Position in International Law*, Serindia/Edition Hansjoerg Mayer 1994
A. Lamb, *A History of Imperial Diplomacy: Tibet, China and India 1914-1950*, Roxford 1990
M. van Walt, *The Status of Tibet*, Boulder 1987
V. Conner, R. Barnett, *Leaders in Tibet: A Directory*, TIN 1997
R. Barnett, S. Akiner (red.), *Resistance and Reform in Tibet*, Hursts/University of Indiana 1994

1684
Wojna z Ladakhiem.

1705
Choszuccy Mongołowie atakują Tybet i zajmują Lhasę. Chan detronizuje Dalajlamę i osadza na tronie własnego kandydata.

1708
Kapucyni zakładają misję w Lhasie.

1708-1758
VII Dalajlama Kelsang Gjaco.

1716
Do Lhasy przybywa jezuita Ippolito Desideri.

1717
Dżungarscy Mongołowie zdobywają i plądrują Lhasę.

1720
Mandżurskie wojska wypierają Dżungarów. Cesarz usuwa uzurpatora, zwraca tron VII Dalajlamie i powołuje swoje przedstawicielstwo w Lhasie (1721).

1723
Cesarskie wojska opuszczają Tybet, w którym wybucha wojna domowa.

1728
Władzę w Tybecie obejmuje Pholhane (1689-1747). Do Lhasy wracają *ambanowie*, przedstawiciele cesarza.

1730-1732
Wojny – tym razem zwycięskie – z Bhutanem.

1736
Pokój i normalizacja stosunków z Bhutanem.

1740
Cesarz Qianlong koronuje Pholhane na króla Tybetu.

1745
Koniec misji chrześcijańskiej w Lhasie.

1757
Po śmierci VII Dalajlamy mianowany zostaje pierwszy regent-mnich.

1758-1805
VIII Dalajlama Dziampel Gjaco.

1774
Do Tybetu przybywa pierwszy wysłannik Wielkiej Brytanii, George Bogle.

1788
Armia nepalskich Gurkhów podbija Tybet. Cesarz wysyła na pomoc Tybetańczykom potężną armię.

1792
Zawarcie traktatu pokojowego z Gurkhami. Tybet zamyka granice przed cudzoziemcami. W Lhasie rosną wpływy *ambanów*.

Dzie Gampopa (1079-1153)

Jeśli istnieje taka prawość, która byłaby jak trzymanie
w garści całej nauki Buddy, to co nią jest?
Jest nią wielkie współczucie.

tłum. Lama Rinczen
Dzie Gampopa, *Ozdoba wyzwolenia*
DAZER – Księżycowy Promień 1999

III Karmapa Rangdziung Dordże (1284-1339)

Wszystkie istoty mają zawsze naturę Buddy,
lecz nie widząc tego, błądzą w nie mającej końca samsarze.
Obyśmy rozwinęli głębokie współczucie dla istot,
które nieustannie doświadczają cierpienia.

fragment „Modlitwy mahamudry"
tłum. Lama Rinczen

R. Schwartz, *Circle of Protest*, Hursts/University of Columbia 1994
C. Bass, *Inside the Treasure House*, Gollancz 1990
H. Harrer, *Return to Tibet*, Penguin 1985
J. Avedon, *In Exile from the Land of Snows*, Wisdom 1984
H. Uhlig, *Tybet: Kraj zakazany otwiera swoje wrota*, PIW 1999

Ngulci Thogme (1285-1369)

Jak długo prawdziwy wróg – mój własny gniew – nie zostanie poskromiony, wciąż będzie się wzmagać walka przeciw zewnętrznym nieprzyjaciołom. Poskromienie przeto strumienia własnego życia przez użycie wojsk miłości i współczucia jest postępowaniem Syna Zwycięzcy.

fragment „Trzydziestu siedmiu strof o postępowaniu Syna Zwycięzcy"
tłum. Lama Rinczen

Szabkar Szogdruk Rangdrol (1781-1851)

Dziś wspiąłem się za tę cudowną pustelnię,
Podniosłem głowę, spojrzałem w górę
I zobaczyłem bezchmurne niebo.
Pomyślałem o wolnej od ograniczeń przestrzeni absolutu
I doświadczyłem wolności
Bez środka, bez końca –
Wszystkie stronnicze poglądy
Całkowicie porzucone.

J.F. Revel, M. Ricard, *Mnich i filozof*, BiG 2000

1793
„Dwudziestodziewięciopunktowy edykt" Qianlonga, w którym cesarz przedstawia propozycję zreformowania administracji tybetańskiej. „Złota Urna".

1796
Koniec panowania Qianlonga. Tybet błyskawicznie uwalnia się od wpływów cesarstwa.

1806-1815
IX Dalajlama Lungtok Gjaco.

1816-1837
X Dalajlama Cultrim Gjaco.

1838-1855
XI Dalajlama Khedrub Gjaco.

1841-42
Walki z najeźdźcami z Dżammu.

1855-1856
Inwazja Gurkhów na Tybet.
Do Lhasy docierają misjonarze Huc i Gabet.

1856-1875
XII Dalajlama Trinlej Gjaco.

1876-1933
XIII Dalajlama Thupten Gjaco, zwany „Wielkim".

B. Kerr, *Sky Burial: An Eyewitness Account of China's Brutal Crackdown in Tibet*, Snow Lion 1997
P.A. Donnet, *Tybet – życie czy zagłada*, Agade 1999
I. Hilton, *The Search for the Panchen Lama*, W. W. Norton 2000
T. Heberer, *China and Its National Minorities: Autonomy or Assimilation?*, M.E.Sharpe 1989
W. Eberhard, *China's Minorities: Yesterday and Today*, Wadsworth 1982

1888

Pierwsze starcie między Tybetańczykami i wojskami brytyjskimi w Sikkimie.

1890 i 1893

Wielka Brytania i Chiny zawierają – bez wiedzy i udziału Lhasy – dwa traktaty, w których znajdują się klauzule dotyczące Tybetu. Rząd tybetański odrzuca je jako *ultra vires*, co staje się jedną z przyczyn brytyjskiej inwazji na Tybet.

1893-1976

Mao Zedong.

30 września 1900

Car Mikołaj przyjmuje w Jałcie zaufanego Dalajlamy, buriackiego mnicha Agwana Dordżijewa. Londyn boi się wzrostu wpływów Rosji w Tybecie.

1901

XIII Dalajlama wydaje edykt, zabraniający polowania na dzikie zwierzęta.

Dziś 81 gatunkom tybetańskich zwierząt (m.in. 39 ssaków i 37 ptaków) grozi wyginięcie. W tym najbardziej znanemu: pandzie olbrzymiej, rodowitej Tybetance, którą, nie wiedzieć czemu, upodobali sobie Chińczycy i uznali za swoje zwierzę narodowe.

Patrul Rinpocze (1808-1887)

Ucz się od starej krowy,
Którą zadawala legowisko w oborze.
Musisz jeść, spać i srać –
To nieuniknione.
Ale nie powinno cię obchodzić nic poza tym.

Sogjal Rinpocze, *Tybetańska księga życia i umierania*
Karma Kamtzang, EM 1996

M. Craig, *Kundun: Dusza Tybetu*, Alfa 1999
S. Johnson, *Tybetańska księga mędrców*, Limbus 1997
TPPRC, *The political philosophy of His Holiness the XIV Dalai Lama*, Tibetan Parliamentary and Policy Research Centre 1998
S. Courtois, A. Paczkowski et al., *Czarna księga komunizmu*, Prószyński i S-ka 1999
W. Roszkowski, *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*, PWN 1997

XIV Dalajlama Tenzin Gjaco

Rozważając problematykę harmonii między religiami, należy powiedzieć kilka słów o zmienianiu religii. Musimy podchodzić do tej kwestii z najwyższą powagą. Po pierwsze, trzeba sobie uprzytomnić, że sam fakt nawrócenia nie uczyni nikogo lepszą osobą – to znaczy bardziej zdyscyplinowaną, współczującą, ciepłą. O wiele lepiej skupić się więc na duchowym przeobrażeniu, praktykując powściągliwość, prawość i współczucie. Jeżeli pewne nauki lub praktyki innych tradycji są pożyteczne i odpowiadają naszej religii, to warto z nich czerpać. Czasem pomocne może być nawet przyswojenie pewnych praktyk. Jeżeli robimy to mądrze, nie narazimy na szwank żarliwego oddania dla naszej własnej wiary. Pozostanie przy niej jest z reguły najlepsze.

Dalajlama, *Etyka na nowe tysiąclecie*, Politeja 2001

Dalajlama Tybetu, *Wolność na wygnaniu. Autobiografia*, PSPT, Atlantis 1993
Thubten Norbu, *Tibet is My Country*, Rupert Hart-Davis 1960
Gompo Tashi Andrugtsang, *Four Rivers, Six Ranges: Reminiscences of the Resistance Movement in Tibet*, Information Office 1973
Dawa Norbu, *Red Star over Tibet*, Envoy Press 1987

1903-1904

Pułkownik Francis Younghusband wkracza do Tybetu na czele trzech tysięcy brytyjskich żołnierzy. Mandżurski cesarz nie przychodzi Tybetowi z pomocą i odżegnuje się od wszelkiej odpowiedzialności za poczynania Tybetańczyków. XIII Dalajlama ucieka z kraju, chroniąc się najpierw w Mongolii, potem w Chinach. Wojska brytyjskie zabijają ponad 2.700 Tybetańczyków, tracąc ledwie 40 żołnierzy. Ekspedycja Younghusbanda wycofuje się z Lhasy 2 sierpnia po zawarciu traktatu (tzw. konwencji lhaskiej), który pozwala Brytyjczykom na utworzenie misji handlowych w Gjance, Gartoku i Jatungu.

1906

Brytyjczycy uznają nieokreśloną „zwierzchność" Chin nad Tybetem po najeździe chińskich wojsk na Kham.

24 lipca 1907

Dalajlama ogłasza reformę tybetańskiej armii. Tybet bije swoją monetę.

1908-1909

Dalajlama wraca z wygnania. Wojska chińskie atakują i zajmują część Khamu. „Wielki Trzynasty" zwraca się o pomoc do Wielkiej Brytanii.

24 sierpnia 1908

Ukazuje się pierwsza tybetańskojęzyczna gazeta.

1910

25 lutego dwa tysiące żołnierzy Zhao Erfenga atakuje Tybet centralny i dociera na 200 km od Lhasy. Dalajlama ucieka do Indii, 3 marca przybywa do Dardżylingu. Kiedy mandżurski cesarz próbuje pozbawić go urzędu, Dalajlama ogłasza wygaśnięcie związku *czo-jon*.

1911

Upadek dynastii Qing. Proklamowanie Republiki Chińskiej, która w 1912 roku uznaje Tybet, Turkiestan Wschodni i Mongolię za prowincje Chin.

2 października 1911

Wojska chińskie atakują klasztor Sera. Tybetański Departament Wojny wypowiada Chińczykom wojnę w Lhasie.

1912

Dalajlama wraca do Lhasy. 12 sierpnia Chińczycy podpisują „Trzypunktową ugodę", która jest formalnym aktem kapitulacji, i na jej podstawie wycofują z Tybetu niedobitki armii mandżurskiej. Tybetańczycy wydalają z kraju wszystkich Chińczyków. Ostatni wyjeżdża w styczniu 1913 roku.

Wprowadzenie w medycynę tybetańską

Jesi Donden

Wszelkie stworzenia żyjące na tym świecie – ludzie, zwierzęta oraz inne istoty – doświadczają cierpienia, które przyjmuje bardzo różne formy. Według nauk tybetańskich wszyscy jesteśmy chorzy. Jeżeli nie dostrzegamy choroby, to znaczy, że jest ona w nas uśpiona, utajona, dlatego też niezwykle trudno określić jej zasięg. (...)

Budda Śakjamuni wyodrębnił 84 tysiące zaburzających emocji – takich jak, na przykład, pożądanie i nienawiść – które powodują powstawanie 84 tysięcy chorób. Dzieli się je na 1016 lub (według innej klasyfikacji) 404 rodzaje dolegliwości. (...)

Każdy z nas pragnie szczęścia, chce długo żyć i uniknąć cierpień i chorób, wszyscy też używamy rozmaitych sposobów czy metod, które mają nam to zapewnić. Możesz, na przykład, nosić szlachetne kamienie, by przedłużyć sobie życie i uchronić się od chorób. Możesz, a nawet powinieneś, zażywać stosowne (odpowiadające twojej kondycji fizycznej) lekarstwa oraz szukać pomocy bóstw opiekuńczych praktykując Tajemną Mantrę.

Dziamjang Norbu, *Historia Atena i walki Khampów o wolność Tybetu* [w:] *Tybet: Świadkowie*, PSPT
Palden Gjaco, *Ogień pod śniegiem*, EM
Dorje Yudon Yuthok, *House of the Turquoise Roof*, Snow Lion 1990
Tashi Khedrup, H. Richardson, *Autobiography of a Tibetan Fighting Monk*, Tamarind 1986
Rinchen Lhamo, *We Tibetans*, Potala 1985

Powinieneś też świadomie wystrzegać się dwóch rzeczy, sprzyjających rozwojowi chorób: złych nawyków żywieniowych i nierozważnego postępowania, na przykład wylegiwania się na słońcu i nagłego przechodzenia do chłodnych pomieszczeń czy noszenia ciepłych ubrań latem a lekkich zimą. Powinieneś też jak ognia unikać wszelkich negatywnych działań, zwłaszcza zabijania, kradzieży i niewłaściwego postępowania w sprawach seksu, kłamstwa, siania niezgody, znieważania innych i bezsensownej paplaniny oraz zawiści, złych intencji i błędnych poglądów. Ze swych zmysłów – smaku, wzroku, powonienia – korzystaj w sposób rozważny: nie należy długo patrzeć na rzeczy piękne czy odrażające ani też wdychać zbyt wielu przyjemnych lub odpychających zapachów. Jeżeli nie zachowasz w tym umiarze, doprowadzisz w końcu do zaburzenia wiatru w swoim ciele i zachorujesz.

Nie powinieneś dosiadać dzikich wierzchowców, pływać we wzburzonej wodzie, przeskakiwać przez ogień po to tylko, by popisać się odwagą, wspinać na drzewa czy skakać z nich, aby dowieść swej sprawności, ani bawić się na brzegu rzeki wezbranej po letnich deszczach. Krótko: unikaj robienia rzeczy, które mogłyby kosztować cię zdrowie lub życie. Pamiętaj, że gałąź może się złamać, wir wciągnąć, narowisty koń – zrzucić, poturbować, a nawet zabić.

Patrz uważnie na drogę, po której stąpasz, i staraj się zatrzymywać w znanych sobie miejscach. Nie podróżuj nocą, a jeśli naprawdę musisz, weź z sobą wypróbowanego przyjaciela, który w trudnej chwili poda ci pomocną dłoń. Nie działaj przeciw naturze rzeczy, bądź w zgodzie z rytmem czasu i stosuj się do wymogów sytuacji.

TYBETAŃCZYCY

The Dalai Lama, *My Land and My People*, Potala 1962
Rinchen Taring, *Daughter of Tibet*, John Murray 1970
Chogyam Trungpa, *Born in Tibet*, Shambhala 1977
Kunsang Paljor, *Tibet: The Undying Flame*, Information Office 1977
Rato Khyongla, *My Life and Lives*, Button 1977

1913-1950

Tybet spełnia wszelkie warunki państwowości uznawane przez prawo międzynarodowe: posiada naród, terytorium oraz niezależny od obcych władz rząd, który sprawuje na owym terytorium władzę wewnętrzną i utrzymuje stosunki z innymi państwami.

14 lutego 1913

XIII Dalajlama ogłasza niepodległość Tybetu.

1913

W Urdze, stolicy Mongolii, Tybet i Mongolia uznają wzajemną niepodległość i niezależność. Dalajlama wysyła do Anglii pierwszych tybetańskich studentów.

1914

Konwencja w Simli, mająca rozwiązać tybetańsko-chiński spór graniczny. Tybet, Wielka Brytania i Chiny uczestniczą w niej jako równi partnerzy. Porozumienia nie podpisują Chiny. Na wschodzie trwają walki z Chińczykami.

1918

Tybetańczycy wypierają wojska chińskie z zajętej przez nie części Khamu.

1919

Reformatorski „Ruch 4 maja" w Chinach.

1920

Dalajlama znosi karę śmierci.
Sir Charles Bell zostaje przedstawicielem Wielkiej Brytanii w Tybecie.

1921

Utworzenie Komunistycznej Partii Chin (KPCh) w Szanghaju.

1923

Konflikt – na tle podniesienia podatków na obronność – między Taszilhunpo a Lhasą. Panczenlama ucieka do Chin.

1933

Umiera „Wielki Trzynasty" Dalajlama.

1934-1935

„Wielki marsz". Khampowie atakują wojska komunistów.

6 lipca 1935

W wiosce Takcer w Amdo przychodzi na świat XIV Dalajlama. Rodzice nadają mu imię Lhamo Thondup.

1936

Rozpoczynają się poszukiwania nowej inkarnacji dalajlamy.

Myśl o tym, co i jak robisz. Zapuszczając się w las, łatwo wpaść w sidła. Patrz pod nogi. Po drugiej stronie kładki może czekać zastawiona na zwierza pułapka – którą, czasami, okazuje się i sam mostek. Po prostu, bądź ostrożny.

Nie powinieneś morzyć się głodem, spać za dnia, zamiast w nocy, czy wkładać zbyt wiele serca i wysiłku w sprawy, które nie mają szans powodzenia. Nie upijaj się często, bo twoje ciało stanie się słabe. Nie trać czasu na jałową paplaninę, bo przedwcześnie się zestarzejesz.

Dr Jesi Donden, *Sztuka trwania w harmonii i zdrowiu. Wprowadzenie w medycynę tybetańską*, PSPT, EM 1994

Ribhur Tulku, *Search for Jiwo Mikyoe Dorjiee*, Information Office 1988
Kunga Samten Dewatsang, *Flight at the Cuckoo's Behest: The Life and Times of a Tibetan Freedom Fighter*, Paljor 1997
Adhe Tapontsang, J. Blakeslee, *Ama Adhe: The Voice That Remembers*, Wisdom 1997
Tashi Tsering, M. Goldstein, *The Struggle for Modern Tibet: the Autobiography of Tashi Tsering*, M.E Sharpe 1997
Jetsun Pema, *Tibet: My Story, an Autobiography*, Element 1997

VI Dalajlama Cangjang Gjaco (1683-1706)

VI Dalajlama zasiadł na tronie w niezwykłych okolicznościach. *Desi*, regent, zataił śmierć jego poprzednika – „Wielkiego Piątego" Lobsanga Gjaco (1617-1682), który przy wsparciu Guszri-chana zjednoczył Tybet i objął w nim władzę polityczną i religijną – by bez przeszkód dokończyć budowę pałacu Potala. Korzystając z rad wyroczni, regent samodzielnie odszukał inkarnację i w 1697 roku wyjawił prawdę rządowi. Najwięksi lamowie potwierdzili autentyczność *tulku*, a Panczenlama nadał mu imię Cangjang Gjaco – „Ocean Melodyjnych Pieśni".

Choć młody Dalajlama dokonywał błyskawicznych postępów w studiach i praktyce duchowej, nie chciał przyjąć ślubowań mnicha. Nocami, ku rozpaczy nauczycieli i regenta, wymykał się z pałacu do zajazdów i domów publicznych w wiosce Szol. Słynął z miłości do kobiet, alkoholu i wierszy, które uznaje się za najpiękniejsze liryki Tybetu.

Niepokoje wewnętrzne, spiski chanów i mandżurskiego cesarza przypieczętowały jego los. Uprowadzony z Lhasy przez mongolskie wojska, zginął – czy, jak wolą Tybetańczycy, „zniknął" – w 1706 roku drodze do Pekinu. W ostatnim, dedykowanym kochance wierszu, napisał, że „rychło wróci z Lithangu", gdzie dwa lata później przyszedł na świat jego następca, VII Dalajlama Kelsang Gjaco.

TYBETAŃCZYCY

Gen Lobsang Gyatso, *Memoirs of a Tibetan Lama*, Snow Lion 1998
Diki Tsering, *Dalai Lama, My Son: A Mother's Story*, Viking Press 2000
Ani Pachen, *Sorrow Mountain: The Journey of a Tibetan Warrior Nun*, Kodansha International 2000
Dundul Namgyal Tsarong, *In the Service of His Country: The Biography of Dasang Damdul Tsarong, Commander General of Tibet*, Snow Lion 2000

19 lutego 1938
Narodziny X Panczenlamy. Rodzice nadają mu imię Gonpo Ceten.

1939-45
Podczas II wojny światowej Tybet zachowuje neutralność i odmawia Amerykanom zgody na przepuszczenie konwojów z pomocą dla chińskiej armii.

22 lutego 1940
Intronizacja Dalajlamy w Lhasie. Chłopiec otrzymuje nowe imię: Tenzin Gjaco.

1942
Rząd w Lhasie powołuje Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

30 lipca 1942
Prezydent F. D. Roosevelt formalnie prosi Dalajlamę o przepuszczenie konwojów do Chin.

30 sierpnia 1944
Wywiad amerykański zaczyna szkolić komunistyczne oddziały w Yennanie.

styczeń 1946
H. Harrer i P. Aufschnaiter docierają do Lhasy.

5 stycznia 1946

Jedenastoletni Dalajlama pisze list do prezydenta H. S. Trumana, wyrażając zadowolenie z dobrych stosunków między ich krajami.

1947

Rząd Tybetu wysyła delegację, która ma nawiązać oficjalne kontakty dyplomatyczne i handlowe z Chinami, niepodległymi Indiami, Wielką Brytanią i USA. Przekształcenie misji brytyjskiej w misję indyjską.

15 kwietnia 1947

Aresztowanie Retinga Rinpocze, byłego regenta, który trzy tygodnie później umiera w więzieniu. Niepokoje wewnętrzne w Lhasie.

12 sierpnia 1948

Delegacja tybetańska oświadcza w Nowym Jorku, że Tybet ma własny rząd i w żaden sposób nie podlega władzom chińskim.

10 grudnia 1948

Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwala Powszechną Deklarację Praw Człowieka.

Na drogi skraju ukradkiem serce mi płonie od chuci
Słodka o ciele tak wonnym
Jak gdybym turkus bezcenny
Dotknął i zaraz wyrzucił

Z dziewką z bazaru szeptałem
Trzy słowa przysięgi miłości
Wąż cętkowany swe sploty
Rozplata sam bez pomocy

A pierwszą kochankę, jak sądzę
Wydała wilcza suka
Me serce i ciało – to dla niej mało
I drogi na wzgórza wciąż szuka

Wszyscy o mnie plotkują
Wstyd zatruł wieczory i ranki
Już tylko trzy kroki i jestem
W gospodzie w ramionach kochanki

Namgyal Lhamo Taklha, *Born in Lhasa*, Snow Lion 2001
Jamyang Sakya, *Princess in Land of Snows*, Shambhala 2001
Dhondub Czoedon, *Życie w komunie „Czerwony Sztandar"*, HFPC 2001

Pies stary, łańcuchowy
Serce ma większe niż śnicie
Nie mów im, piesku, „wyszedł
O zmierzchu, a wrócił dopiero o świcie"

Kochanko co w łóżku czekasz
By słodycz oddać mi ciała
Czyżbyś poza ubraniem
Pozbawić mnie czegoś chciała?

Gdyby dziewki żyły wiecznie
A wino płynęło jak rzeka
Gospoda byłaby niebem
A ja bym wciąż nie narzekał

Wstaje, odrzuca włosy
Skinieniem jeszcze kusi
„Smutnym"
„Nie martw się miły, każde rozstanie
Spotkaniem skończyć się musi"

http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/Teksty.html

Tenzin Gyatso, *The World of Tibetan Buddhism: An Overview of Its Philosophy and Practice*, Wisdom 1995
Zabs-Dkar Tshogs-Drug-Ran-Grol, M. Ricard, *The Life of Shabkar*, Snow Lion 2001
Gtsan-Smyon He-Ru-Ka, *Tibet's Great Yogi Milarepa: A Biography*, Oxford University Press 2000
Mi-La-Ras-Pa, *The Hundred Thousand Songs of Milarepa: The Life-Story and Teaching of the Greatest Poet-Saint Ever to Appear in the History of Buddhism*, Shambhala 1999

1949
Armia Ludowo-Wyzwoleńcza (AL-W) pokonuje wojska Guomindangu.

30 września 1949
KPCh ślubuje „wyzwolić Tybet".

1 października 1949
Mao Zedong proklamuje Chińską Republikę Ludową.
Przebywający w Chinach, jedenastoletni X Panczenlama „wystosowuje" do Mao telegram, w którym prosi go o „zjednoczenie macierzy". Władze ChRL oświadczają, że „wyzwolenie" Tybetu jest jednym z ich głównych zadań.

listopad 1949
Pierwsze oddziały AL-W wkraczają do Amdo.

2 listopada 1949

Rząd w Lhasie oficjalnie przypomina, że Tybet jest niepodległym krajem, i prosi Mao, by AL-W nie przekraczała granicy. Domaga się też podjęcia negocjacji w sprawie terytoriów tybetańskich, zajętych wcześniej przez Chiny.

25 listopada 1949

Władze chińskie wzywają Tybetańczyków do wywołania rewolucji.

1 maja 1950

Radio Pekin obwieszcza, że AL-W wkrótce „wyzwoli" Tybet.

10 maja 1950

Radio Pekin ogłasza, że Tybet zachowa autonomię religijną i regionalną, jeśli zgodzi się na „pokojowe wyzwolenie". Oddziały AL-W przekraczają Driczu (Jangcy) i zajmują Dengo, ale dwa tygodnie później zostają wyparte przez żołnierzy gubernatora Khamu Lhalu Cełanga Dordże.

wrzesień 1950

Pekin przedstawia trzy propozycje: Tybet musi uznać, że stanowi część Chin, oraz powierzyć im swoją obronność i wszystkie sprawy polityczno-handlowe, dotyczące państw trzecich. Rząd Tybetu poleca odpowiedzialnej za negocjacje z Chińczykami misji w Delhi wstrzymać

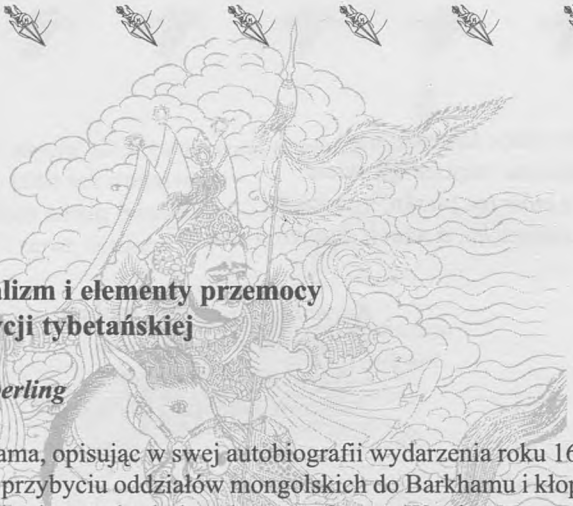

Orientalizm i elementy przemocy w tradycji tybetańskiej

Elliot Sperling

V Dalajlama, opisując w swej autobiografii wydarzenia roku 1640/41, wspomina o przybyciu oddziałów mongolskich do Barkhamu i kłopotach, jakie piętrzyły się przed szkołą gelugpa w Cangu. W roku tygrysa (1638/39) – wyjaśnia – mieszkańcy Cangu, którymi kierował Cangpa Desi, stwarzali wiele problemów klasztorowi Taszilhunpo. Doszło do tego, że widywano zmęczonego Panczenlamę, roniącego łzy nad smutnym losem świątyni. Informacje o tym rozchodziły się lotem błyskawicy i dotarły wreszcie do patrona gelugpów, Guszri-chana, który wpadł w furię. Nagle, wspomina Dalajlama, Guszri-chan, zdążający wówczas do Tybetu środkowego (*Bod*), zmienił plany i ruszył do Biri w Khamie.

Lato miało się już ku końcowi, gdy do Lhasy zaczęli przybywać z Khamu Mongołowie. Był wśród nich Szidi Batur, który przywiózł Dalajlamie list od Guszri-chana i przemówił doń w imieniu mongolskiego króla.

D. Snellgrove, *The Nine Ways of Bon*, Oriental Series 1967
D. Snellgrove, *Indo-Tibetan Buddhism: Indian Buddhists and their Tibetan Successors*, Boston 1987
M. Kapstein, *The Tibetan Assimilation of Buddhism: Conversion, Contestation, and Memory*, Oxford University Press 2000
A. L. Waddell, *The Buddhism of Tibet or Lamaism*, Cambridge 1971
G. Tucci, *The Religions of Tibet*, University of California Press 1980

„Z naszej strony – powiada Dalajlama – stwierdziłem, iż wierność cnocie właściwej bodhisattwie, to znaczy: równe traktowanie siebie i innych, nie zapobiegła walkom. I choć nadal możemy starać się zachować takowe pozory, nie zda się to na nic. Okryjemy się jeno hańbą w oczach innych".

Ponadto, zważywszy na poczynania Cangpy, „nawet jeśli szukać będziemy pomsty, kapłan zasiadający na tronie wszechwiedzących [to jest sam Dalajlama] nie stanie się przez to nieposłusznym mnichem". Dalajlama każe następnie zniszczyć (*rtsa-ba chod-pa*) Bari i „nie tolerować więcej konfliktów" (czytaj: opozycji).

Tak więc Dalajlama wyraźnie uczestniczy w działaniach Guszri-chana, który – ogniem i mieczem – uczyni wkrótce Ganden Podrang [centralną administrację Wielkiego Piątego] najwyższym ośrodkiem władzy w Tybecie.

Możemy chyba stwierdzić, że V Dalajlama nie pasuje do typowego, współczesnego wizerunku dzierżawcy tego tytułu, a zwłaszcza laureata Pokojowej Nagrody Nobla.

Z rozmysłem rozpocząłem nieco prowokacyjnie, głównie po to, by podkreślić, że nie możemy bezmyślnie mieszać działań i norm z różnych epok. Wydaje się to oczywiste, ale i bezustannie się powtarza. Często dyskusje na temat postaci historycznych toczy się, z reguły za sprawą oczywistej stronniczości, wokół pojęć takich jak prawa człowieka czy demokracja, które nie kształtowały intelektualnego klimatu epoki. Choć zwykle przyświeca temu chęć poddania jakiegoś zjawiska krytyce, mamy też do czynienia z trendem przeciwnym: dążeniem do dowiedzenia, że pewna postać, instytucja lub organizacja z przeszłości spełnia wszelkie normy

H. Hoffmann, *The Religions of Tibet*, Macmillan 1961
P. Williams, *Buddyzm Mahajana*, Wydawnictwo „A" 2000
J. Powers, *Wprowadzenie do buddyzmu tybetańskiego*, Wydawnictwo „A" 1999
I. Kania (red.), *Opowieść o życiu Milarepy*, Oficyna Literacka 1996
I. Kania (red.), *Tybetańska księga umarłych*, Oficyna Literacka 1991

się z udzieleniem odpowiedzi. Lhasa bada sytuację na arenie międzynarodowej i zabiega o pomoc zagraniczną.

7 października 1950

Oddziały I i II Armii Polowej AL-W przekraczają Driczu i ruszają na Czamdo. Zajmują Rangsum, Markham i Dziekundo, rozbijając armię Tybetu. Nowy gubernator Khamu Ngabo Ngałang Dzigme informuje Lhasę o inwazji i bezskutecznie prosi rząd o zgodę na poddanie miasta.

10 października 1950

Pekin ogłasza pierwszy ważny dokument w sprawie Tybetu, wyznaczający politykę ChRL wobec „mniejszości narodowych" i tzw. „wspólny program": „Wszystkie instytucje religijne i lud Tybetu" mają udzielać AL-W „wszelkiej możliwej pomocy"; „istniejący system polityczny i wojskowy w Tybecie nie zostanie zmieniony".

13 października 1950

Nie uzyskawszy odpowiedzi na apele, skierowane do Wielkiej Brytanii i Indii, Lhasa zwraca się do Organizacji Narodów Zjednoczonych: „Zbrojna inwazja na Tybet, której celem jest przyłączenie go siłą do komunistycznych Chin, stanowi jawny akt agresji". Salwador wnosi projekt rezolucji, podnoszącej m.in. problem

skomplikowanego statusu Tybetu. Wielka Brytania i Indie wnioskują o odroczenie debaty w Zgromadzeniu Ogólnym. Wydarzenia w Korei sprawiają, że Stany Zjednoczone są przeciwne poruszaniu sprawy Tybetu.

19 października 1950

Ngabo rozkazuje wysadzić skład amunicji i złożyć broń nielicznym oddziałom tybetańskim, otoczonym przez 40 tysięcy żołnierzy AL-W. Zdradzając Khampów, poddaje miasto i ucieka z Czamdo.

25 października 1950

Radio Pekin ogłasza, że AL-W wkroczyła do Tybetu, by „wyzwolić go z imperialistycznego ucisku".

listopad 1950

Wyrocznie Neczung i Gadong orzekają, że piętnastoletni Dalajlama powinien przejąć pełną władzę polityczną.

Do Lhasy przybywa więziony wcześniej przez AL-W Takcer Rinpocze. Informuje swego młodszego brata, Dalajlamę, że Chińczycy kazali mu go zabić.

naszego czasu i miejsca – normy, które bezwstydnie uznajemy za najwyższe. I tak, wielu współczesnych autorów projektuje związaną z obecnym Dalajlamą ideę niestosowania przemocy na wszystkich poprzednich dalajlamów, czyniąc z niej przy okazji jeden z filarów buddyzmu tybetańskiego – i to nie tylko na płaszczyźnie religijnej czy filozoficznej, ale i politycznej.

Nie chciałbym zostać tu źle zrozumiany: dobroć i współczucie wobec wszystkich czujących istot stanowią ważną część doktryny buddyjskiej. Na tym jednak nie kończy się buddyzm tybetański; wśród idei, które odegrały ważną rolę w historii Tybetu, jest również pojęcie „obrony doktryny". Idee te oraz metody wprowadzania ich w życie miały ogromne znaczenie w procesie przeobrażania buddyzmu tybetańskiego w medium władzy politycznej, od czasów cesarzy tanguckich, przez władców mongolskich i chińskich, aż po epokę mandżurską. Z tej perspektywy buddyzm

Sakja Pandita, *Drogocenna skarbnica wytwornych maksym*, M&M 1991
Takpo Tashi Namgyal, Lobsang P. Lhalungpa, *Mahamudra: The Quintessence of Mind and Meditation*, Motilal Banarasidass 1993
Jamgon Kongtrul Lodro Taye, *Buddhist Ethics*, Snow Lion 1998

tybetański był środkiem do zdobycia władzy – w interesie obrony i rozprzestrzeniania doktryny, oczywiście. Z pewnością tak wykorzystywał go Szang Rinpocze (1123-1194), którego uczniowie mieli jakoby wizje religijne na polu walki. Chińscy kronikarze dynastii Yuan wspominają, że za sprawą rytuałów, odprawianych przez Ga Anian Dampę z sakjapy, nad wkraczającymi do południowych Chin oddziałami Kubilaja pojawił się na niebie Mahakala.

Mimo to ciągle trafiamy na opisy buddyzmu tybetańskiego, w których z poglądów obecnego Dalajlamy na temat niestosowania przemocy – określanych, zauważmy, gandyjskim terminem *ahimsa* – czyni się wartość buddyjską, od wieków kształtującą polityczną historię Tybetu i instytucji dalajlamów. Stąd też biorą się zdumiewające relacje na temat przyjęcia – za sprawą li tylko moralnej atrakcyjności doktryny – buddyzmu tybetańskiego przez mongolskich chanów. Nie trzeba chyba dodawać, że nie ma to wiele wspólnego z prawdą historyczną. Nie chcę przez to powiedzieć, że buddyzm tybetański nie naucza moralności – proces nawracania Mongołów przebiegał po prostu zupełnie inaczej. Czytamy więc w rozmaitych publikacjach o tym, jak to V Dalajlama spacyfikował Mongołów charyzmatycznymi naukami o moralności buddyjskiej i niestosowaniu przemocy. Autorom w ogóle nie przeszkadza fakt, że kres imperialnym ambicjom Mongołów położyło dopiero wycięcie, w połowie XVIII wieku, Dżungarów przez armie Qianlonga, którego, co ciekawe, uważano za emanację Bodhisattwy Mądrości, Mandziuśriego. Takie przedstawianie dziejów Tybetu służyć ma zapewne stworzeniu tradycji historycznej dla poglądów obecnego Dalajlamy o wyższości *ahimsy*. (...)

Dzie Gampopa, *Ozdoba wyzwolenia*, Wydawnictwo Związku Buddyjskiego Tradycji Karma Kamtzang „DAZER – Księżycowy Promień", Grabnik 4, 96-313 Jaktorów 1999
Dilgo Khyentse, *The Wish-Fulfilling Jewel: The Practice of Guru Yoga According to the Longchen Nyingthig Tradition*, Shambhala 1999

17 listopada 1950

Uroczysta ceremonia, podczas której regent przekazuje Dalajlamie władzę nad krajem. Wkrótce potem Dalajlama opuszcza Lhasę i chroni się w położonym w pobliżu granicy z Indiami Dromo.

7 grudnia 1950

Do Lhasy docierają pogłoski, że pojmany przez Chińczyków Ngabo opowiada się za przyjęciem propozycji nawiązania rozmów z Pekinem. Wkrótce potem potajemnie przesyła inną wiadomość, w której informuje, że jako jeniec nie działa z własnej woli.

1951

Kampania „trzech anty", „pięciu anty" i „reformy myśli".
Gjalo Thondup, starszy brat Dalajlamy, i CIA uzgadniają plan „wspólnego zbierania informacji".

koniec lutego 1951

Do Czamdo przybywają wysłannicy Dalajlamy i *kaszagu*, rządu, który mają pomagać Ngabo w negocjacjach z Chińczykami. Przywożą rządowe oświadczenie, mówiące o niepodległości Tybetu i nieistnieniu żadnych „imperialistycznych wpływów". Pekin dokument ten odrzuca.

29 marca 1951

Ngabo staje na czele tybetańskiej delegacji, która ma prowadzić negocjacje z ChRL w Pekinie.

22 kwietnia 1951

Przedstawiciele Tybetu przyjeżdżają do Pekinu. *Kaszag* wysyła instrukcje, w których każe im dowodzić prawa Tybetu do niepodległości, przedstawiać historyczne relacje z Chinami w kategoriach związku „kapłan-opiekun" i tylko w ostateczności zgodzić się na uznanie Tybetu za część Chin, o ile utrzyma on pełną wewnętrzną niepodległość, nie będą w nim stacjonować żadne chińskie oddziały, za sprawy obronności odpowiadać będzie armia tybetańska, chińskie przedstawicielstwo w Lhasie – w tym personel i straż – nie przekroczy stu osób, a przedstawiciel ChRL będzie buddystą.

29 kwietnia 1951

Delegacje tybetańska i chińska spotykają się w siedzibie sztabu armii w Pekinie. Na czele delegacji chińskiej stoi Li Weihan, członek departamentu pracy Frontu Jedności, który odpowiada za współpracę z organizacjami niekomunistycznymi i mniejszościami narodowymi. ChRL podkreśla w ten sposób, że uważa sprawę Tybetu za problem wewnętrzny.

10 maja 1951

Lhałutara stwierdza, że proponowane uprawnienia komisji chińskiej w Tybecie podkopują status Dalajlamy. „Jeżeli się nie zgadzacie – odpowiada Li Weihan – to w każdej chwili możecie wyjść. Tybet zostanie wyzwolony pokojowo lub siłą: wybór należy do was. To tylko kwestia wydania AL-W rozkazu ruszenia na Lhasę".

Chciałbym przypomnieć tu jeszcze jeden interesujący fakt. XIII Dalajlama otrzymał od Gandhiego list, w którym przywódca Indii – przyjmując błędne, typowo „orientalistyczne" założenie! – wyraził nadzieję, że Tybetańczycy będą wierni buddyjskim naukom *ahimsy*. W odpowiedzi Dalajlama napisał, że nie ma pojęcia, co znaczy słowo *ahimsa* w języku angielskim lub mantrycznym, i że musi najpierw zapoznać się ze znaczeniem samego terminu. Mając jednak ogólne pojęcie o działalności Gandhiego, opisał mu buddyjską ideę wyzwalania ludzi z cierpienia. Jeżeli uznamy za wskazówkę postępowanie samego XIII Dalajlamy, będziemy musieli stwierdzić, iż jego zdaniem idea ta nie kłóciła się ze stosowaniem siły. Możemy więc przyjąć, że zakładał, iż używanie przemocy jest czasem konieczne, by zapobiec większemu cierpieniu. Z tego z kolei wynika, iż poniechanie stosowania siły w takich okolicznościach może stworzyć jeszcze większe zagrożenie...

Ahimsa jako główna zasada buddyjska pojawiła się więc niedawno. Z pewnością nie możemy przypisać jej wszystkim poprzednim dalajlamom. Jeśli chcemy zrozumieć instytucję dalajlamów, musimy uprzytomnić sobie, że uprawianej przez nich polityki nie można oddzielić od realiów, w jakich przyszło im żyć. Wizja dalajlamy i buddyzmu tybetańskiego jako niezmiennych, wolnych od wpływów czasu i historii, nauczających od wieków niestosowania przemocy – jest częścią stereotypu, który, niestety, funkcjonuje nawet wśród uczonych. Kłóci się ona jednak z faktami i jeśli nadal będziemy próbować dopasować ją do historii, nigdy nie zrozumiemy przeszłości i teraźniejszości Tybetu.

http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/SPERLING.html

Karma-Chags-Med, *A Spacious Path to Freedom: Practical Instructions on the Union of Mahamudra and Atiyoga*, Snow Lion 1997

Longchen Rabjam, Tulku Thondup, *The Practice of Dzogchen*, Snow Lion 1996

Garab Dorje, *The Golden Letters: The Three Statements of Garab Dorje, the First Teacher of Dzogchen, Together With a Commentary*, Snow Lion 1997

XIII Dalajlama (1876-1933)

Testament

Może się zdarzyć, iż tu, w Tybecie, religia i władza zostaną zaatakowane z zewnątrz i od wewnątrz. Jeśli nie będziemy strzec naszego kraju, to Ojciec i Syn, Dalajlama i Panczenlama, oraz wszyscy Czcigodni, którzy stoją na straży Wiary, znikną i przestaną być znani nawet z imienia. Zniszczone zostaną klasztory, a mnisi wypędzeni. Prawo przestanie być prawem. Ziemie i majątki dostojników zostaną skonfiskowane, zaś oni sami będą zmuszeni do służenia swoim wrogom. Jeśli tego nie uczynią, będą się błąkać po kraju niczym żebracy. Wszystkie istoty pogrążą się w otchłani rozpaczy i paraliżującego strachu. Dnie i noce będą wlec się powoli, pełne cierpienia.

Deshung Rinpoche, *The Three Levels of Spiritual Perception*, Wisdom 1995
M. Aris, *Hidden Treasures and Secret Lives: A Study of Pemalingpa (1450-1521) and the Sixth Dalai Lama*, Kegan Paul 1989
R. de Nebesky-Wojkowitz, *Oracles and Demons of Tibet: the Cult and Iconography of the Tibetan Protective Deities*, OUP 1956

Dyskusje przynoszą kosmetyczne, głównie językowe, zmiany w siedemnastopunktowej „Ugodzie między centralnym rządem ludowym a lokalnym rządem Tybetu w sprawie pokojowego wyzwolenia Tybetu".
Ngabo mówi Mao, że został upoważniony do podpisania Ugody, choć tak nie jest. Dodaje, że nie posiada pieczęci, chociaż ma przy sobie pieczęć gubernatora Khamu. Chińczycy proponują zrobienie nowych (czytaj: fałszywych) pieczęci, które zostają przyłożone pod dokumentem.

23 maja 1951
Podpisanie „Siedemnastopunktowej Ugody", która natychmiast wchodzi w życie.

13 czerwca 1951
Generał Zhang Jingwu zostaje mianowany przedstawicielem rządu centralnego w Tybecie i wyrusza, przez Indie (i Dromo), do Lhasy.

początek lipca 1951
Stany Zjednoczone wysyłają tajny apel do Dalajlamy, w którym namawiają go do podpisania oświadczenia, odrzucającego Ugodę.

14 lipca 1951
Zhang Jingwu przybywa do Dromo i spotyka się z Dalajlamą.

16 lipca 1951
Dalajlama wraca do Lhasy.

9 września 1951
Do Lhasy wkraczają pierwsze oddziały AL-W: trzy tysiące żołnierzy. W ciągu trzech następnych miesięcy – kolejnych siedemnaście tysięcy.

wrzesień 1951
Tybetańskie Zgromadzenie Narodowe omawia Ugodę i rekomenduje jej podpisanie Dalajlamie, który, naciskany przez Zhang Jingwu, Ugodę uznaje.

Wyrocznie

W Tybecie korzystano z przepowiedni i wróżb przez całe wieki. Tradycyjnie uciekano się do nich, kiedy pojawiały się złe sny i choroby, gdy wybierano się w podróż lub przystępowano do ważnej pracy, a nawet kiedy zastanawiano się nad wyborem praktyki duchowej – innymi słowy: ilekroć chciano poznać przyszłość. Stosowano wiele metod interpretowania znaków, mogących coś o niej powiedzieć. Zasięgano opinii wyroczni i wykorzystywano inne „materialne podpory" przepowiedni, takie jak rzut kością, losowanie, tafla wody, zwierciadło, płomień maślanej lampki, strzała, paznokcie itd.

W przeszłości musiały działać w Tybecie setki wyroczni. Przetrwało kilka, ale najważniejsze – te, z których korzysta rząd tybetański – istnieją nadal. Najważniejsza z nich nazywa się Neczung. Poprzez nią manifestuje się Dordże Drakden, jedno z bóstw opiekuńczych dalajlamy.

Neczung przybył do Tybetu wraz z potomkiem indyjskiego mędrca Dharmapali i osiadł w Azji Środkowej, w miejscu zwanym Bata Hor.

R. de Nebesky-Wojkowitz, *Tibetan Religious Dances*, Mouton 1976
Dziamgon Kongtrul Rinpocze, *Komentarz do modlitwy „Wołanie lamy z daleka"*, DAZER – Księżycowy Promień 1997
Sogjal Rinpocze, *Tybetańska księga życia i umierania*, Kamtzang, EM 1996
Dalajlama, *Radość życia i umierania w pokoju*, Rebis 1998

W ósmym wieku, w czasie panowania króla Trisong Decena, został mianowany przez indyjskiego mistrza tantry i najwyższego duchowego przewodnika Tybetu, Padmasambhawę, opiekunem klasztoru Samje. Potem II Dalajlama nawiązał bliską więź z Neczungiem – który w tym czasie był już związany z klasztorem Drepung – i wkrótce Dordże Drakden został mianowany osobistym opiekunem kolejnych dalajlamów.

Przez setki lat dalajlama i rząd tradycyjnie konsultowali się z Neczungiem podczas uroczystości noworocznych. Poza tym mógł on być wzywany przy innych okazjach, jeśli któraś ze stron miała jakieś ważne pytania. Osobiście spotykam się z nim kilka razy w roku. Czytelnik z Zachodu może uznać, że to już przesada. Nawet niektórzy Tybetańczycy, przeważnie ci, którzy uważają się za „postępowych", mają wątpliwości co do mego ciągłego korzystania z tej starożytnej metody zdobywania informacji. Ale robię to z jednego, bardzo prostego powodu: kiedy patrzę w przeszłość i przypominam sobie liczne pytania, które zadawałem wyroczni, widzę, że czas potwierdził słuszność wszystkich jej odpowiedzi. Nie chcę przez to powiedzieć, że opieram się wyłącznie na radach wyroczni, bo tak nie jest. Pytam ją o zdanie tak samo, jak pytam o zdanie gabinet i sumienie. Uważam bogów za swoją „izbę wyższą", a kaszag – niższą. Jak każdy przywódca radzę się obu, nim podejmę decyzję, dotyczącą spraw państwa.

* * *

Mniej więcej wtedy [16 marca 1959] poradziłem się po raz pierwszy pospiesznie wezwanej wyroczni Neczung. Czy powinienem zostać, czy próbować uciec? Co robić? Wyrocznia powiedziała wyraźnie, że mam

Dalajlama, *Droga do wolności*, Rebis 1998
Dalajlama, *Przebudzenie umysłu, rozświetlanie serca*, Rebis 1998
Dalai Lama, *Otwieranie oka mądrości*, EJB 1998
Dalajlama, *Moc współczucia*, Rebis 1996

październik 1951

Żołnierze AL-W (ubrani po cywilnemu) i chińskie grupy propagandowe odwiedzają tybetańskie wioski, informując oniemiałych duchownych, chłopów i pasterzy o podpisaniu Ugody i przyłączeniu Tybetu do Chin.

19 grudnia 1951

Formalne powołanie Tybetańskiego Okręgu Wojskowego. Jego dowódcą zostaje Zhang Guohua, Ngabo – pierwszym zastępcą.

1952

Prezydent H. Truman aprobuje opracowany przez CIA plan zaatakowania ChRL – z terytorium Birmy – przez 10 tysięcy żołnierzy Guomidangu. Mało kto uchodzi z życiem.

1 kwietnia 1952

W Lhasie i Szigace powstaje pierwsza wielka organizacja antychińska, Mimang Congdu, „Zgromadzenie Narodowe", która domaga się wycofania AL-W z Tybetu.

27 kwietnia 1952

Odwołanie *szicapów* (premierów) Lukhangły i Lobsanga Taszi z powodu ich związków z Mimang Congdu. Dalajlama, obawiając się represji, prosi ich o ustąpienie ze stanowisk.

28 kwietnia 1952

Do Lhasy przybywa Panczenlama i po raz pierwszy spotyka się z Dalajlamą.

maj 1952

Chińczycy nalegają, by Dalajlama rozwiązał Mimang Congdu.

23 maja 1952

Huczne obchody pierwszej rocznicy podpisania Siedemnastopunktowej Ugody.

26 listopada 1952

Radio Pekin informuje, że Mao postanowił zwiększyć populację Tybetu do 10 milionów, gdyż „gospodarka i kultura Tybetu wymagają rozwoju".

1953-1956

Kolektywizacja.

1953

Reforma rolna wywołuje w Khamie i Amdo protesty, nazywane powstaniem w Kanding.

29 maja 1953

E. Hillary i Szerpa Tenzing Norgaj zdobywają najwyższy szczyt Ziemi, Czomolungmę, „Boginię Matkę Świata".

3 czerwca 1953

Panczenlama zostaje mianowany honorowym przewodniczącym Chińskiego Związku Buddyjskiego.

1954

Reforma rolna w Khamie i Amdo. Pod koniec roku powstaje zorganizowany ruch oporu.

zostać i nadal prowadzić dialog z Chińczykami. Po raz pierwszy nie byłem pewny, czy to rzeczywiście najlepsze rozwiązanie. Pamiętałem słowa Lukhangły [byłego premiera]: bogowie kłamią, kiedy wpadają w rozpacz. Przez cały wieczór robiłem *mo* (inna metoda wróżenia). Rezultat był taki sam. (...)

Następnego dnia znów poprosiłem o radę wyrocznię. Ku memu osłupieniu wykrzyknęła: „Jedź! Jedź! Tej nocy!".

Medium, nadal w transie, przeszło kilka chwiejnych kroków, chwyciło kartkę i pióro, po czym niezwykle jasno i wyraźnie opisało drogę, jaką powinienem się kierować od Norbulingki po ostatnie tybetańskie miasto na granicy z Indiami. Trasa podróży była zupełnie nieoczekiwana, a wszystko razem bardzo zaskakujące. Zaraz potem medium, młody mnich imieniem Lobsang Dzigme, upadło bez świadomości – Dordże Drakden opuścił jego ciało. W tej samej chwili, jakby dla podkreślenia instrukcji wyroczni, dwa pociski z moździerza eksplodowały na bagnach rozciągających się za północną bramą Parku Klejnotów. (...)

Kiedy dzisiaj, po trzydziestu jeden latach, wspominam te wydarzenia, jestem przekonany, że Dordże Drakden cały czas wiedział, że będę musiał opuścić Lhasę właśnie 17 marca. Nie powiedział o tym wcześniej w obawie, że tajemnica mogłaby wyjść na jaw. Jeżeli nie ma się planów, nikt nie może ich poznać.

Dalajlama: *Wolność na wygnaniu. Autobiografia*, PSPT, Atlantis 1993
Mipham, *Mo: Tybetańska sztuka wróżenia*, Karma Kamtzang, EM 1994

Ringu Tulku, *Lodziong. Siedem punktów ćwiczenia umysłu*, DAZER – Księżycowy Promień 1998
Lama Anagarika Gowinda, *Droga białych obłoków*, Rebis 1998
Tenzin Wangyal, *Tybetańska joga snu i śnienia*, Rebis 2000
Mipham, *Mo: Tybetańska sztuka wróżenia*, Karma Kamtzang, EM 1994
R. Thurman, *The Central Philosophy of Tibet*, Princeton University Press 1991

Ogień pod śniegiem

Palden Gjaco

Więzień imieniem Ceten Łangczuk odmówił zbierania nawozu. Kiedy ważono kosze, Ceten podał swój pusty, mówiąc, że na wzgórzach nie ma już żadnego gówna. Natychmiast zwołano *thamzing*.

Jako byłego zarządcę majątku arystokratycznego rodu, uznano go za „przedstawiciela klasy wyzyskującej". Ceten miał ostry język i używał go bez wahania. Jego dawny majątek oddalony był zaledwie o pół mili od Niethangu, chłopi kpili więc z niego, gdy szukał nawozu na polach. Pewnego dnia powiedział im:

— Żyjemy w cudownych czasach, zbieramy gówna, jakby były kwiatami.

Ktoś doniósł o tym władzom i Cetena znów poddano *thamzingowi* za szkalowanie socjalizmu.

Następnego ranka powiedział, że nie wstanie. Więźniowie prosili go, żeby się opamiętał, ale on nawet nie drgnął. Po chwili w baraku był już

H. Havnevik, *Tibetan Buddhist Nuns*, Norwegian University Press 1990
G. Samuel, *Civilized Shamans: Buddhism in Tibetan Societies*, Smithsonian Institute Press 1995
M. Goldstein, M. Kapstein (red.), *Buddhism in Contemporary Tibet: Religious Revival and Cultural Identity*, University of California Press 1998

Władze próbują konfiskować broń, co zwiększa tylko zaciekłość protestów.

luty 1954

Pierwsze regularne walki między Khampami i wojskami chińskimi.

marzec 1954

AL-W informuje o zlikwidowaniu 90 tysięcy powstańców w Turkiestanie Wschodnim.

29 kwietnia 1954

ChRL i Indie zawierają układ w sprawie handlu i komunikacji z „Tybetańskim Regionem Chin".

maj 1954

Chiny i Indie podpisują traktat, obejmujący *pańcza sila*, „pięć zasad" pokojowego współistnienia. Tybetańczycy nie biorą udziału w negocjacjach.

lipiec 1954

Dalajlama i Panczenlama wyjeżdżają do Pekinu na pierwszą sesję Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych (OZPL). Dalajlama zostaje wiceprzewodniczącym, a Panczenlama członkiem Stałego Komitetu OZPL; wielokrotnie spotykają się z Mao.

22 grudnia 1954

Otwarcie szosy Qinghai-Tybet, łączącej Xining z Lhasą.

25 grudnia 1954

Panczenlama zostaje wiceprzewodniczącym II Komitetu Ogólnochińskiej Ludowej Politycznej Konferencji Konsultatywnej (OLPKK).

1955-56

„Wysoka fala kolektywizacji" w Chinach. Reforma obowiązuje również „mniejszości narodowe" (z wyjątkiem Tybetu centralnego). Protesty we wschodnim Tybecie przeradzają się w powstanie. Władze bezwzględnie je tłumią. AL-W bombarduje klasztory, w których szukają schronienia powstańcy i uchodźcy.

1955

„Reformy demokratyczne" w Khamie i Amdo. Pierwsze próby osiedlania „barbarzyńskich", w oczach Pekinu, koczowników (*Mantze*, chińskie określenie Tybetańczyka, znaczy dosłownie „barbarzyńca").

9 marca 1955

Na VII plenum Rady Państwa w Pekinie zapada, w obecności delegacji tybetańskiej, decyzja o utworzeniu Komitetu Przygotowawczego Tybetańskiego Regionu Autonomicznego (KPTRA). Dalajlama zostaje jego przewodniczącym, a Panczenlama wiceprzewodniczącym.

brygadier ze strażnikami. Ceten powiedział im, że zdążył obejść wszystkie wzgórza i nie znalazł żadnego gówna. Brygadier kazał mu wykazać się większą inicjatywą i szukać na poboczu szosy.

— Nie wiem, jak miałyby srać ciężarówki — odpowiedział mu Ceten. — Chyba że jest to nowe wiekopomne osiągnięcie socjalizmu.

Tego dnia odwołano pracę. Wszystkich *lej-mi* i mieszkańców pobliskich komun zwołano na wiec. Więźniom i wieśniakom z dawnego majątku Cetena kazano poddać go krytyce. Zelżono go, pobito, a potem stracono.

Palden Gjaco, *Ogień pod śniegiem*, EM
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/fire.html

T. Huber, *The Cult of Pure Crystal Mountain: Popular Pilgrimage and Visionary Landscape in Southeast Tibet*, Oxford University Press 1999
A. Berzin, *Relating to Spiritual Teacher*, Snow Lion 2000
D. S. Lopez (red.), *Religions of Tibet in Practice*, Princeton University Press 1997
G. Coleman, *A Handbook of Tibetan Culture*, Rider 1993

Tybetański ruch oporu i rola CIA

Dziamjang Norbu

W porównaniu z rozwojem innych dziedzin studiów tybetańskich, zaskakująco mało uwagi poświęca się współczesnej historii Tybetu, a zwłaszcza kataklizmowi lat 50. i 60., kiedy to Tybetańczycy, przede wszystkim plemiona ze wschodniego i północno-wschodniego Tybetu, chwycili za broń, powstając przeciwko chińskiej dominacji. (...)

Sam ruch oporu nie próbował systematycznie dokumentować swoich akcji; partyzanci byli też podejrzliwi wobec ludzi, którzy usiłowali to robić. Po nawiązaniu kontaktów z CIA zapanowała tak skrajna obsesja „tajności", że przyniosła więcej szkód niż pożytku. Nie zrobiono właściwie nic, by powiedzieć światu o działalności ruchu oporu. Nie informowano o niej nawet społeczności tybetańskiej. Działania owe utrzymywano w tajemnicy również po to, by nie stawiać w kłopotliwej sytuacji rządów Indii i Nepalu – państw, na terenie których istniały bazy partyzantów. (...)

maj 1955
Do centralnego Tybetu dociera pierwsza fala uchodźców z Khamu i Amdo.

1 sierpnia 1955
Ambasadorowie USA i ChRL rozpoczynają tajne rozmowy w Warszawie.

16 sierpnia 1955
Takcer Rinpocze, starszy brat Dalajlamy, uzyskuje azyl polityczny w USA.

wrzesień 1955
W Lhasie, Szigace i Gjance powołane zostaje drugie Mimang Congdu. Domaga się przywrócenia władzy Dalajlamy i wycofania AL-W z Tybetu.
Powstaje „Ujgurski Region Autonomiczny", Xinjiang.

30 września 1955
Pierwsza sesja KPTRA w Lhasie.

17 października 1955
Aresztowanie przywódców Mimang Congdu.

1956
Początki zaangażowania CIA.
W Khamie powstaje nieformalny sojusz Tensung Danglang Magar, „Ochotnicza Armia Obrońców Buddyzmu".

The Dalai Lama, G. Rowell, *My Tibet*, University of California Press 1990
His Holiness the Dalai Lama, Lobsang P. Lhalungpa, *Tibet: The Sacred Realm; Photographs, 1880-1950*, Aperture 1990
T. Pardee, S. Skolnick, *Karmapa: The Sacred Prophecy*, Kagyu Thubten Choling 1999
H. Harrer, G. Rowell, *Lost Lhasa: Heinrich Harrer's Tibet*, Harry N Abrams 1997
R. Tung, I. Tolstoy, B. Dolan, *Portrait of Lost Tibet*, University of California 1996

1956-1957

Kampania „stu kwiatów", podczas której zachęca się intelektualistów do wypowiadania otwarcie wszystkich poglądów. Później zostaną za to zgładzeni lub trafią do więzień i obozów pracy.

luty-marzec 1956

Podczas obchodów Monlamu, Wielkiego Święta Modlitwy, na ulicach Lhasy pojawiają się antychińskie plakaty i ulotki, przypisywane Mimang Congdu, które rośnie w siłę i cieszy coraz większy poparciem mnichów i elit politycznych.

22 kwietnia 1956

Uroczysta inauguracja marionetkowego rządu, KPTRA.

1 czerwca 1956

68-dniowe oblężenie klasztoru Lithang kończy się zbombardowaniem pełnej uchodźców i mnichów świątyni.

lipiec 1956

KPTRA wysyła XVI Gjałła Karmapę i Ngabo do Czamdo, by nakłonić powstańców do złożenia broni.

1 listopada 1956

Chiny zezwalają Dalajlamie na przyjęcie zaproszenia do Indii.

22 listopada 1956

Dalajlama i Panczenlama wyjeżdżają do Indii na uroczyste obchody Budda Dżajanti, 2500. rocznicy urodzin Buddy.

Z opowieści powstańców, którym udało się przeżyć, uchodźców i uciekinierów z Tybetu wynika jasno, że we wschodnim Tybecie prowadzono walki na ogromną skalę. Akcje zbrojne, zniszczenia i liczba ofiar przywodzą na myśl Afganistan po inwazji sowieckiej. Choć Chiny nie odczuły skutków tego powstania tak jak Rosjanie wojnę afgańską – propaganda zadbała, by Chińczycy w ogóle się o nim nie dowiedzieli – pozostaje ono czarną plamą na jasnym obrazie, pracowicie malowanym przez Pekin na użytek świata. Roderick MacFarquhar uważa, że powstanie było „najbardziej dramatycznym niepokojem wewnętrznym, jaki wstrząsnął [ChRL] przed rewolucją kulturalną".

H. Richardson, M. Aris, *Ceremonies of the Lhasa Year*, Weatherhill 1994
M. Aris, *The Raven Crown: The Origins of Buddhist Monarchy in Bhutan*, Weatherhill 1995
M. Goldstein, *Nomads of Western Tibet*, Serindia 1992
S. Lehman, R. Barnett, *The Tibetans: A Struggle to Survive*, Red Wheelbarrow Books 1998
E. Sperling, M. Spiegel, *Tibet Since 1950: Silence, Prison, or Exile*, Aperture, Human Rights Watch 2000

Nawet jeśli odrzucimy relacje uchodźców, zmiany demograficzne we wschodnim i północno-wschodnim Tybecie, gdzie toczyły się najcięższe boje, stanowią wystarczający dowód na masowy charakter walk, ofiar i zniszczeń w tych regionach. Wymownym potwierdzeniem statystyk jest pojawiający się w opowieściach większości uciekinierów obraz kobiet orzących pola (nie do pomyślenia w przeszłości), gdyż po stłumieniu powstania w regionie nie było żadnych mężczyzn. Chiński spis ludności z 1982 roku wykazuje, jeszcze w piętnaście-dwadzieścia lat po upadku powstania, znaczną przewagę kobiet nad mężczyznami we wschodnim i północno-wschodnim Tybecie. Takich dysproporcji nie odnotowano w innych regionach Tybetu i Chin, choć i tam zginęło wiele osób. (Na przykład głód z lat 1960-63 był prawdopodobnie największą klęską tego rodzaju w dziejach ludzkości – tu jednak śmierć zabierała jednakowo i kobiety, i mężczyzn.) Nie zapominajmy przy tym, że większa część populacji tybetańskiej żyła właśnie we wschodniej części kraju.

Nikt, nawet tybetański rząd emigracyjny, nie podjął poważnej próby oszacowania liczby ofiar walk we wschodnim Tybecie i w innych regionach kraju – choćby w Lhasie. Liczbę Tybetańczyków zabitych w stolicy podczas powstania (i zaraz po nim) znamy wyłącznie z oficjalnych źródeł chińskich. Dokument, opublikowany przez Tybetański Okręg Wojskowy 1 października 1960 roku i oznaczony jako „tajny", mówi: „Od zeszłego marca do dziś zlikwidowaliśmy [*xiaomie*] 87 tys. wrogów".

Sympatyzujący z Chinami dziennikarze i uczeni rozpowszechniali pogląd, że powstanie było spiskiem tybetańskiego kleru, arystokracji i Centralnej Agencji Wywiadowczej; ich zdaniem CIA zorganizowała nawet

25 listopada 1956

Dalajlama spotyka się premierem Indii Jawaharlalem Nehru. Władze chińskie obawiają się, że może nie wrócić do Tybetu. Wielu Tybetańczyków liczy, że zostanie w Indiach, zacznie zabiegać o wsparcie społeczności międzynarodowej (zwłaszcza Stanów Zjednoczonych) i odrzuci Siedemnastopunktową Ugodę.

28 listopada 1956

Chiny ogłaszają plan przeniesienia pięciu tysięcy Hanów na teren Tybetu.

grudzień 1956

Gonpo Taszi, kupiec z Khamu, zaczyna organizować podziemną armię Czuszi Gangdruk, „Cztery Rzeki, Sześć Pasm".

początek 1957

Powstanie przenosi się z Khamu do centralnego Tybetu. Wokół Lhasy koczują tysiące uchodźców.

luty 1957

Mao wygłasza słynne przemówienie o „sprzecznościach wśród ludu".

6 lutego 1957

Do Tybetu dociera 50 tysięcy chińskich osadników, którzy mają „zagospodarować nieużytki".

R. Rai, J. Perkins, *Tibet in Exile*, Chronicle 1991
The Dalai Lama, P. Borges, *Tibetan Portrait: The Power of Compassion*, Rizzoli 1996
C. Dunham, I. Baker, T. L. Kelly, *Tibet: Reflections from the Wheel of Life*, Abbeville Press 2001
Philip Rawson, *Święty Tybet*, Artes 1994
M. Kalmus, *Tybet: Legenda i rzeczywistość*, Baran i Suszczyński 1999

15 lutego 1957

Dalajlama wraca do Tybetu, choć prywatnie odradza mu to wielu dostojników i najbliższych krewnych. Część chińskich przywódców krytykuje szowinizm kadr Han w Tybecie.

27 lutego 1957

Mao ogłasza zawieszenie reform w Tybecie na sześć lat (lub dłużej, jeśli Tybetańczycy „nie będą jeszcze na nie gotowi").

kwiecień 1957

CIA potajemnie przewozi tybetańskich bojowników przez Indie i Tajlandię na Guam.
150 tysięcy żołnierzy AL-W przypuszcza kontratak w Khamie.

maj 1957

Grupa kupców z Khamu, w tym Gonpo Taszi, sponsoruje rytualne modlitwy o długie życie Dalajlamy. We wszystkich regionach Tybetu zbiera się datki na złoty tron, który ma zostać ofiarowany Jego Świątobliwości – przy okazji zawiązują się struktury podziemnej armii.

4 lipca 1957

Podczas uroczystej ceremonii w Norbulingce Dalajlama otrzymuje złoty tron, symbolizujący jego najwyższą władzę w Tybecie.
Otwarcie drogi Xinjiang-Tybet.

ucieczkę Dalajlamy. Ślady takiego myślenia są żywe i dziś. Niemniej ruch oporu we wschodnim i północno-wschodnim Tybecie zaczął formować się przed jakimkolwiek zaangażowaniem Amerykanów. Istnieją dowody na to, że do sporadycznych ataków na chińskie oddziały dochodziło już w 1949 roku. Nie będziemy wspominać tu o wcześniejszych potyczkach Tybetańczyków z komunistami – zwłaszcza w latach 1934-35, podczas „wielkiego marszu" – gdyż nie mają one związku z późniejszą inwazją i okupacją Tybetu.

Rozmawiałem z wieloma mieszkańcami Gjalthangu w południowo-wschodnim Tybecie (obecnie część prowincji Yunnan), którzy twierdzili, że atakowali oddziały Armii Czerwonej, gdy po raz pierwszy wkroczyły one na ich terytorium w 1949 roku. (...)

Mity ludzkości, *Mity Tybetu i Mongolii*, Amber 1999
M.A. Sironi Diemberger, *Tybet: Dach świata. Przeszłość i teraźniejszość*, Warbud 2000
I.T., J. Drózd, *Mustang: Buddyjskie królestwo Lo*, Twój Styl 2001
K. Larsen, *Lhasa Atlas*, Serindia 2001
Samten Karmay, *Secret Visions of the Fifth Dalai Lama*, Serindia 1988

Mimo ogromnych trudności w koordynowaniu militarnych akcji różnych grup ze wschodniego Tybetu, w 1956 roku powstańcy z nieformalnego sojuszu Tensung Danglang Magar – „Ochotniczej Armii Obrońców Buddyzmu" – zdołali wyprzeć Chińczyków niemal z całej prowincji. Po kilku miesiącach armia chińska wróciła znacznie wzmocniona, nie jest to jednak przedmiotem naszych rozważań. Warto może zwrócić uwagę, że mimo odwiecznych animozji i konfliktów plemiennych, udało się zjednoczyć Khampów przeciwko Chińczykom. Grupy, których poczynania usiłowano koordynować, działały na górzystym pustkowiu o powierzchni kilkuset tysięcy kilometrów kwadratowych bez podstawowych środków komunikacji, dróg i transportu. Można się tylko dziwić, że potrafiono doprowadzić do powszechnego buntu w ustalonym terminie. (...)

Tradycyjna ideologia, na której opierała się rewolta, dała jej poparcie na tyle silne, by przekroczyć granice wschodniego Tybetu i wzniecić niepokoje w Tybetańskim Regionie Autonomicznym, gdzie władze zostawiły w spokoju istniejący system społeczny, zabiegając wręcz o względy arystokracji i duchowieństwa. Powstanie uznano za sprawę narodową, gdyż szło w nim o uczucia niemal wszystkich Tybetańczyków. Niemniej przywódcy i członkowie ruchu oporu – w większości mieszkańcy Khamu i Amdo – często nie byli w stanie wyzbyć się ciasnych, plemiennych uprzedzeń i więzów lojalności, co sprawiło, że powstanie nie nabrało dynamicznego, w pełni powszechnego charakteru. Tradycyjne animozje między Lhasą i Khampami, choć przezwyciężano je wielokrotnie podczas walk, nigdy nie zostały w pełni wyjaśnione. Inna nazwa podziemnej armii, „Cztery Rzeki, Sześć Pasm" – czyli Tybet wschodni – podkreślała zawężony charakter i podział ruchu.

15 października 1957

ZSRR podejmuje decyzję o przekazaniu Chinom pierwszej bomby atomowej.

1957-58

W Chinach rusza kampania walki z „prawicowymi odchyleniami". Umiarkowani przywódcy, którzy ostrzegali przed szowinizmem Hanów w Tybecie, zostają oskarżeni o podsycanie nacjonalizmu.

1958-60

Kampania „wielkiego skoku". Krajem rządzić ma „generał żelazo". Pola leżą odłogiem, chłopi usiłują wytapiać stal w przydomowych dymarkach (tam, gdzie brakuje rudy, z narzędzi i naczyń, gdyż wszystkich obowiązują wyśrubowane normy).

początek 1958

Ponad 15 tysięcy rodzin uchodźców szuka schronienia w Lhasie i jej okolicach. Wielu kieruje się do Lhokhi, gdzie powstaje największa, zrzeszająca głównie Khampów, organizacja ruchu oporu „Cztery Rzeki, Sześć Pasm".

Wei Jingsheng: *The Courage to Stand Alone: Letters from Prison and other Writings*, Viking 1997
Wang Xiaoqiang, Bai Nanfeng, *The Poverty of Plenty*, Macmillans 1991
Cao Changching, J. D. Seymour, *Tibet through Dissident Chinese Eyes: Essays on Self-Determination*, M.E. Sharpe 1998
L. Ladany, *The Communist Party of China and Marxism, 1921-1985*, C. Hurst 1988
Yan Jiaqi, *Turbulent Decade, a History of the Cultural Revolution*, Shaps Library of Translations 1996

9 lutego 1958
Rozpoczyna się kampania edukacji socjalistycznej wśród mniejszości narodowych.

17 kwietnia 1958
Powstanie w Kangca. Pojmani przez Chińczyków przywódcy odbierają sobie życie.

13 czerwca 1958
Chiny uruchamiają pierwszy reaktor jądrowy.

16 czerwca 1958
Formalne powołanie „Czterech Rzek, Sześciu Pasm".

24 czerwca 1958
Mao każe AL-W przygotować się na wypadek powszechnego powstania w Tybecie.

lipiec 1958
CIA organizuje pierwsze zrzuty broni dla powstańców. Amerykanie robią wszystko, by ukryć swój udział w operacji. Sprzęt i uzbrojenie dla Khampów dobierają tak, by nikt nie powiązał go z USA. Za sterami samolotów siadają nie amerykańscy, ale polscy i czescy piloci, którzy pozostali w Ameryce po zakończeniu II wojny światowej.
Chiny powołują ośrodek badań nad bronią jądrową (Dziewiątą Akademię) w Amdo.

Brutalne represje po stłumieniu rewolty we wschodnim Tybecie i masowy napływ uchodźców do Lhasy sprawiły, iż głównym ośrodkiem oporu stał się Tybet centralny, gdzie pod dowództwem kupca z Lithangu, Gompo Taszi Andrugcanga zreorganizowano luźną konfederację grup partyzanckich i 16 czerwca 1958 roku, w położonym na południe od Lhasy dystrykcie Lhokha, formalnie powołano powstańczą armię. Potajemnie kupowano broń w Indiach. Dała Norbu zwraca uwagę, że większość z dwudziestu trzech khampowskich przywódców powstania była kupcami, którzy dorobili się po „wyzwoleniu". Najważniejszym źródłem ich fortun były srebrne monety, tak zwane *dao-yuany*, którymi Chińczycy opłacali tybetańską klasę rządzącą i pracujących przy budowie dróg robotników. Zamiast mnożyć majątki lub bezpiecznie uciec ze srebrem do Indii, Khampowie wydawali chińskie pieniądze na zakup broni i amunicji dla powstańców.

Przywódcy ruchu oporu zostali też poinformowani przez sympatyzujących z nimi ministrów i urzędników administracji tybetańskiej o tajnych, rządowych magazynach broni. Zabrali z nich karabiny i amunicję, które umożliwiły im odcięcie trzech strategicznych dróg, prowadzących z Lhasy na południe, i niemal całkowite sparaliżowanie operacji armii chińskiej w tym rejonie. (...)

Tak wyglądało tło, z którego wyrastał tybetański ruch oporu. Stany Zjednoczone wysłały mu pomoc dopiero po tych wydarzeniach i innych sukcesach powstańców. W rzeczy samej zaczęła ona docierać do walczących dopiero w 1958 roku. Nie ulega wątpliwości, że w okresie największych sukcesów ruchu oporu we wschodnim Tybecie żadna grupa partyzancka nie otrzymywała żadnej broni i żadnej pomocy od Amerykanów.

J. Becker, *Hungry Ghosts: China's Secret Famine*, John Murray 1997
Zheng Yi, *Scarlet Memorial: Tales of Cannibalism in Modern China*, Boulder Westview Press 1996
J. D. Spence, *The Search for Modern China*, Norton 1990
G. Barme, J. Minford, *Seeds of Fire: Chinese Voices of Conscience*, Hill and Wang 1988
G. Black, R. Munro, *Black Hands of Beijing: Lives of Defiance in China's Democracy Movement*, NY Wiley 1993

Relacje o przygotowaniu przez CIA ucieczki Dalajlamy i eskortowaniu go do granicy są chyba wyłącznie wytworem dziennikarskiej wyobraźni. (...)

Pełny zasięg i implikacje tybetańskiego powstania nie były nigdy systematycznie badane. Obraz, jaki wyłania się z rozmów i wywiadów, które przeprowadziłem z ludźmi zaangażowanymi w ruch oporu, utwierdza mnie w przekonaniu, że nasza wiedza o tych wydarzeniach jest zaskakująco skąpa i fragmentaryczna. Pod powierzchnią obojętności i braku zainteresowania płynie jednak rzeka historycznej wiedzy i pamięci – choć nikt z niej nie czerpie. Mam nadzieję, że postawa tybetańskich dostojników, buddystów, zachodnich sympatyków [sprawy Tybetu] i intelektualistów, których fakt istnienia ruchu oporu wprawia dziś w zakłopotanie – czy to dlatego, że kłóci się z ich ulubionym obrazem miłującego pokój Tybetu w roli Szangri-li, czy to dlatego, że partyzanci zgrzeszyli, przyjmując broń od CIA – zmieni się wreszcie, i ten rozdział naszej historii doczeka się badaczy z prawdziwego zdarzenia.

Robert Barnett, Shirin Akiner (red.): *Resistance and Reform in Tibet*, Londyn 1994
Copyright © 1994 by C. Hurst & Co. (Publishers) Ltd.
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/NORBU.html
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/wojownicy.html

CHINY

G. Barme, *New Ghosts, Old Dreams: Chinese Rebel Voices*, Crown Publishing Group 1992
K. Saunders, *Eighteen Layers of Hell: Stories from the Chinese Gulag*, Cassell 1996
Bao Ruo-Wang (J. Pasqualini), *Prisoner of Mao: an Eyewitness Account of China's Forced Labor Camp System by One of its Few Survivors*, Coward, McCann & Geoghegan 1973
H. Wu, *Bitter Winds: A Memoir of My Years in China's Gulag*, John Wiley & Sons 1995

5 lipca 1958

Władze prowincji Qinghai przekazują Komitetowi Centralnemu raport o powstaniu w Amdo, które jest w nim przedstawione jako „konflikt klasowy".

sierpień 1958

Kampania antyprawicowa.
Wedle wspomnień A. Gromyki, Mao proponuje ZSRR wciągnięcie oddziałów amerykańskich na teren Tybetu i zniszczenie ich bronią jądrową. Moskwa odmawia.

27 sierpnia 1958

Komitet Centralny publikuje raport, w którym dowodzi, że „kwestia etniczna jest w istocie kwestią klasową". Oznacza to zasadnicze zmiany w polityce Pekinu wobec „mniejszości narodowych".

wrzesień 1958

Bojownicy „Czterech Rzek, Sześciu Pasm" zabierają z klasztoru Szang Gaden Czokhor ukrytą tam broń tybetańskiego regimentu Dzangthang.
Wydalenie 69 procent członków partii z okręgu Xunhua (w Amdo); aresztowanie ponad 70 procent wysokich funkcjonariuszy.

październik 1958

Wszyscy inkarnowani lamowie z Xiningu zostają zmuszeni do udziału w „sesjach edukacyjnych", a następnie wysłani do obozów pracy. Zamykanie klasztorów.

6 listopada 1958

„Komunalizacja jednym krokiem": wprowadzenie komun w Amdo i Khamie.
W całym Tybecie dochodzi do wystąpień przeciwko chińskim rządom.

luty-marzec 1959

Wielkie Święto Modlitwy, podczas którego Dalajlama składa publiczny egzamin na tytuł *gesze lharampa* (odpowiednik doktoratu z filozofii buddyjskiej).

3 marca 1959

Wyrocznia Neczung mówi, że Dalajlama powinien pozostać w Lhasie.

5 marca 1959

Ostatni dzień Monlamu. Dalajlama przenosi się do letniej rezydencji, Norbulingki.

7 marca 1959

Dalajlama godzi się obejrzeć przedstawienie teatralne w Sztabie Głównym AL-W, które ma się odbyć 10 marca.

9 marca 1959

Dalajlama ogłasza, że weźmie udział w spektaklu. Chińczycy chcą, by przyszedł sam, bez straży przybocznej oraz tradycyjnego orszaku dostojników i ministrów, którzy, powołując się na słowa wyroczni, zaczynają się obawiać, że AL-W może go uwięzić i wywieźć do Pekinu. Bezskutecznie namawiają Dalajlamę do odwołania wizyty w Sztabie Głównym. Rozpuszczają pogłoski, że Chińczycy planują porwanie Dalajlamy.

Życie w komunie „Czerwony Sztandar"

Dondub Czedon

Należę do, jak nazywają to Chińczycy, klasy tybetańskich „niewolników"; po chińskiej inwazji przez wiele lat byłam wysoką funkcjonariuszką i cieszyłam się zaufaniem naszych nowych panów. Nie jestem wykształcona, brak mi wiedzy i zdolności pisarskich. Po Ludowej Komunie „Czerwony Sztandar" zostały mi tylko smutne wspomnienia. Postaram się je spisać, by świat poznał prawdę o losie moich rodaków i mojego kraju pod chińskimi rządami. (...)

Pod koniec 1966 roku w komunie Czerwony Sztandar zaczęła się rewolucja kulturalna. Pewnego dnia pojawiło się u nas dwóch Chińczyków i sześciu Tybetańczyków z władz okręgu. Wybrali trzydziestu młodych ludzi z klasy *nangzenów*, którzy byli członkami partii. Mianowano ich Czerwoną Gwardią i wydano polecenia.

O. Schell, *Mandate of Heaven*, Simon & Schuster 1994
J. Fairbank, O. Schell, J. Spence, A. Nathan, Fang Lizhi, *Children of the Dragon: The Story of Tiananmen Square*, Collier Books 1990
Liang Zhang, A. J. Nathan, P. Link (red.), *The Tiananmen Papers: The Chinese Leadership's Decision to Use Force Against Their Own People - In Their Own Words*, Public Affairs 2001

Zadaniem Czerwonej Gwardii było niszczenie „czterech starych" i ustanawianie „czterech nowych". Stare myślenie, starą kulturę, stare nawyki i stare obyczaje miały zastąpić ich nowe odpowiedniki. W gruncie rzeczy sprowadzało się to do tego, że „stare" było tybetańskie, a „nowe" chińskie.

Norbu z trzeciej brygady miał na drzwiach *jungdung* [odwrócona swastyka], pradawny tybetański symbol pomyślności. Chińczycy uznali to za przesąd i dowód starego myślenia, które odnowiono mu na *thamzingu*. Zakazano nawet ofiarowywania *khataków* [jedwabnych szarf, wręczanych na znak szacunku, powitanie, pożegnanie itd.]. Zniknąć miał tybetański alfabet, tybetańskie pieśni i tybetańskie stroje. Mieliśmy się nosić i zachowywać „po chińsku". Kazano nam mówić „narzeczem przyjaźni tybetańsko-chińskiej", czyli przedziwną mieszanką dwóch języków.

Czerwonogwardziści zaczęli od zniszczenia wszystkich ołtarzy i zerwania flag modlitewnych. Skonfiskowali wszelkie przedmioty kultu, nawet różańce. Po religijnych wizerunkach nie został nawet ślad. Posągi przewieziono do klasztoru Tramdub Dolma, a następnie sprzedano chińskim handlarzom z Cethangu. Księgi spalono. Obcięto włosy kobietom i mężczyznom; wybito psy.

Czerwonogwardziści zachowywali się jak szaleńcy, niszcząc wszystko od kapliczek na szczytach wzgórz po potężne klasztory w dolinach. Nasze bezcenne, starożytne dziedzictwo legło w gruzach.

Młodzi ludzie wędrowali od domu do domu, zmuszając wszystkich do kupowania portretów Mao i wypisywania na ścianach jego myśli. Każdy musiał mieć przy sobie Czerwoną Książeczkę. Zatrzymywano przechodniów i kazano im recytować myśli Mao. Oporni trafiali za kraty.

10 marca 1959

Wybuch powstania w Lhasie.

O 10 rano przed Norbulingką gromadzą się tysiące Tybetańczyków, którzy żądają widzenia z Dalajlamą. Atakują urzędników podejrzewanych o prochińskie sympatie, m.in. Sampho, jednego z sygnatariuszy Siedemnastopunktowej Ugody, który pojawia się przed pałacem w mundurze AL-W. Khunczug Sonam Gjaco – również w chińskim uniformie – zostaje pobity na śmierć. Demonstranci wloką jego zwłoki do centrum miasta. Tłum wznosi barykady na drogach do letniej rezydencji Dalajlamy. Powołany ad hoc Komitet Jedności (reprezentujący Kham, Amdo i U-Cang) wypowiada Siedemnastopunktową Ugodę.

11 marca 1959

AL-W ściąga do Lhasy ciężką artylerię.

12 marca 1959

W Szol, wiosce u podnóża Potali, zbiera się około 50 tybetańskich urzędników, którzy popierają powstanie i mianują się „Zgromadzeniem Ludowym". Przez Lhasę przetacza się demonstracja kobiet. Kaszag zezwala na wydawanie broni z arsenałów rządowych.

Zhang Xianliang, *Zupa z trawy*, Iskry 1999
Li Zhisui, *Prywatne życie przewodniczącego Mao*, P. Wilson 1996
K. Łoziński, *Piekło Środka*, PSPT 1996
B. Góralczyk, *Pekińska wiosna 1989. Początki ruchu demokratycznego w Chinach*, Familia 1999
Dzieje orientu, *Zapiski z krajów buddyjskich*, W.A. Dialog 1995

13 marca 1959

W Szol wiecują tysiące Tybetańczyków. Mówcy krytykują Chińczyków i domagają się przywrócenia niepodległości Tybetu. Tłum żąda wypowiedzenia Siedemnastopunktowej Ugody. Protestujący twierdzą, że złamali ją sami Chińczycy, ograniczając władzę Dalajlamy.

17 marca 1959

Chińska armia ostrzeliwuje – na postrach – kilka punktów w mieście. Rankiem dwa pociski wybuchają na tyłach Norbulingki. Wieczorem Dalajlama potajemnie ucieka z pałacu.

20 marca 1959

Komitet Centralny upoważnia Dowództwo Okręgu w Tybecie do stłumienia powstania. AL-W otrzymuje rozkaz odzyskania kontroli nad miastem i przystępuje do bombardowania Norbulingki i klasztoru Sera.

21 marca 1959

Żołnierze AL-W zajmują świątynię Ramocze i niszczą akademię medyczną Czakpori.

22 marca 1959

Ostrzelanie i zajęcie Dżokhangu. Ngabo ogłasza, że armia przejęła kontrolę nad miastem. Ze zdobytych w 1966 roku tajnych dokumentów AL-W wynika, że w samej Lhasie zabito 87 tysięcy Tybetańczyków.

Każdy, kto posiadał jakiś stary przedmiot, był oskarżany o chęć „przywrócenia przeszłości" i traktowany jak wróg. Przyłapanych na paleniu kadzidła oskarżano o próbę wzniecenia pożaru i przepędzano przez wieś w oślich czapkach. Mamrocących bezgłośnie starców piętnowano za zabobonność.

Tybet pogrążył się w chaosie. Zrobiono wszystko, by raz na zawsze zniszczyć naszą tożsamość. Najgorsze były pierwsze trzy lata, ale to barbarzyństwo pozostaje integralną częścią chińskiego komunizmu.

Biuro Informacji Jego Świątobliwości Dalajlamy, Dharamsala 1978
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/czerflag.htm

W. Kalicki, *W domu smoka*, KAW 1999
Dai Sijie, *Balzac i chińska Krawcówna*, Muza 2001
D. Chong, *Dzieci konkubiny*, P. Wilson 2000
Jung Chang, *Dzikie łabędzie*, Prima 1995
R. Terrill, *Mao. Biografia*, Iskry 2001

Polityka Komunistycznej Partii Chin wobec mniejszości narodowych i socjalistyczna transformacja Tybetu

Warren W. Smith

W 1966 roku przybyli do Tybetu czerwonogwardziści narodowości Han z Pekinu i Szanghaju. W tym samym roku wysłano do Lhasy tybetańskich gwardzistów z Instytutu Mniejszości Narodowych w Xianie. Czerwona Gwardia rozpoczęła niszczenie tybetańskiej kultury i religii od zdemolowania lhaskiej świątyni Dżokhang 26 sierpnia 1966 roku. Chińskie kadry w Tybecie broniły się przed próbami „obalenia partyjnej biurokracji" przez nowo przybyłych, powołując własną frakcję Czerwonej Gwardii (nazywaną po tybetańsku Niamdrel), do której wstępowali Hanowie i niektórzy tybetańscy kolaboranci. W drugiej, bardziej wojowniczej grupie, Gjenlok, znaleźli się radykalni Hanowie i garstka tybetańskich studentów. Ponieważ Niamdrel reprezentował chińską administrację, z czasem doszło do polaryzacji – grupa ta nabrała charakteru zdecydowanie chińskiego, Gjenlok zaś – bardziej tybetańskiego.

A. Min, *Czerwona azalia*, Prima 1996
P. Władimirow, *Dziennik z rejonu specjalnego Chin 1942-1945*, Książka i Wiedza 1997
R. Faligot, R. Kauffer, *Tajne służby Chin (1927-1987)*, Bellona 1994
J.K. Fairbank, *Historia Chin*, Marabut 1996
K. Tomala (red.), Chiny. *Przemiany państwa i społeczeństwa w okresie reform*, PAN, TRIO 2001

23 marca 1959
Nad Potalą pojawia się chińska flaga. Media donoszą, że „nad miastem łopoce na wietrze chiński sztandar, symbol szczęścia, witający nowe narodziny tego starożytnego miasta".

28 marca 1959
Chiny wydają oświadczenie, podpisane przez premiera Zhou Enlaia, w którym stwierdzają, że „rebelia" oznacza „podarcie" Ugody i że „rząd lokalny" zostaje rozwiązany. Dalajlama uzyskuje potwierdzenie, iż rząd Indii gotów jest udzielić mu azylu. Tybet opuszcza przywódca powstańców Gonpo Taszi. Rada państwa ogłasza rozwiązanie lokalnego rządu Tybetu; osiemnastu dostojników, którzy uciekli z Dalajlamą, zostaje zdymisjonowanych. W Szigace i w klasztorze Taszilhunpo, które nie biorą udziału w powstaniu, panuje spokój.

29 marca 1959
Panczenlama wysyła telegram do Mao, w którym wyraża poparcie dla stłumienia powstania. Zhou Enlai mianuje Panczenlamę nowym przewodniczącym KPTRA.

30 marca 1959
Dalajlama przekracza granicę Indii.

kwiecień 1959

Z Tybetu płynie gigantyczna fala uchodźców. Wśród pierwszych osób, które udzielają im pomocy, są mieszkający w Indiach Polacy – Maurycy Friedmann i malarka Uma Devi.

18 kwietnia 1959

Dalajlama dociera do Tezpuru w północnych Indiach. Następnego dnia wygłasza przemówienie; mówi o złamaniu przez Pekin postanowień narzuconej Tybetowi Siedemnastopunktowej Ugody oraz oświadcza, że uciekł do Indii z własnej woli. Pekin oficjalnie utrzymuje, że został uprowadzony.

17 lipca 1959

W Tybecie rozpoczyna się kampania „trzech anty" i „dwóch redukcji".

26 lipca 1959

Pierwszy wielki, publiczny *thamzing* najważniejszych więźniów w Lhasie.

wrzesień 1959

Władze aresztują tysiące mnichów z lhaskich klasztorów.

CIA zrzuca na teren Tybetu przeszkolonych w USA partyzantów.

wrzesień-październik 1959

Władze chińskie zaczynają przewozić setki tybetańskich więźniów do obozów pracy w Chinach.

22 września 1959

Panczenlama przyjeżdża do Pekinu na obchody dziesiątej rocznicy utworzenia ChRL i spotyka się z Mao, by omówić sytuację w Tybecie.

Tybetańczycy wykorzystali wezwanie Mao do obalenia biurokracji do zaatakowania Chińczyków nie tylko w Lhasie, ale i w innych regionach Tybetu. W 1968 roku otwarte walki toczyły się już w dwudziestu z pięćdziesięciu jeden dystryktów TRA oraz w niektórych regionach Khamu i Amdo. Rewoltę, podsycaną podejmowanymi w tym okresie próbami wprowadzania komun, musiały stłumić oddziały Armii Ludowo-Wyzwoleńczej z Okręgu Północno-Zachodniego (Xinjiang), któremu podlegał Tybet zachodni, gdyż w TRA armia również podzieliła się na czerwonogwardyjskie frakcje. Doprowadziło to do wzmocnienia pozycji sztabu AL-W z Xinjiangu. O skali rebelii najlepiej świadczy fakt, że Chińczycy nazywali ją „drugim powstaniem tybetańskim".

[Rewolucja kulturalna] przyniosła w Tybecie niespodziewane skutki. Wielu Tybetańczyków zobaczyło w niej pierwszą szansę na krytykowanie kadr Han i ich kolaborantów oraz na wypowiedzenie im „wojny klasowej". Frakcyjne walki w łonie Czerwonej Gwardii stały się szczególnie gwałtowne po wmieszaniu się w nie AL-W.

Beijing Review, *100 Questions about Tibet*, 1989
Tiley Chodag (red.), *Tibet: The Land and the People*, New World Press 1988
Wang Furen, Suo Wenqing, *Highlights of Tibetan History*, New World Press 1984
I. Epstein, *Tibet Transformed*, Beijing 1983
T. Grunfeld, *The Making of Modern Tibet*, M.E. Sharpe 1996

Dla niektórych Tybetańczyków, zwłaszcza studentów, rewolucja kulturalna oznaczała demokratyzację, ucząc ich, że dzięki biegłej znajomości doktryny marksistowskiej mogą skutecznie przeciwstawiać się dominacji Hanów. Część zaczęła domagać się prawa do autonomii, które gwarantowała konstytucja Chin i doktryna polityki wobec mniejszości narodowych. Polityczne zaangażowanie Tybetańczyków w rewolucję kulturalną i reakcje na spustoszenia, jakich dokonano w tym okresie, doprowadziły do renesansu świadomości narodowej.

Frakcyjne walki w Tybecie sprawiły, że kontrolę nad regionem przejęła i utrzymała aż do wczesnych lat osiemdziesiątych grupa twardogłowych, związanych ze strukturami AL-W z Xinjiangu. Pod rządami nowego sekretarza partii TRA Ren Ronga kontynuowano kolektywizację. Komuny, które wprowadzono eksperymentalnie w 1964 roku, w 1970 obejmowały 34, a w 1974 – 90 procent osad TRA. Tybet, jak ogłoszono, „przeskoczył" fazę spółdzielczości. Wielu Tybetańczyków oskarżało Ren Ronga o ustawiczne zawyżanie danych dotyczących produkcji i rozwoju. Twierdzono, że chciał w ten sposób wzmocnić swoją pozycję. Zdaniem obserwatorów, pod koniec lat siedemdziesiątych sytuacja była już tak zła, że tylko fala liberalizacji zapobiegła wybuchowi kolejnego powstania.

Robert Barnett, Shirin Akiner (red.): *Resistance and Reform in Tibet*, Londyn 1994
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/smith.html

29 września 1959
Inauguracja Komitetu Przygotowawczego OLPKK w Lhasie.

22 października 1959
Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjmuje – 45 głosami do 9 – Rezolucję 1353 (XIV), w której wzywa Chiny do poszanowania praw człowieka w Tybecie i prawa narodu tybetańskiego do samostanowienia.

1960
AL-W odzyskuje kontrolę nad całym terytorium Tybetu. Tybetańscy powstańcy zakładają bazy w nepalskim królestwie Lo (Mustang).
Reforma rolna w Tybecie środkowym. Panczenlama towarzyszy Li Weihanowi w podróży po południowych Chinach. Mówi o poważnych błędach, jakie popełniono tłumiąc powstanie. Li spisuje opinie Panczenlamy i prosi go o sprostowanie ewentualnych przeinaczeń lub rozwinięcie tekstu. Komisja ds. Narodowości bada sytuację w Tybecie. Zhang Guohua zostaje wezwany do Pekinu; Zhou Enlai każe mu „rządzić łagodnie" i „uspokoić umysły ludu".

AGITPROPKOM

A. L. Strong, *When the Serfs Stood Up in Tibet*, New World Press 1960
J. Lobman, *Tybet*, Książka i Wiedza 1960
B. Troński, *Na dachu świata*, Wydawnictwo Minsiterstwa Obrony Narodowej 1960
Su Huai-Czung, *Opowieść tybetańska*, Książka i Wiedza 1961
A. Braun, *Zdobycie nieba*, Czytelnik 1964

29 kwietnia 1960
Dalajlama zajmuje nową rezydencję w Dharamsali.

9 września 1960
Powołanie tybetańskiego parlamentu na wychodźstwie.

10 września 1960
Chiny wydalają z Tybetu wszystkich (300) rosyjskich doradców.

1960-62
Ponad 150 Tybetańczyków przechodzi szkolenie w bazach CIA w Stanach Zjednoczonych.

1961
Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjmuje Rezolucję 1723 (XVI), w której wzywa ChRL do zaprzestania „praktyk, pozbawiających naród tybetański podstawowych praw człowieka i wolności, w tym prawa do samostanowienia".
Zainicjowany przez Mao „wielki skok" kończy się katastrofą, głód zabiera co najmniej 30 milionów ludzi.

5 stycznia 1961
Komisja ds. Narodowości przedstawia raport Komitetowi Centralnemu. Partia przyznaje się do popełnienia błędów w trakcie tłumienia powstania.

Twoje urodziny

Palden Gjal

Znam cię, wiem o tobie wszystko, bo jestem z tobą zawsze. Jesteś normalnym człowiekiem, masz pięć zmysłów, jak wszyscy. Ale twoja inteligencja, wiedza, szczerość, cierpliwość i odwaga czyni cię lepszym od wielu.

Jesteś przecież człowiekiem nieszczęśliwym. Twoim narodzinom nie towarzyszyły żadne pomyślne znaki – nie zatrzęsła się Ziemia, nie rozkwitły tęcze. Wstyd powiedzieć, ale przyszedłeś na ten świat, wrzeszcząc wniebogłosy. Twój ociec nie posiadał się z radości, kiedy zobaczył, że jesteś chłopcem. Pobiegł na dach z konchą i, jak każe nasza tradycja, trzykrotnie w nią zadął, by ogłosić wszem i wobec twoje narodziny. Pobłogosławiony synem, złożył ręce na sercu i modlił się o spełnienie wszystkich twoich pragnień.

Zaraz po wydaniu cię na świat matka, choć przeszywał ją niewyobrażalny ból, uniosła głowę, by sprawdzić, czy jesteś chłopcem czy dziewczynką, i czy masz wszystkich pięć zmysłów. Twój płacz słyszeli tylko rodzice, a dźwięk konchy – ledwie garstka sąsiadów. Nikt nie wiedział, że twój ojciec się o ciebie modli; nie usłyszały go nawet lokalne bóstwa i opiekunowie. A ból pozostał tajemnicą twojej matki.

T. Merton, *Dziennik azjatycki*, Znak 1993
Dalajlama, *Etyka na nowe tysiąclecie*, Politeja 2000
P. Bishop, *The Myth of Shangri-la*, Athlone Press 1990
P. Bishop, *Dreams of Power: Tibetan Buddhism and the Western imagination*, Dickinson University Press 1993
D. S. Lopez (red.), *Curators of the Buddha: The Study of Buddhism under Colonialism*, University of Chicago Press 1995

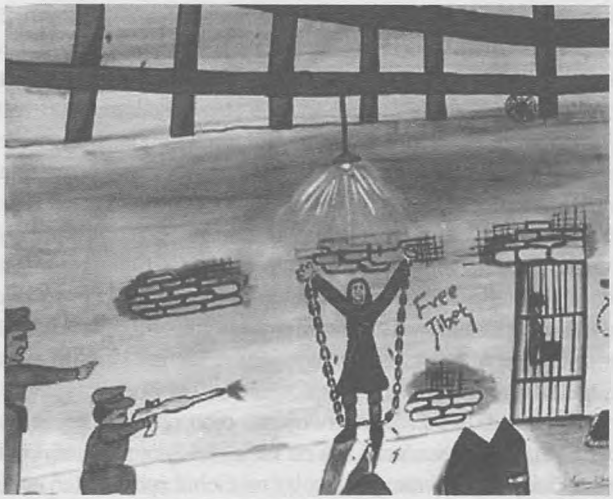

Jesteś nieszczęśliwym dzieckiem. Kiedy przyszedłeś na świat, byli przy tobie ojciec i matka, ale dwie godziny później on zniknął. Od tego czasu jesteś sierotą.

Twoi rodzicie wiele razem przeszli – był w tym smutek, był i śmiech. Jeśli chcesz poznać ich historię, zapytaj, proszę, matkę. Ona ci powie, jak żyli z twoim ojcem.

Ja muszę jednak opowiedzieć ci o czymś, czego nie możesz pamiętać – o dniu twoich narodzin.

D. S. Lopez, *Prisoners of Shangri-la: Tibetan Buddhism and the West*, University of Chicago Press 1998
J.F. Revel, M. Ricard, *Mnich i filozof*, BiG 2000
T. Dodin, H. Rather (red.), *Imagining Tibet: Perceptions, Projections, and Fantasies*, Wisdom 2001
Dalajlama, J.-C. Carriere, *Siła buddyzmu*, Jacek Santorski 1998
Dalajlama, E. Drewermann, *Droga serca*, WAB 1995

23 stycznia 1961

Panczenlama spotyka się z Mao, Zhou Enlaiem i Deng Xiaopingiem. Mao zgadza się na korektę „lewackich odchyleń" w Tybecie i wydaje stosowną „sześciopunktową instrukcję".

2 kwietnia 1961

Ogłoszenie nowej, bardziej liberalnej polityki w Tybecie.

19 kwietnia 1961

KPTRA informuje, że „reformy demokratyczne" objęły już 850 tysięcy rolników.

29 kwietnia 1961

Stały Komitet KPTRA wydaje zarządzenie, zobowiązujące wszystkich mnichów i lamów do udziału w sesjach „edukacji politycznej".

1962

Panczenlama prowadzi inspekcję w tybetańskojęzycznych regionach Sichuanu, Qinghai, Yunnanu i Gansu. Informuje partię, że sytuacja na tych terenach jest gorsza niż przed „wyzwoleniem".

21 kwietnia 1962

Sympozjum na temat „pracy wśród narodowości", zorganizowane przez OZPL i OLPKK. Li Weihan zachęca bezpartyjnych do swobodnego wypowiadania poglądów. Gesze Szerab Gjaco, wiceprzewodniczący ZPL w Qinghai, krytykuje lewackie odchylenia. Panczenlama prosi, by władze nie wykorzystywały konferencji do „wywabiania węża z nory", i zaczyna pracować nad „Petycją siedemdziesięciu tysięcy znaków".

maj 1962

Lama Ngulczu i Cze Dzigme błagają Panczenlamę, by nie pokazywał nikomu swojej petycji.

18 maja 1962

Panczenlama spotyka się z Zhou Enlaiem i informuje o treści petycji Li Weihana, Zhang Jingwu, Zhang Guohuę oraz Ngabo Ngałanga Dzigme.

czerwiec 1962

Wydrukowana petycja zostaje przekazana najwyższym przywódcom partii. Mao spotyka się z Panczenlamą, by omówić jej treść.

20 lipca 1962

Petycja Panczenlamy zostaje uznana za wartościową krytykę partii. Li Weihan omawia ją z najwyższymi dygnitarzami. Powstają „cztery dokumenty", które mają wyznaczać strategię „korygowania błędów" w Tybecie.

lato 1962

Mao ostro krytykuje Li Weihana, mówiąc, że „wydział pracy Frontu Jedności nie rozumie walki klasowej i szykuje się do kapitulacji". Krytykuje również Panczenlamę i jego stronnika, wicepremiera Xi Zhongxuna.

wrzesień 1962

Głównym tematem X plenum VIII komitetu centralnego ChRL jest walka klasowa. Powrót radykalnych reform.

24 września 1962

Li Weihan i Xi Zhongxun zostają zdymisjonowani. Front Jedności zwołuje nadzwyczajny zjazd, by poddać krytyce działalność Li, którego uznaje za „kapitulanta i rewizjonistę".

Jesteś naprawdę nieszczęśliwym dzieckiem. Jesteś jednym z dzieci, które przyszły na świat w czasie rewolucji kulturalnej. Urodziłeś się w 1968 roku; nie wiesz kiedy. Nawet twoja matka nie zna daty. Urodziłeś się, gdy ludzie zwalczali cztery przeżytki – stare myślenie, stare obyczaje, starą kulturę i stare nawyki – i krzyczeli: „Rewolucja nie jest zbrodnią! Trzeba się buntować!". Zbrodnia twojego ojca polegała na tym, iż naprawdę myślał, że trzeba.

Dwie godziny po twoich narodzinach do twego domu przyszło pięciu czy sześciu czerwonogwardzistów z pałkami. Jeden z nich nazywał się Samten i był najlepszym przyjacielem twojego ojca. Zbrodnia twego ojca wiązała się z twoimi narodzinami. Jego zbrodnia polegała na trzykrotnym zadęciu w konchę, ogłaszającym światu twoje narodziny. To była jego zbrodnia.

Czerwonogwardziści związali twojemu ojcu ręce na plecach i powlekli na postronku, który zarzucili mu na kark. Twój ojciec krzyknął: „Synku, szczęście moje!", odwracając się, by na ciebie spojrzeć. Z oczu płynęły mu łzy. Nie możesz wiedzieć, jak czuł się wtedy twój ojciec. Nawet ja nie umiem tego opisać. Twój ojciec nie wrócił już do domu.

Nie muszę ci mówić, jak czuła się wtedy twoja matka i w jakiej znaleźliście się sytuacji, bo ona to wie i opowie ci o tym. Nie wiesz jednak, co stało się z twoim ojcem, gdy was opuścił. Nie wie tego nawet twoja matka. Muszę więc opowiedzieć ci, co stało się z twoim ojcem po tym, jak cię opuścił. Wysłuchaj mnie, proszę.

Twój ojciec był odważnym, naprawdę odważnym mężczyzną. Miał dwadzieścia dziewięć lat, gdy czerwonogwardziści wlekli go na postronku

P. Matthiessen, *Śnieżna pantera*, Czytelnik 1988
P. Logan, *Wśród wojowników*, Ravi 1997
A. Le Sueur, *Hotel na Dachu Świata. Pięć lat w Tybecie*, Wydawnictwo Dolnośląskie 1998
T. Dajczer, *Buddyzm w swej specyfice i odrębności wobec chrześcijaństwa*, Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej 1993

w deszcz i dziki wiatr. Rozległ się grzmot. To nie mógł być dobry znak, związany z twoimi narodzinami. To był omen, że zostaniesz sierotą.

Twoi przodkowie mieli coś, na czym mogli polegać: Trzy Klejnoty, a twoja wieś coś drogocennego, coś, czemu całe pokolenia zanosiły hojne ofiary – górujący nad nią klasztor.

Czerwonogwardziści zaprowadzili twojego ojca, bijąc go przez całą drogę, właśnie do tego klasztoru. Do niedawna nad jego bramą widniał napis *Dga De Zil Nen Ling* (miejsce ujarzmienia wrogów), zastąpiony teraz tablicą *Mimang Czikhang* (świetlica ludowa).

Jeszcze przed paru laty mnisi intonowali tu kojące modlitwy: „Przyjmuję schronie w Buddzie. Przyjmuję schronienie w Dharmie. Przyjmuję schronienie w Sandze. Przyjmuję schronienie w Trzech Klejnotach". Teraz wszyscy skandowali: „Na pohybel Trzem Klejnotom! Niech żyje Przewodniczący Mao!".

Nie tak dawno zbierało się tu wielu młodych ludzi z twojej wioski, żeby razem palić kadzidło. Gdy jego dym unosił się w niebo, krzyczeli: „*Lhagjallo*, opiekunie Amnie Nianczen, *kiki soso lhagjallo*!". Dziś mury trzęsły się od haseł: „Religia, bogowie i opiekunowie to zabobony! Zniszczyć cztery stare!".

W dniu twoich narodzin zorganizowano wiec walki z kontrrewolucją. Na podium stał sekretarz Zheng, otoczony dumnymi z siebie członkami partii. Kontrrewolucjoniści – w tym twój ojciec – zmienili wszystkich mieszkańców wioski w prawdziwych bohaterów. Lud pałał gniewem. Skąd wziął się ów gniew? Spytałbym o to bogów, jeśli są jacyś godni zaufania. Ale to był czas niewiary.

koniec września 1962

Zhang Jingwu wraca do Lhasy z informacją o dymisji Li Weihana. W tym samym duchu krytykowani są Panczenlama i Gesze Szerab Gjaco.

październik 1962

Komitet Roboczy informuje, że Panczenlama – który nie jest dopuszczany do udziału w spotkaniach, choć formalnie nadal piastuje swoje stanowiska w KPTRA – dopuścił się poważnych błędów.

Wybucha wojna graniczna między Indiami i Chinami.

1962-1963

Panczenlama nie może opuszczać Szigace.

1963

Dalajlama ogłasza demokratyczną konstytucję, opartą na wartościach buddyjskich i Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, jako model ustawy zasadniczej przyszłego, wolnego Tybetu. Kładzie nacisk na konieczność dalszej demokratyzacji administracji tybetańskiej i oświadcza, że po odzyskaniu przez Tybet niepodległości nie będzie piastował żadnego stanowiska politycznego.

1964

W Chinach rozpoczyna się kampania „czterech porządków".

W Tybecie trwa kampania „trzech wielkich edukacji" (walka klasowa, patriotyzm i socjalizm).

18 września 1964

VII plenum KPTRA przeradza się w pięćdziesięciodniowy „wiec krytyki" i *thamzing* Panczenlamy. Cze Dzigme i Lama Ngulczu zostają uznani za „czarnych organizatorów".

R. Fields, *How the Swans Came to the Lake: A Narrative History of Buddhism in America*, Shambhala 1992
R. Kamenetz, *The Jew in the Lotus*, Harper 1994
I. Oliver, *Buddhism in Britain*, Rider 1997
T. Rzepa (red.), *Buddyzm w Polsce*, Szczecin 1997

W Lhasie i Szigace otwiera się wystawy, ujawniające zdradziecką, antypartyjną działalność „kliki Panczena".

4 października 1964

Panczenlama zostaje uznany za „element" antypartyjny, antyludowy i antysocjalistyczny. „Pałający słusznym gniewem lud" kamienuje psy Panczenlamy, które „karmiono codziennie świeżym mięsem".

grudzień 1964

Podczas obrad III OZPL Zhou Enlai ogłasza decyzję o pozbawieniu Dalajlamy funkcji przewodniczącego KPTRA. Informuje również, że „na życzenie ludu" Panczenlama zostaje odwołany ze stanowiska p.o. przewodniczącego i wykluczony z KPTRA. OZPL pozbawia Dalajlamę stanowiska wiceprzewodniczącego.

1965

Panczenlama przebywa w areszcie domowym w Pekinie.

Zgromadzenie Ogólne ONZ potwierdza [Rezolucja nr 2079 (XX)] wszystkie postanowienia rezolucji z roku 1961.

CIA informuje tybetańskich partyzantów, że fundusze na ich operacje będą stopniowo ograniczane.

Sekretarz Zheng otworzył wiec, wyliczając kontrrewolucjonistów i ich zbrodnie:

Damcze – picie ludzkiej krwi i jedzenie ludzkiego mięsa.

Lhagjal – wiara w religię, bogów i opiekunów.

Sonam – związki z kliką dalaja.

Geden – oszukiwanie i okradanie ludu.

To byli kontrrewolucjoniści. Każdy miał wysoką papierową czapkę i kwadratową tablicę na piersi. Na tablicach umieszczono opis zbrodni i czerwony krzyż. Jednym z owych mężczyzn był twój ociec. Powiem ci teraz, jak nazywał się twój ojciec. Twój ojciec nazywał się Lhagjal. Lhagjal wierzył w religię, bogów i opiekunów. Twój ojciec. A wszystko to wydarzyło się w dniu twoich narodzin. Dlatego jesteś nieszczęśliwym dzieckiem.

Najlepszy przyjaciel twojego ojca, Samten, został bohaterem. Uderzył twego ojca w twarz i powiedział: „Lhagjalu, kontrrewolucjonisto, jeśli istnieją bogowie, przywołaj ich tutaj". Twój ociec zacisnął zęby i podniósł głowę.

„Zadzierasz łeb? Rzucasz wyzwanie partii?!", wykrzyknął Samten i wbił mu palec w oko.

Opowiem ci teraz, co było dalej. Czerwonogwardziści zabrali zbrodniarzy, w tym twego ojca, do miasta Rebkong. Było tam już wielu kontrrewolucjonistów, których zwieziono z całego okręgu: Szar Kalden Gjaco, Alak Dangkar, wódz Gjolpo Lingcang, Rongło Nangso i wielu, wielu innych. Wszystkich oskarżono o kontrrewolucję. Otoczyli ich żołnierze z karabinami i czerwonogwardziści z książeczkami, które zawierały wybrane myśli

M. Rhie, R. Thurman, *Wisdom and Compassion: The Sacred Art of Tibet*, Harry N. Abrams 1996

M. Rhie, D. Jackson, R. Thurman, *Worlds of Transformation: Tibetan Art of Wisdom and Compassion*, Tibet House U.S. 1999

D. Jackson, *A History of Tibetan Painting: The Great Tibetan Painters and Their Traditions*, Verlag der Osterreichischen Akademie der Wissenschaften 1996

D. Jackson, R. Beer, J. Jackson, *Tibetan Thangka Painting: Methods and Materials*, Snow Lion 1998

przewodniczącego Mao. Wszyscy krzyczeli: „Precz z kontrrewolucją!", „Niech żyje Przewodniczący Mao!".

Kończył się dzień twoich narodzin. Słońce powoli układało się za górą na zachodzie. Gwarne miasto Rebkong pogrążało się w mroku i ciszy. Kontrrewolucjonistów podzielono na dwie grupy, załadowano na dwie ciężarówki i wywieziono na północ. Nikt nie wie dokąd.

Ciężarówki z kontrrewolucjonistami rozpłynęły się w nocnej ciszy. Tak mi przykro. To wszystko, co wiem o twoim ojcu. Nie wiem, czy żyje czy umarł. Wiem tylko, że do tej pory nie wrócił do domu.

Tibetan Bulletin, vol. 5, nr 3, lipiec-sierpień 2001
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/urodziny.html
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/Teksty.html

25 sierpnia 1965
XV sesja Stałego Komitetu III OZPL przyjmuje rezolucję w sprawie inauguracji TRA.

1 września 1965
Utworzenie Tybetańskiego Regionu Autonomicznego – formalne przekreślenie Siedemnastopunktowej Ugody.

8 września 1965
Ngabo Ngałang Dzigme zostaje mianowany przewodniczącym TRA.

9 września 1965
Uroczysta inauguracja TRA podczas I sesji pierwszego regionalnego ZPL.

luty 1966
Pekin zakazuje Tybetańczykom obchodzenia Monlamu.

maj 1966
Rozpoczyna się dziesięcioletnia rewolucja kulturalna. W Tybecie, jak to na „prowincji", trwa nieco dłużej. W całym kraju dochodzi do aktów niewyobrażalnego barbarzyństwa – np. rytualnego kanibalizmu. Dziesiątki milionów nowych ofiar.

R. Beer, *The Encyclopedia of Tibetan Symbols and Motifs*, Shambhala 1999
P. Kvaerne, *The Bon Religion of Tibet: The Iconography of a Living Tradition*, Shambhala 1996
Loden Sherap Dagyab Rinpoche, *Buddhist Symbols in Tibetan Culture: An Investigation of the Nine Best-Known Groups of Symbols*, Wisdom 1995
Loden Sherap Dagyab, *Tibetan Religious Art*, Otto Harrassowitz 1977

sierpień 1966

Czerwonogwardziści z Instytutu Mniejszości w Tybecie i Centralnego Instytutu Mniejszości wyprowadzają Panczenlamę z jego rezydencji na sesję „walki klasowej" na pekińskim stadionie Xiannongtan.

26 sierpnia 1966

Czerwonogwardziści rozpoczynają rewolucję kulturalną w Tybecie od zbezczeszczenia i splądrowania lhaskiego Dżokhangu.

28 sierpnia 1966

28 tysięcy czerwonogwardzistów organizuje w Lhasie wiec i żąda niszczenia „czterech starych".

wrzesień 1966

Panczenlama zostaje przeniesiony do baraków wojskowych, a następnie do więzienia.

20 czerwca 1967

Zhang Guohua, pierwszy sekretarz partii w TRA, zostaje przeniesiony do Sichuanu.

wiosna 1969

Powstanie w Phala.

2 marca 1969

Walki na granicy ZSRR-Chiny.

Hu Yaobang w Lhasie, maj 1980

Nasza obecna sytuacja nie jest cudowna, ponieważ nie poprawił się zbytnio los Tybetańczyków. W pewnych dziedzinach dokonano nieznacznych postępów, niemniej ogólnie rzecz biorąc Tybetańczycy żyją raczej w ubóstwie. W niektórych regionach stopa życiowa wręcz się obniżyła. My, towarzysze z Biura Centralnego, a także przewodniczący Hua i liczni wiceprzewodniczący, jesteśmy głęboko zaniepokojeni tą sytuacją. Czujemy się bardzo źle! Jedynym celem naszej Partii Komunistycznej jest praca na rzecz szczęścia ludu, robienie dlań rzeczy dobrych. Pracowaliśmy przez niemal trzydzieści lat, a poziom życia Tybetańczyków nie poprawił się w sposób widoczny. Czyż nie ponosimy za to winy? Jeśli nie postawimy sprawy jasno, ludzie nie przestaną mieć nam za złe. Członkowie partii tak tego nie zostawią!

Robert Barnett, Shirin Akiner (red.): *Resistance and Reform in Tibet*, Londyn 1994
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/WangYao.html

S.M. Kossak, J.C. Singer, *Sacred Visions. Early Paintings from Central Tibet*, The Metropolitan Museum 1998
M. Brauen, *The Mandala. Sacred Circle in Tibetan Buddhism*, Serindia 1997
H. Karmay, *Early Sino-Tibetan Art*, Warminster 1975
Amy Heller, *Tibetan Art: Tracing the Development of Spiritual Ideals and Art in Tibet 600-2000 A. D.*, Jaca Books 2000

Ofiary chińskiej okupacji Tybetu

Przyczyna śmierci	U-Cang	Kham	Amdo	W sumie
Tortury	93 560	64 877	14 784	173 221
Egzekucje	28 267	32 266	96 225	156 758
Walka zbrojna	143 253	240 410	49 042	432 705
Głód	131 072	89 916	121 982	342 970
Samobójstwa	3 375	3 952	1 675	9 002
Tzw. „wiece walki klas"	27 951	48 840	15 940	92 731
W sumie	**427 478**	**480 261**	**299 648**	**1 207 387**

HFPC, *Tybet: Stare duchy, nowe duchy*, 2000
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/fakty.html

G. Mullin, Geshe Lobsang Tenzin Negi (red.), *The Mystical Arts of Tibet: Featuring Personal Sacred Objects of H.H. the Dalai Lama*, Longstreet Press 1996
J. Singer, P. Denwood, *Tibetan Art: Toward a Definition of Styles*, Weatherhill 1997
C. Harris, *In the Image of Tibet: Tibetan Painting After 1959*, Reaktion Books 1999

13 czerwca 1969
Wybuch powstania w Niemo. Partyzantami dowodzi młoda mniszka Trinlej Czedron, opętana, jak wierzą Tybetańczycy, przez lokalne bóstwo opiekuńcze. Z czasem walki obejmują co najmniej 18 sąsiednich okręgów. Zryw kończy się w Lhasie publiczną egzekucją Trinlej i jej piętnastu oficerów.

9 września 1969
R. Nixon nakazuje podjęcie tajnych rozmów z Chinami – na szczeblu ambasad – w Warszawie.

27 lipca 1970
Radio Lhasa donosi o stłumieniu „zbrojnego powstania".

7 października 1970
Powołanie Tybetańskiego Kongresu Młodzieży (TYC) w Indiach.

9 lipca 1971
H. Kissinger prowadzi tajne negocjacje w Pekinie.

sierpień 1971
CIA zrywa wszelkie kontakty z tybetańskimi powstańcami.

13 września 1971
Minister obrony Lin Biao ginie w katastrofie samolotowej w Mongolii.

25 października 1971
Zgromadzenie Ogólne opowiada się za przyjęciem ChRL, która zajmuje w ONZ miejsce Tajwanu.

21 lutego 1972
Prezydent USA R. Nixon składa wizytę w Chinach.

27 lipca 1972
Chińskie protesty przeciwko pomocy ONZ dla tybetańskich uchodźców.

1 sierpnia 1972
Chiny po raz pierwszy korzystają z prawa weta w ONZ, blokując przyjęcie Bangladeszu.

29 września 1973
Dalajlama rozpoczyna pierwszą wizytę w Europie od spotkania z papieżem Pawłem VI.

marzec 1974
Rozpoczyna się kampania przeciwko Lin Biao i Konfucjuszowi; w Tybecie, nieco zmodyfikowana, wymierzona jest w „kliki dalaja i panczena".

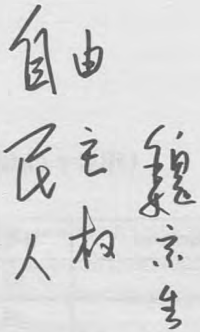

Ding Zilin, Jiang Peikun

Nie wiemy, ilu Tybetańczyków zamordowano z powodów politycznych i religijnych w trakcie (...) półwiecza „pokoju". Nie wiemy też, ilu zagłodzono na śmierć. Wystarczy jednak pomyśleć o milionach ludzi, którzy w ciągu ostatnich dziesięcioleci umarli w Chinach gwałtowną śmiercią, by dojść do wniosku, że Tybetańczycy muszą mieć bardzo wysoki wskaźnik umieralności.

Od chwili rozpoczęcia okupacji niemal żaden z 1,2 miliarda Chińczyków nie opowiedział się po stronie Tybetańczyków. Właściwie nikt nie okazał im nawet współczucia. Są co prawda wyjątki: w tym były przywódca Hu Yaobang czy garstka dysydentów takich jak Wei Jingsheng. Niestety, większość Chińczyków bez słowa aprobowała represje władz wobec Tybetańczyków i nie miała nic przeciwko odebraniu im prawa do samostanowienia. W istocie większość wierzyła propagandzie, nie zastanawiając się nawet, czym jest karmiona. Trudno to zrozumieć, ale nasze

Dr Jesi Donden, *Sztuka trwania w harmonii i zdrowiu: Wprowadzenie w medycynę tybetańską*, PSPT, EM 1994
Yeshi Donden, *Healing from the Source*, Snow Lion 2000
B. Clark (red.), *The Quintessence Tantras of Tibetan Medicine*, Snow Lion 1995
E. Finckh, *Studies in Tibetan Medicine*, Snow Lion 1989
T. Clifford, *Tibetan Buddhist Medicine and Psychiatry: The Diamond Healing*, Red Wheel 1990

chińskie umysły poddały się propagandzie władz, odrętwiały. I gdy wiosną 1989 roku wybuchły w Pekinie największe demokratyczne demonstracje w historii Chin, nikt na Tiananmen nie mówił o Tybecie. Uczestnicy tych wydarzeń zdawali się nie wiedzieć, że dwa miesiące wcześniej władze zgotowały Tybetowi krwawą łaźnię.

Historia bywa ironiczna. Podczas wydarzeń na placu Tiananmen, dzięki zagranicznym mediom usłyszeliśmy, że duchowy przywódca Tybetu, Dalajlama, złożył hołd tym, którzy oddali życie za prawa człowieka, demokrację i wolność narodu chińskiego. Byliśmy poruszeni, ale jednocześnie przepełnieni smutkiem i poczuciem winy. Co mogliśmy powiedzieć? Minęło czterdzieści lat, a ci z nas, którzy sądzili, że wciąż mają sumienie, nigdy nie pomyśleli, że spoczywa na nich odpowiedzialność za wspieranie Tybetańczyków w ich walce o prawa człowieka. W obliczu cierpień Tybetańczyków okazywaliśmy obojętność. Kiedy tragedia spadła na nas, przywódca Tybetu wyciągnął ku nam rękę. Choć jego głos dobiegał z daleka, trafił wprost do naszych serc.

Jedyny syn autorów zginął na Tiananmen. Ding jest profesorem Chińskiego Uniwersytetu Ludowego w Pekinie; Jiang, jej mąż, wykłada na tej uczelni estetykę.

http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/DingZilin.html

sierpień 1974
Wojska nepalskie i AL-W atakują tybetańskie bazy w Mustangu. Rząd Nepalu domaga się ich likwidacji. Dalajlama prosi powstańców o złożenie broni. Ci, którzy ślubowali walczyć do końca, odbierają sobie życie. Zbrojny ruch oporu przestaje istnieć.

29 września 1974
Radziecka agencja TASS oskarża Chiny o przekształcenie się w „potężną siłę militarną, która zagraża reszcie świata".

styczeń 1976
Umiera Zhou Enlai. Rozruchy na Tiananmen.

9 września 1976
Umiera Mao Zedong.

październik 1976
Aresztowanie „bandy czworga".

1977
Rehabilitacja Deng Xiaopinga.

10 października 1977
Panczenlama wychodzi z więzienia.

J. F. Avedon (red.), *The Buddha's Art of Healing: Tibetan Paintings Rediscovered*, Rizzoli 1998
R. Birnbaum, J. Blofeld, *The Healing Buddha*, Random House 1989
Y. Parfionovitch, Gyurme Dorje (red.), *Tibetan Medical Paintings: Illustrations to the Blue Beryl Treatise of Sangye Gyamtso (1653-1705)*, Abrams 1992
Ch. Kletter, M. Kriechbaum (red.), *Tibetan Medicinal Plants*, CRC Press 2001

luty 1978

Pierwsze publiczne wystąpienie Panczenlamy od 1965 roku.

marzec 1978

Panczenlama zostaje członkiem stałego komitetu OLPKK.

grudzień 1978

Trzecie plenum Komitetu Centralnego KPCh zapowiada zwrot ideologiczny. Tybetańczycy odzyskują prawo do praktykowania religii.

1979

ChRL (jak wszystkie państwa totalitarne, do tej pory premiująca „rozrodczość") wprowadza politykę „jedna rodzina – jedno dziecko". Władze nie biorą pod uwagę odwiecznej preferencji dla chłopców, którzy w tradycji chińskiej kontynuują linię rodziny. Kobiety, które chcą urodzić dziecko, muszą ubiegać się o stosowne zezwolenia; specjalne urzędy kontrolują ich cykle menstruacyjne. Za urodzenie „nadliczbowych" dzieci grożą surowe kary – od grzywny i dymisji po zburzenie domu. „Pozalimitowe" potomstwo nie ma prawa do zameldowania, opieki lekarskiej, edukacji. Według niezależnych ekspertów, w ciągu najbliższych 20 lat za decyzję partii płaci życiem 15 milionów niemowląt i płodów płci żeńskiej – innymi

Symbole i protest

Ikonografia demonstracji w Tybecie 1987-1990

Robert Barnett

Ostatnią z czterech rocznic, jakie przypadały w drugim tygodniu marca, był *Monlam*, ważniejszy i bardziej znaczący od poprzednich. Wszystkie omawiane wcześniej rocznice upamiętniały wydarzenia, do których doszło dlatego, że odbywał się – lub miał odbyć – Monlam. Jego znaczenie nie sprowadza się jednak do okoliczności. Jako część zamierzchłej, przedchińskiej historii, uosabia tradycyjne tybetańskie relacje między kościołem a państwem; wypełnia go moc, która utrudnia Chińczykom manipulowanie jego charakterem i kształtem.

Monlam jako rocznica różni się od innych dni, upamiętnianych przez Tybetańczyków demonstracjami. Wolą go uczcić odmową uczestniczenia, co daje im przewagę i stawia w trudnej sytuacji państwo chińskie. Sprawa ma jednak drugie dno. Jak już wspominaliśmy, fala demonstracji – co najmniej trzydziestu od 1987 do marca 1990 – uczyniła z placu przed Dżokhangiem centrum protestów politycznych w Tybecie. Odmowa udziału w ceremonii w 1988 roku przeniosła debatę do wnętrza świątyni.

LITERATURA

Tshe Ring Dbang Rgyal, *The Tale of the Incomparable Prince*, HarperCollins 1996
Gedun Chopel, *Tibetan Arts of Love*, Snow Lion 1992
J. I. Cabezon, R. R. Jackson (red.), *Tibetan Literature: Studies in Genre; Essays in Honor of Geshe Lhundup Sopa (Studies in Indo-Tibetan Buddhism)*, Snow Lion 1996
C. Thurlow, *Stories from beyond the clouds, an anthology of Tibetan folk tales*, Library of Tibetan Works and Archives 1977

Uczestnicy Monlamu z 1988 roku poczekali z demonstracją na zakończenie religijnych rytuałów (wprowadzenie do świątyni wielkiego posągu Buddy Majtrei), po którym zaczyna się świecki epilog uroczystości – tradycyjne, oglądane przez najwyższych dygnitarzy zawody w podnoszeniu ciężarów. Dokładnie w tym momencie, o godzinie 9.47, mnisi zaczęli wzywać siedzących na podium dostojników do politycznych ustępstw, a przede wszystkim domagać się wypuszczenia z więzień wszystkich duchownych. Oficjalni goście opuścili podest, a mnisi, wznosząc niepodległościowe hasła, trzykrotnie okrążyli świątynię – dokładnie tak, jak uczestnicy wszystkich poprzednich manifestacji.

Potem jednak zrobili coś, czego nie zrobił nikt inny: wrócili do świątyni, zatrzaskując za sobą jej potężne drewniane wrota. Mnisi podkreślili pierwszeństwo, przewagę duchowego nad świeckim, blokując oficjalną, państwową część uroczystości – która powinna rozpocząć się po zakończeniu rytuałów religijnych – póki władza nie odpowie na ich żądania. Wydaje się, że takie właśnie było od wieków polityczne znaczenie Monlamu.

Zamykając bramę, mnisi zyskali, zapewne przez przypadek, bardziej nośny symbol niż zwykłe zatrzaśnięcie drzwi do serca duchowego świata Tybetu przed nosem chińskiego państwa. Stojący na podium dygnitarze, wyraźnie zdenerwowani i wzburzeni zakłóceniem porannych zawodów atletycznych, z jakiegoś powodu nie wycofali się do swoich samochodów i oddalonych o kilometr urzędów, lecz skierowali prosto do sanktuarium Dżokhangu. Kiedy mnisi zamknęli za sobą bramę świątyni, uwięzili w jej wnętrzu kilkunastu najwyższych dostojników w Tybecie.

LITERATURA

S. Godziński, *W kręgu lamajskich legend i mitów*, Iskry 1981
Z. Wallace, *Gesar: The Epic Tale of Tibet's Great Warrior-King*, Dharma Publishing 1991
Rinjing Dorje, *Tales of Uncle Tompa: The Legendary Rascal of Tibet*, Dorje Ling 1975
Lama Jongden, A. David-Neel, *Mipam, Lama pięciu mądrości*, Warszawa 1936
H. J. Batt, Tsering Shakya (red.), *Tales of Tibet*, Rowman & Littlefield 2001

słowy, w ChRL co minutę giną dwie dziewczynki. Choć owa polityka formalnie nie dotyczy „mniejszości narodowych", narzuca się ją również w Tybecie, dokonując przymusowych sterylizacji i aborcji – nawet w ósmym miesiącu ciąży.

styczeń 1979

Deng Xiaoping ogłasza politykę otwarcia na świat. Zaprasza Dalajlamę do powrotu z wygnania, ma on jednak mieszkać w Pekinie. Do Tybetu przybywają pierwsi wysłannicy Dalajlamy. Wszędzie witają ich demonstracje niepodległościowe i błagania o jak najszybszy powrót Jego Świątobliwości.
Nawiązanie stosunków dyplomatycznych między USA a ChRL.

12 marca 1979

Deng Xiaoping spotyka się z Gjalo Thondupem, starszym bratem Dalajlamy, i wyraża gotowość do rozmawiania o wszystkim poza „pełną niepodległością" Tybetu.

sierpień 1979

Panczenlama zostaje wiceprzewodniczącym V OZPL.

1980

„Ściana demokracji" w Pekinie.
Panczenlama spotyka się z Deng Xiaopingiem (po raz pierwszy od 1962 roku), a Dalajlama z Janem Pawłem II.

kwiecień 1980

I Forum poświęcone Pracy w Tybecie; obrady prowadzi Hu Yaobang, pierwszy sekretarz KPCh.

23 maja 1980

Hu Yaobang przybywa do Lhasy, przeprasza Tybetańczyków za katastrofę, jaką okazały się trzy dziesięciolecia chińskich rządów, i ogłasza program reform – zniesienie systemu komun, odwołanie większości chińskich urzędników, ogłoszenie amnestii podatkowej w regionach wiejskich, przywrócenie praw religijnych i kulturowych. Ren Rong zostaje odwołany ze stanowiska sekretarza partii TRA.

29 czerwca 1980

Stanowisko sekretarza partii TRA obejmuje Yin Fatang.

lipiec 1980

Panczenlama zostaje honorowym przewodniczącym Związku Buddyjskiego Chin.

10 lipca 1980

Cze Dzigme, Lama Ngulczu i inni oskarżeni „w sprawie Panczenlamy" zostają pośmiertnie zrehabilitowani.

Jeszcze bardziej ironiczny jest fakt, że dygnitarze szukali schronienia w salach, które rok wcześniej państwo zabrało kościołowi na pomieszczenia dla „grupy roboczej" (*las-don ru-khag*), zespołu urzędników państwowych, mających prowadzić reedukację i monitorować polityczne postawy mnichów. Władza, uciekając tu, a nie do własnych biur, mogła chcieć podkreślić swoje prawo do tego skrawka świątyni...

Tak czy owak, 5 marca 1988 roku, o wpół do jedenastej, państwo chińskie straciło najwyższych przedstawicieli „w terenie", którzy zostali uwięzieni w świątyni, której nie mogli opuścić ani, tym bardziej, kontrolować. Trudno o potężniejszy symbol polityczny. Od czasu chińskiego najazdu na Tybet przewaga władzy duchowej nad świecką nigdy chyba nie była tak namacalna, jak w owej chwili.

Dwie godziny później bramę szturmowała Ludowa Policja Zbrojna. Wcześniej jednak policjanci musieli wspiąć się po strażackich drabinach do okien pokoi grupy roboczej. Wszystko to wyglądało jak średniowieczny atak na zamek. Jedno nie ulega wątpliwość: kiedy na scenie pojawiła się LPZ, nie działała w samoobronie, lecz odbierała tybetańskiemu klerowi fizyczną kontrolę nad miejscem, które na chwilę stało się tym, czym było przez wieki podczas kolejnych monlamów: centrum politycznego życia Tybetu. Można by powiedzieć, że Chińczycy zostali zmuszeni do odegrania na małej, lecz bardzo eksponowanej scenie miniaturowego aktu inwazji na Tybet. Tym razem jednak nie robili tego po to, by narzucić swą władzę sąsiadowi, lecz uwolnić własnych, bezradnych przywódców, zdanych na łaskę i niełaskę Tybetańczyków.

LITERATURA

F. Stewart, Tsering Shakya (red), *Song of the Snow Lion: New Writing from Tibet (Manoa 12:2)*, University of Hawaii Press 2000
Tashi Dawa, *A Soul in Bondage: Stories from Tibet*, China Books 1992
Yeshi Tenzin, *The Defiant Ones*, Panda Books 1993
Tsering Wangmo, Z. Houshmand, *The Lhasa Moon Tibetan Cookbook*, Snow Lion 1998
Jamyang Norbu, *Mandala of Sherlock Holmes*, HarperCollins 2000

Władze poczuły się zmuszone do zakazania rytuału *lha gjal* 10 października 1989 roku, kiedy to chińskie wojsko i policja przez dziesięć godzin obserwowały tłum tysiąca Tybetańczyków, spacerujących wokół Dżokhangu i obrzucających się nawzajem *campą*. Na nakręconym wówczas filmie wideo widać zmieszanych, lecz spokojnych oficerów i żołnierzy, przyglądających się temu niecodziennemu, acz pogodnemu świętu.

Dopiero o siódmej wieczorem, gdy mieszkańcy Lhasy, którym skończyły się już zapasy mąki, zaczęli palić ogromne ilości gałęzi jałowca, władze zrozumiały znaczenie tego, na co patrzyły. Oczywiście domyślały się, że mają do czynienia z jakimś świętem religijnym, które wtedy jeszcze chciały tolerować. Tybetańczycy świętowali jednak otwarcie – choć bez słowa – zupełnie nową rocznicę: przyznanie Pokojowej Nagrody Nobla Dalajlamie.

Władze musiały czuć się upokorzone, że ich znajomość tybetańskich rytuałów okazała się tak powierzchowna, iż nie zdawały sobie sprawy ze szczególnego związku między osobą Dalajlamy a *lha gjal*. Następnego dnia do wszystkich biur i zakładów pracy w Lhasie wysłano urzędników, którzy rozpoczęli minikampanię przeciwko rzucaniu campy i paleniu jałowca. Tybetańczycy reagowali na zaangażowanie policji i kadr szyderstwami. „Godzinami obrzucaliśmy campą siebie, policjantów i żołnierzy, zanim zorientowali się, co jest grane – powiedziała później turyście młoda kobieta. – A potem AL-W rewidowała ludzi, szukając woreczków z campą i uwalanych mąką palców".

3 lipca 1982
Panczenlama przybywa do Tybetu po raz pierwszy od 1965 roku.

22 lipca 1982
Po dwudziestu latach Panczenlama wraca do swego klasztoru, Taszilhunpo.

listopad 1982
Komitet Centralny KPCh i Rada Państwa ogłaszają dekret w sprawie przymusowej sterylizacji małżeństw, posiadających dwoje – lub, ma się rozumieć, więcej – dzieci.

1983
Dalajlama wysyła negocjatorów do Pekinu, ale rozmowy załamują się w 1984 roku.
Pekin stawia na rozwój turystyki w Tybecie. Pierwsza wielka fala chińskich osadników.

Chiny ogłaszają kampanię *yanda*, „mocne uderzenie" w rosnącą przestępczość.

Biuro Informacji w Dharamsali, *Tybet: Fakty mówią za siebie (biała księga)*, PSPT 1993
International Commission of Jurists, *The Question of Tibet and the Rule of Law*, 1959
International Commission of Jurists, *Tibet and the Chinese People's Republic*, 1960
Ch. Mullin, Phuntsog Wangyal, *The Tibetans: Two Perspectives on Tibetan-Chinese Relations*, Minority Rights Group 1983
Information Office, *Tibet-84: 25 Years of Struggle and Reconstruction*, Dharamsala 1984

1984

II Forum wstrzymuje proces odsyłania Hanów do Chin i ogłasza program uprzemysłowienia TRA.

Pekin proponuje państwom zachodnim składowanie odpadów radioaktywnych na terenie Tybetu.

1985

Chiny publikują statystyki, z których wynika, iż od 1959 roku powierzchnia tybetańskich lasów zmniejszyła się o 46 procent. Tybetańska diaspora szacuje, że do Chin wywieziono drewno warte miliardy dolarów.

26 czerwca 1985

Narodziny XVII Karmapy.

21 sierpnia 1985

Panczenlama przyjeżdża do Lhasy na uroczyste obchody dwudziestej rocznicy utworzenia TRA.

28 listopada 1985

Panczenlama mówi na wiecu, że kluczem do polityki reform jest wyplenienie lewackiej ideologii i potępienie rewolucji kulturalnej.

Funkcjonariusze wygłaszali przemówienia i wypytywali wszystkich obecnych, czy oni sami lub ktoś, kogo znają, ciskał wczoraj wieczorem campę. Z wiarygodnych raportów wynika, że aresztowano wiele osób. W grudniu rząd wydał rozporządzenie delegalizujące i rzucanie mąki, i zbiorowe palenie jałowca. Stały się one przestępstwami politycznymi. W tym samym miesiącu na dzielnicowych zebraniach informowano, że za rzucanie campy grożą trzy lata więzienia.

Robert Barnett, Shirin Akiner (red.): *Resistance and Reform in Tibet*, Londyn 1994
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/Symbole.html

Paul Ingram, *Tibet: The Facts*, Tibetan Young Buddhist Association 1984
Amnesty International, *China: Torture and Ill-Treatment of Prisoners*, 1987
AsiaWatch, *Human Rights in Tibet*, 1988
AsiaWatch, *Evading Scrutiny*, 1988
Information Office, *Government Resolutions and International Documents on Tibet*, Dharamsala 1989

Ngałang Sangdrol

Ngałang Sangdrol (imię świeckie Rigczog) – córka Namgjala Taszi i Dziampy Czesom – urodziła się w Lhasie w 1977 roku. Rodzice oddali ją do położonego o pięć kilometrów od stolicy klasztoru Garu.

W 1988 roku wzięła udział w manifestacji niepodległościowej. Zatrzymano ją, spędziła w areszcie 15 dni.

W sierpniu 1990 roku aresztowano ją za udział w niepodległościowej demonstracji przed Norbulingką, letnią rezydencją dalajlamów w Lhasie. Uczestniczki oskarżono o „rozpowszechnianie ideologii separatystycznej w celu podzielenia macierzy (...) przez wznoszenie reakcyjnych okrzyków takich jak: Tybet jest niepodległy". Zwolniono ją po dziewięciu miesiącach – władze najwyraźniej uznały, że jest za młoda, by stanąć przed sądem. W areszcie była jednak brutalnie bita; były więzień, Palden Gjaco twierdzi, że właśnie wtedy zdeformowano jej dłonie.

17 lutego 1986

Po raz pierwszy od 20 lat władze zezwalają na obchodzenie Wielkiego Święta Modlitwy w Lhasie.

14 września 1986

Panczenlama prowadzi inspekcję w Czamdo. „Zauważyłem dziwne zjawisko wśród kadr, robotników i lamów – mówi. – Kadry nie wiedzą nic o polityce, robotnicy nie mają pojęcia o technologii, a lamowie nie umieją recytować modlitw. Czy w tej sytuacji mogą być panami swego losu?"

1987

Na forum Komisji Praw Człowieka Kongresu Stanów Zjednoczonych Dalajlama przedstawia pięciopunktowy plan pokojowy, przewidujący przekształcenie Tybetu w strefę pokoju, położenie kresu masowemu przesiedlaniu Chińczyków, przywrócenie fundamentalnych praw człowieka i demokratycznych swobód, rezygnację Chin z produkcji broni jądrowej i składowania odpadów radioaktywnych w Tybecie, oraz wzywający do podjęcia poważnych negocjacji w sprawie przyszłości Tybetu.

styczeń 1987

Odsunięcie Hu Yaobanga.

AsiaWatch, *Merciless Repression*, 1990
International Campaign for Tibet, *Forbidden Freedoms - Control of Religion in Tibet*, 1990
Amnesty International, *PRC: Torture and Ill-Treatment*, 1990
Amnesty International, *PRC (TAR): One Year Under Martial Law*, 1990
Amnesty International, *PRC (TAR): Recent Reports on Political Prisoners in Tibet*, 1991

28 marca 1987

Panczenlama wygłasza nieformalne przemówienie na forum Stałego Komitetu TRA OZPL w Pekinie; surowa krytyka polityki Chin w Tybecie przywodzi na myśl „Petycję siedemdziesięciu tysięcy znaków".

4 lipca 1987

V Sesja IV ZPL TRA, Panczenlama walczy o miejsce języka tybetańskiego w edukacji i administracji.

27 września 1987

Pierwsza manifestacja niepodległościowa. Inicjują ją mnisi z Drepungu. Policja bije demonstrantów i aresztuje co najmniej 26 osób. W ciągu najbliższych trzech miesięcy w Lhasie dochodzi do dziewięciu masowych protestów.

1 października 1987

Rocznica utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej. Policja zatrzymuje 34 mnichów demonstrujących na Barkhorze. Mnisi z Sera i Dżokhangu, do których dołącza tłum świeckich, okrążają Barkhor, protestując przeciwko brutalności władz wobec duchownych. Policja zatrzymuje kolejnych 60 osób. Dochodzi do aktów przemocy. Aresztowani zostają przewiezieni na komisariat w południowo-zachodniej części

Zanim ją zwolniono, zmarła jej matka, a ojciec trafił do więzienia za przestępstwo polityczne. Ngałang, jako byłej więźniarce politycznej, nie zezwolono na powrót do klasztoru. Do czerwca 1992 roku tułała się po Lhasie. Aresztowano ją ponownie za próbę zorganizowania demonstracji wraz z inną mniszką i trzema mnichami. Została skazana na trzy lata więzienia za – jak poinformowały Chiny ONZ w 1994 roku – „podżeganie do działań wywrotowych i separatystycznych". Karę miała odbywać w Drapczi.

We wrześniu 1993 roku szesnastoletnia Ngałang Sangdrol stanęła przed sądem ponownie, tym razem w towarzystwie 13 innych mniszek, oskarżonych o nagranie w więzieniu kasety z pieśniami patriotycznymi. Skazano ją na sześć lat. W tym czasie za kratami był już nie tylko jej ojciec, ale i wuj oraz mąż siostry – wszyscy oskarżeni o przestępstwa polityczne.

30 listopada 1995 roku Grupa Robocza ONZ do Spraw Arbitralnych Uwięzień uznała, że Ngałang Sangdrol więziona jest bezprawnie, gdyż ukarano ją za korzystanie z prawa do wolności słowa. Komitet ONZ poprosił Chiny „o podjęcie niezbędnych kroków w celu naprawienia tej sytuacji, aby była ona zgodna z postanowieniami i zasadami Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka".

26 marca 1996 roku Ngałang znalazła się wśród więźniarek, które odmówiły ścielenia prycz i sprzątania cel na znak protestu przeciwko kampanii reedukacyjnej, mającej skłonić więźniów do „uznania" chłopca, mianowanego przez rząd nowym Panczenlamą. Podczas protestu skazane złamały wiele pomniejszych przepisów więziennych. „Nie wstała, gdy do celi weszła *duizhang* [brygadierka], więc ta natychmiast wyszła – informowało źródło, mające dostęp do więzienia. – Do wszystkich cel wysłano

TIN/LAWASIA, *Defying the Dragon: China and Human Rights in Tibet*, 1991
J. Ackerley, *The Long March*, International Campaign for Tibet 1991
International Campaign for Tibet, *Environmental Materials on Tibet*, 1991
UN Commission on Human Rights, *Situation in Tibet: Note and Annexes*, E/CN.4/1992/37, 1992
Amnesty International, *PRC (TAR): Repression in Tibet 1987-1992*, 1992

strażniczki, żeby sprawdzić, czy jest już posprzątane. Cele były nadal brudne, więc za karę kobiety musiały stać na deszczu. Wtedy Ngałang Sangdrol krzyknęła: *Bo Rangdzen*, „Wolny Tybet". Brygadierka od razu wezwała żołnierzy, którzy okropnie pobili Ngałang i trzy inne mniszki". Tym razem ukarano ją dodatkowymi ośmioma latami więzienia.

W maju 1998 roku uczestniczyła w protestach, do których doszło podczas ceremonii wciągania chińskiej flagi na więziennym placu apelowym. W październiku 1998 wymierzono jej za to karę sześciu lat więzienia.

Łączny wyrok dwudziestoczteroletniej dziś Ngałang Sangdrol opiewa na 23 lata więzienia. Jeżeli nic się nie zmieni, Ngałang wyjdzie na wolność w 2015 roku. Będzie wtedy miała 38 lat.

W 1959 roku władze chińskie aresztowały ojca Ngałang, Namgjala Taszi za udział w Powstaniu Lhaskim. Później, w 1991 roku, skazano go na osiem lat więzienia. Po wyjściu z Drapczi regularnie odwiedzał córkę. Zmarł 20 września 2001 roku. Ostatni raz widzieli się miesiąc wcześniej.

Barkhoru, który natychmiast otacza tłum dwóch, trzech tysięcy osób, domagających się uwolnienia zatrzymanych. Policjanci próbują dokonać kolejnych aresztowań. Tybetańczycy ciskają kamieniami w chińskich kamerzystów i funkcjonariuszy, stojących na dachu komisariatu. Przewracają i palą policyjne samochody. Próbują wyważyć drzwi komisariatu, a potem je podpalają.

Czterdziestodziewięcioletni mnich Dziampa Tenzin, który wbiega do środka, by ratować uwięzionych, doznaje ciężkich poparzeń. (Aresztowano go, ale dość szybko zwolniono na prośbę Panczenlamy. Zmarł, w tajemniczych okolicznościach, 22 lutego 1992.)
Demonstranci przepędzają kamieniami policyjne posiłki i straż pożarną. Około 11.00 policja otwiera ogień do tłumu. Jest wielu zabitych i rannych.

RAPORTY

A. Forbes, C. McGranahan, *Developing Tibet? A Survey of International Development Projects*, ICT 1992
DIIR, *Tibet: Environment and Development Issues*, Dharamsala 1992
International Campaign for Tibet, *Nuclear Tibet: Nuclear Weapons and Nuclear Waste on the Tibetan Plateau*, 1993
International Campaign For Tibet, *China's Public Relations Strategy on Tibet*, 1993
DIIR, *Dharamsala and Beijing: Initiatives and Correspondence 1981-93*, 1994

6 października 1987

Aresztowanie niemal stu mnichów, którzy gromadzą się przed budynkami rządowymi w Lhasie w proteście przeciwko znęcaniu się nad więźniami.

15 grudnia 1987

Pierwsza demonstracja niepodległościowa, zorganizowana przez mniszki (z klasztoru Garu).

1988

17 masowych protestów w Lhasie; tylko trzy z nich nie mają charakteru jednoznacznie niepodległościowego.

5 marca 1988

Monlam. Zaraz po zakończeniu procesji, podczas której wyprowadza się na Barkhor posąg Buddy Przyszłości, mnisi zaczynają domagać się uwolnienia Julu Dała Ceringa, nauczyciela buddyjskiego, filozofa i jednego z najsłynniejszych więźniów politycznych Tybetu. W zamieszkach ginie funkcjonariusz paramilitarnej Ludowej Policji Zbrojnej (LPZ), który wypada lub zostaje wypchnięty z okna. Policja katuje mnichów w Dżokhangu. Śmierć ponosi co najmniej pięć osób.

maj 1988

Stały Komitet OZPL formalnie odwołuje trzy oskarżenia, które postawiono Panczenlamie w listopadzie 1964 roku.

15 czerwca 1988

Dalajlama rozwija w Strasburgu pięciopunktowy plan pokojowy, proponując utworzenie samorządnego, demokratycznego Tybetu, stowarzyszonego z Chińską Republiką Ludową.

„Ani-la [mniszka] *Ngałang Sangdrol jest dla nas przykładem. Ma niezwykły umysł. Pod tym względem nic jej nie zrobili. Niektóre zaczynały wygadywać dziwne rzeczy, ale nie ona. Ma straszne migreny od bicia po głowie, ale zawsze znajdzie wspaniałą odpowiedź na wszystko, co mówi do niej oddziałowa. Z całą pewnością nie pomieszało się jej w głowie. Jest wykształcona. Kiedy pytają o coś z książek, które każą nam czytać, udziela świetnych odpowiedzi. Z nami tak nie było. Ona chodziła do szkoły. My nie panujemy tak nad językiem i nie umiemy udzielać precyzyjnych odpowiedzi. Ale ona chodziła do dużej szkoły, więc potrafi. Jak nie masz wykształcenia, nie wiesz, co powiedzieć. Wiecie, że zadają nam te wszystkie polityczne pytania. Ona umie tak na nie odpowiedzieć, że zamyka im usta. No i podwyższają jej wyrok".*

Mniszka, była więźniarka polityczna z Drapczi

S. Leckie, *Destruction by Design: Housing Rights Violations in Tibet*, Cohre 1994
Asia Watch, *Detained in China and Tibet*, HRW 1994
Amnesty International, *PRC (TAR): Persistent Human Rights Violations in Tibet*, 1995
Tibet Information Network, Human Rights Watch, *Odcinanie głowy węża... Tybet w latach 1994-1995: Więcej kontroli*, PSPT 1996

Pieśni mniszek z więzienia Drapczi

Czerwoni Chińczycy precz ze świętej krainy Tybetu

Wszechwiedzący Dalajlama
Źródło naszej wiary
Musiał opuścić tę krainę radości
Musi żyć na obcej ziemi
Chiny ukradły jego rodzinny kraj
Wtrącili Tybetańczyków do więzień
Choć musimy nosić chińskie szmaty
Czerwonych Chińczyków trzeba przegnać z Tybetu
Odzyskaniu niepodległości
Poświęcimy życie
Choć barbarzyńcy triumfują
Przepędzić czerwonych Chińczyków
Za rok albo dwa
Przepędzić czerwonych Chińczyków
Za rok albo dwa

4 października 1988

ChRL ratyfikuje podpisaną dwa lata wcześniej Konwencję przeciwko Torturom oraz Innemu Okrutnemu, Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu lub Karaniu.

9 grudnia 1988

Władze obawiają się, że 10 grudnia (Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka) może dojść do demonstracji. Służby bezpieczeństwa obstawiają Barkhor. Ulice patrolują wzmocnione oddziały LPZ.

10 grudnia 1988

Na Barkhor wychodzą mnisi i mniszki, do których natychmiast dołączają świeccy. Pochód dzieli się na dwie grupy, każda niesie tybetańską flagę. Obie okrążają Barkhor, wznosząc niepodległościowe hasła. Gdy łączą się ponownie przed Dżokhangiem, policja otwiera ogień. Jest wielu zabitych i rannych.

11 grudnia 1988

Pekin ogłasza, że Wu Jinghuę – szanowanego przez Tybetańczyków za zrozumienie dla ich aspiracji kulturowych – zastąpi na stanowisku sekretarza partii TRA znacznie młodszy, kojarzony z reformami Hu Jintao. Przyczyną są zapewne manifestacje, które od ponad roku wstrząsają Tybetem.

Human Rights Watch / Asia, *Death by Default: a Policy of Fatal Neglect in China's State Orphanages*, HRW 1996
Tibetan Centre for Human Rights and Democracy, *One More Year of Political Repression*, 1996
Tibetan Centre for Human Rights and Democracy, *China in Tibet: Striking Hard Against Human Rights*, 1997
Tibetan Centre for Human Rights and Democracy, *The Next Generation: State of Education in Tibet Today*, 1997
Tibet Information Network, *TIN News Review 1996*, 1997

1989

34 masowe protesty; siedem nie ma jednoznacznie niepodległościowego charakteru.

9 stycznia 1989

Do Tybetu przyjeżdża Panczenlama, by poświęcić relikwiarze swoich poprzedników zbezczeszczone w czasie rewolucji kulturalnej.

25 stycznia 1989

Agencja Xinhua cytuje wypowiedź Panczenlamy: „Po wyzwoleniu oczywiście czegoś dokonano, niemniej cena, jaką Tybet zapłacił za rozwój, była znacznie wyższa niż zyski".

28 stycznia 1989

W klasztorze Taszilhunpo umiera pięćdziesięcioletni Panczenlama; prawdopodobnie na atak serca, krążą jednak pogłoski, że został otruty.

Dalajlama prosi Pekin o umożliwienie przeprowadzenia tradycyjnych rytuałów i, gdy nadejdzie odpowiedni czas, poszukiwań inkarnacji. Premier Li Peng odpowiada, że władze nie zezwolą „czynnikom zewnętrznym na wtrącanie się do procesu wyboru" nowego Panczenlamy i mianuje oficjalną „komisję poszukiwawczą" z Czadrelem Rinpocze na czele.

Widok z więzienia Drapczi

Patrząc w okno celi
Widzę tylko niebo
I płynące po nim obłoki
Chciałabym, żeby były moimi rodzicami
Uwięzione przyjaciółki
Jesteśmy kwiatami w mieście klejnotów
Grad ni mróz
Nie rozłączą naszych splecionych dłoni
Biała chmura ze wschodu
Nie jest z kamienia
Nadejdzie czas
Gdy zza chmur wyjdzie słońce
Nie bądźcie smutni
Czemu się smucić
Kiedy zachodzi słońce
Wschodzi przecie promienny księżyc
Kiedy zachodzi słońce
Wschodzi przecie promienny księżyc

International Commission of Jurists, *Tibet: Human Rights and the Rule of Law*, 1997
Tibetan Centre for Human Rights and Democracy, *Tibet: Crackdown on Humanity*, 1998
Tibetan Centre for Human Rights and Democracy, *Behind Bars: Prison Conditions in Tibet*, 1998
Tibetan Centre for Human Rights and Democracy, *Closing the Doors: Religious Repression in Tibet*, 1998
Tibetan Centre for Human Rights and Democracy, *Fearless Voices: Accounts of Tibetan Former Political Prisoners*, 1998

Panczen Rinpocze otruty

Mój rdzenny lama Panczen Rinpocze-la
Kiedy żył, wypuszczali więźniów
Barbarzyńcy, czerwoni Chińczycy
Otruli i zabili mego rdzennego guru
Zabili
Żarcie dla świń
Straszne bicie
Bez końca
W więzieniu zatrzymał się czas
Żarcie dla świń
Straszne bicie
Bez końca
W więzieniu zatrzymał się czas

http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/mniszki.htm
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/piesni.htm
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/Ngalang.htm

Tibet Information Network, C. Bass, *Education in Tibet: Policy and Practice since 1950*, TIN, ZED Books 1998
Tibet Information Network, *Political Campaigns*, 1998
Tibet Information Network, *TIN News Review 1997*, 1998
Tibet Information Network, *A Poisoned Arrow*, 1998
Tibetan Centre for Human Rights and Democracy, *Tibet: Tightening of Control*, 1999

7 lutego 1989
Nowy Rok kalendarza tybetańskiego. Nad Dżokhangiem powiewa flaga Tybetu, która zostaje usunięta dopiero po kilku godzinach.

13 lutego 1989
Demonstracja mniszek na Barkhorze.

20 lutego 1989
Demonstracja na Barkhorze. Przed Dżokhangiem znów pojawia się tybetańska flaga i ulotki. Na rogatkach policja zawraca ponad 300 mniszek, które szykują się do manifestacji.

22 lutego 1989
Mniszki – a według innych raportów, również mnisi – prowadzą pięćdziesięcioosobowy pochód wokół Barkhoru.

1 marca 1989
W Lhasie demonstrują mniszki z klasztoru Szungseb oraz trzech mnichów. Znikają w uliczkach Barkhoru, unikając aresztowania.

2 marca 1989
Na Barkhorze demonstrują mniszki z klasztoru Cangkhung.

4 marca 1989
Grupa mniszek okrąża Barkhor, wznosząc hasła niepodległościowe.

5 marca 1989

Rankiem na Barkhorze pojawia 12 lub 13 mnichów, mniszek i świeckich z ręcznie malowaną, papierową flagą Tybetu. Krzyczą: „To jest pokojowa demonstracja, nie używajcie siły!". Do protestu dołącza kilkunastu Tybetańczyków, setki przyglądają się z boku. Kiedy zbliżają się do komisariatu, stojący na dachu policjanci rzucają w grupkę demonstrantów butelkami. Młody Tybetańczyk sięga po kamień i ciska nim w ścianę. Jeden z policjantów otwiera ogień. Strzela dwukrotnie w powietrze, potem w tłum. Ogień otwierają również inni funkcjonariusze. Są ranni.

O 12.25 Tybetańczycy odpowiadają kamieniami na wystrzelenie pojemników z gazem łzawiącym. Około 14.30 dochodzi do następnej strzelaniny. Tłum rozprasza się, lecz duża grupa demonstrantów okupuje długi odcinek Dekji Szar Lam, głównej ulicy Lhasy, powiewając flagami i wznosząc niepodległościowe hasła. W proteście uczestniczy już ponad 1.500 osób. Tybetańczycy zaczynają włamywać się do chińskich sklepów i palić znajdujące się w nich towary. (Mówi się, że to zemsta

Nowa era

Choć czasem mówi słodko, by ogłupić masy, Dalaj nigdy nie porzucił swych separatystycznych knowań. Do dziś nie zmienił stanowiska i stale próbuje uzyskać niepodległość Tybetu. Nie wolno nam tracić z oczu tej prawdy o Dalaju; tak często, jak to możliwe, musimy obnażać jego fałsz i dwulicowość. Sednem walki z separatystami w regionie jest walka z kliką Dalaja. Jak mówi przysłowie, aby zabić węża, trzeba najpierw odrąbać mu głowę. Jeśli tego nie zrobimy, nie wygramy walki z separatyzmem.

III Forum, *Złoty most do nowej ery*, Komitet ds. Propagandy TRA, 1 października 1994

Zachowanie Dalaja kłóci się nie tylko z podstawowymi interesami wszystkich mieszkańców naszego kraju, w tym także Tybetu, ale i z pełnymi dostojeństwa, głęboko przeżywanymi rytuałami religijnymi buddyzmu. Tak więc to, co robi Dalaj, nie jest podyktowane, jak utrzymuje, miłością dla Tybetu i religii, lecz wprost przeciwnie – stanowi dla Tybetu i religii jedno wielkie nieszczęście.

Xinhua i *Dziennik Tybetański*, 30 listopada 1995

Tibetan Centre for Human Rights and Democracy, *Opowieści grozy: Tortury w Tybecie*, HFPC 1999
Tibet Information Network, *Relative Freedom?*, 1999
Tibet Information Network, *Polityka przenoszenia ludności*, HFPC 1999
Tibet Information Network, *A Sea of Bitterness*, 1999
Tibet Information Network, *Zło społeczne. Prostytucja i pornografia w Lhasie*, HFPC 1999

Buddyzm jest kulturą obcą. Twierdzenie, że kultura tybetańska to kultura buddyjska, jest zupełnym absurdem.

Chen Kuiyuan, I Sekretarz KPCh w Tybecie, 11 lipca 1997

Klasztor mierny, mnisi dzicy, zakłócają porządek publiczny.
Pięć rodzajów nieposłuszeństwa, dziesięć typów podłości,
głupota i bezwzględność.
Ciskają cegły i dachówki – nikt nie wie po co.
Karni funkcjonariusze i policjanci znoszą upokorzenie.
Chytre mniszki łamią zakonne śluby i tańczą wokół masztów
flag modlitewnych.

Chen Kuiyuan, Chubanshe 1999. Próbka talentu pierwszego sekretarza, który uważa się również za poetę

za zdemolowanie tybetańskiej restauracji przez grupę chińskich policjantów, którzy otworzyli potem ogień do tłumu.) Chińska prasa donosi o rabunkach, świadkowie twierdzą jednak, że ich liczba jest znikoma. Niektórzy atakują chińskich przechodniów i rowerzystów, ale inni demonstranci starają się interweniować. Na głównej ulicy trzykrotnie – o 13.25, 17.00 i o 18.50 (na rynku Tromsikhang) – pojawia się stuosobowy oddział LPZ, strzelający na oślep do tłumu z broni automatycznej.

6 marca 1989

Demonstranci zbierają się na Dekji Szar Lam około 10 rano. Wznoszą hasła, powiewają flagami, niszczą chińskie sklepy. Dwukrotnie pojawia się LPZ, strzela do tłumu, a potem wycofuje. Ginie kilka osób. Spiker lhaskiego radia odczytuje artykuł z Xizang Ribao (*Dziennik Tybetański*): „Uczestnicy zamieszek źle skończą. Jeśli separatyści nadal kpić będą z ludu, (...) z pewnością roztrzaska ich stalowa pięść ludowej dyktatury demokratycznej! (...) Nasza tolerancja ma swoje granice".

7 marca 1989

LPZ robi kolejne wypady na Barkhor. Nadal trwają demonstracje, choć na znacznie mniejszą skalę. O północy zostaje ogłoszony stan wojenny.

8 marca 1989

Lhasa zostaje odcięta od świata. Wszyscy cudzoziemcy mają opuścić miasto w ciągu 48 godzin. Na ulicach wystawia się posterunki wojskowe. Tybetańczycy nie mogą poruszać się po mieście bez zezwoleń. Chińskie media ciągle informują o sporadycznych incydentach.

RAPORTY

Tibet Information Network, *Hostile Elements*, 1999
Tibet Information Network, *A Struggle of Blood & Fire*, 1999
Tibet Information Network, *TIN News Review 1998*, 1999
Tibetan Centre for Human Rights and Democracy, *Informacje dla turystów*, HFPC 1999
Tibetan Centre for Human Rights and Democracy, *Enforcing Loyalty*, 2000

10 marca 1989

Xinhua donosi, że w 60 punktach miasta rozmieszczono siły LPZ: „Żołnierze unikają niepokojenia mas, śpią na otwartym powietrzu, dniem i nocą strzegąc swych posterunków. Nawet ranni nie chcą zejść z linii frontu. Żołnierze i oficerowie ciągle otrzymują spontaniczne listy z wyrazami wdzięczności i poparcia. Wielu mieszkańców wychodzi na ulice, by móc podziękować im osobiście".

14 marca 1989

Xinhua podaje, że podczas stanu wojennego „wierzący buddyści" mogą odwiedzać wszystkie świątynie w Lhasie, o ile wylegitymują się przy wejściu.

20 marca 1989

Rząd TRA ogłasza za pośrednictwem Radia Lhasa, że wszystkie filmy, jakie od tej pory nakręcą w Tybecie cudzoziemcy, muszą uzyskać autoryzację władz.

21 marca 1989

Władze wydają rozporządzenie o wydaleniu lub „potraktowaniu z całą surowością" wszystkich przebywających w Lhasie Tybetańczyków, którzy nie są jej mieszkańcami i „nie wnoszą nic do gospodarczego lub kulturalnego życia miasta".

„Całkowite obnażenie i miażdżąca krytyka Dalaja – głównym celem politycznym i ideologicznym naszej Uczelni": Uniwersytet Tybetański w Lhasie, wrzesień 2000 roku

Specjaliści, uczeni i towarzysze,

Zorganizowaliśmy tę konferencję, by omówić sprawy naszej tybetologii i roboty propagandowej w sprawie Tybetu. Będziemy się tu zastanawiać, jak z perspektywy wizerunku kraju na arenie międzynarodowej poprawić robotę tybetologiczną – i odwrotnie. Obraz Tybetu za granicą stanowi niezwykle ważny element tak naszej propagandy, jak i walki z kliką Dalaja oraz wrogimi siłami Zachodu. Na departamencie propagandy i instytucjach kulturalnych spoczywa więc wspólna odpowiedzialność. (...)

Wnikliwa, dobrze napisana książka jest niczym rakieta balistyczna na polu walki propagandowej. Oczywiście musi być naprawdę skuteczna, ciężka i trafiać prosto w cel szkodliwych obcojęzycznych publikacji naszych wrogów, musi przedstawiać jasne i spójne argumenty, czerpać z wiarygodnych źródeł, posiadać przypisy i, na końcu, bibliografię. (...)

Departament Informacji i Stosunków Zagranicznych (DIIR), *Polityka Chin w Tybecie. Walka na śmierć i życie ze starożytną cywilizacją*, HFPC 2000
Departament Informacji i Stosunków Zagranicznych (DIIR), *Nowa kultura socjalistyczna a kultura Tybetu*, HFPC 2000
Tibet Information Network, *China's Great Leap West*, 2000

Krótko mówiąc, musimy zrobić wszystko, by przeobrazić wydziały tybetologii i specjalistów od tych zagadnień w zwycięską armię naszej machiny propagandowej. Mówcie szczerze podczas rozpoczynającej się konferencji. Mam nadzieję, że zdołamy wspólnie poprawić naszą propagandę zagraniczną. Chciałbym, żeby moje sugestie i zalecenia stały się punktem wyjścia do waszych dyskusji. Jeżeli czegoś wam tu zabrakło, proszę, krytykujcie otwarcie. Dziękuję.

Zhao Qizheng, minister w Biurze Informacji Rady Państwa ChRL, *Tybet a propaganda zagraniczna i zadania tybetologii w nowej epoce*, Stenogram wystąpienia z 12 czerwca 2000, dokument poufny

http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/Snake.html
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/TIN081200.html
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/propaganda.html

Tibet Information Network, *Rukhag 3: Mniszki z więzienia Drapczi*, HFPC 2000
Tibet Information Network, *Różne głosy: Media w Tybecie*, HFPC 2000
Tibet Information Network, *TIN News Review 1999*, 2000
Tibetan Centre for Human Rights and Democracy, *Impoverishing Tibetans*, 2000

Yan Ming Fu, przewodniczący Frontu Jedności, oskarża Dalajlamę o wysyłanie do Tybetu wyszkolonych w Japonii terrorystów. Dodaje, że do Lhasy przysłano też Europejczyków, którzy mieli zorganizować rozruchy.

22 marca 1989

Generał Zhang Suoshang, komisarz wojskowy TRA, informuje delegatów OZPL, że od września 1987 doszło w Tybecie do 21 demonstracji, a podczas marcowych rozruchów „uzbrojeni buntownicy zabili lub ranili ponad 40 policjantów".

15 kwietnia 1989

Umiera Hu Yaobang.

25 kwietnia 1989

Na świat przychodzi Gendun Czokji Nima.

27 kwietnia 1989

Pierwszy protestacyjny marsz studentów w Pekinie.

13 maja 1989

Początek strajku głodowego na Tiananmen, pekińskim Placu Niebiańskiego Spokoju.

20 maja 1989

Rząd ChRL ogłasza stan wojenny w Pekinie, ale blokowane przez ludzi wojsko nie wkracza do miasta. Władze nazywają ruch, zrzeszający studentów, działaczy związkowych i zwykłych obywateli, „polską chorobą".

3 czerwca 1989

Armia otrzymuje rozkaz zajęcia Tiananmen za wszelką cenę.

4 czerwca 1989

Rzeź w Pekinie. Około pierwszej w nocy armia przebija się do Tiananmen. Liczbę ofiar w mieście szacuje się na 3.000.

27 sierpnia 1989

Ngabo Ngałang Dzigme, Tybetańczyk stojący najwyżej w hierarchii chińskiego państwa, mówi, że „podczas rozruchów niektórzy policjanci łamali dyscyplinę i bez rozkazu otwierali ogień do niewinnych ludzi".

październik 1989

Rozpoczyna się, wymierzona w tybetańskich dysydentów, kampania „prześwietlania i dochodzenia".

11 i 12 października 1989

Spontanicznie zebrani mieszkańcy Lhasy czczą – w tradycyjny sposób: paląc kadzidło i rzucając w powietrze *campę* (prażoną mąkę jęczmienną) – przyznanie Pokojowej Nagrody

DEKLARACJA Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 sierpnia 2001 r. w sprawie solidarności Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z narodem tybetańskim

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża solidarność z narodem tybetańskim w jego działaniach na rzecz respektowania elementarnych praw człowieka w Tybecie.

Nigdy nie można godzić się na niesprawiedliwość, szczególnie wtedy, gdy dotyka ona narody, które same chcą decydować o swoim losie i swojej przyszłości. W chwilach trudnych dla Polski inne narody nie godziły się na niesprawiedliwość i solidaryzowały się z narodem polskim. Dziś polscy parlamentarzyści, mając w pamięci otrzymywaną pomoc, nie mogą milczeć, gdy inne narody poddawane są opresji.

Od lat docierają do nas informacje o tragedii narodu tybetańskiego. Władze chińskie brutalnymi metodami tłumią wszelkie dążenia Tybetańczyków do wolności oraz usiłują doprowadzić do zmiany struktury demograficznej w Tybecie. W konsekwencji Tybetańczycy mogą stać się mniejszością we własnej ojczyźnie.

Tibetan Centre for Human Rights and Democracy, *Racial Discrimination in Tibet*, 2000
Tibetan Centre for Human Rights and Democracy, *TCHRD Review*, 2000
Tibet Information Network, *Niewidzialne kajdany. Sytuacja byłych więźniów politycznych w Tybecie*, HFPC 2001
Tibet Information Network, *Propaganda i Zachód: Chiny walczą o zmianę wizerunku „sprawy Tybetu"*, HFPC 2001

Sejm wolnej Polski będzie kontynuował zabiegi na arenie międzynarodowej o wykonanie wszystkich rezolucji ONZ dotyczących sytuacji w Tybecie, w tym rezolucji nr 1353 z 1959 r., 1723 z 1961 r. oraz nr 2079 z 1965 r., gdzie wyraźnie uznano prawo narodu tybetańskiego do samostanowienia, które daje rzeczywista autonomia, a komunistyczne Chiny wezwano do zaprzestania praktyk pozbawiających naród tybetański podstawowych praw człowieka i wolności.

Koniecznym warunkiem porozumienia jest podjęcie przez rząd chiński rozmów z najwyższym autorytetem duchowym i politycznym Tybetańczyków Dalajlamą, który jest jedynym uznawanym przedstawicielem narodu tybetańskiego. Władze chińskie muszą uszanować tożsamość religijną Tybetańczyków oraz dziedzictwo ich cywilizacji liczącej kilka tysięcy lat. Jesteśmy przekonani, że tylko konsekwencja i determinacja w upominaniu się o ciemiężonych może doprowadzić do polepszenia losu narodu tybetańskiego.

Marszałek Sejmu:
Maciej Płażyński

RAPORTY

Tibet Information Network, *TIN News Review 2000*, 2001
Tibet Information Network, *Siedemnastopunktowa Ugoda: Punkt zwrotny w historii Tybetu; Tło historyczne*, HFPC 2001
Tibet Information Network, *Suppressing Dissent - Hostile Elements II*, 2001
Tibetan Centre for Human Rights and Democracy, *Drapczi: Najgorsze więzienie Tybetu*, HFPC 2001

Nobla Dalajlamie. W zabawie uczestniczy ponad tysiąc osób.
Pierwsze spotkanie między przedstawicielami Dalajlamy i chińskimi dysydentami, zrzeszonymi w Federacji na Rzecz Demokracji w Chinach.

13 października 1989

Najważniejsze departamenty organizują zebrania, podczas których potępiają przyznanie Dalajlamie Nagrody Nobla. Służby bezpieczeństwa dostają rozkaz aresztowania osób „rzucających campę" za „działalność kontrrewolucyjną".

25 października 1989

Na ulice Lhasy wychodzi ponad tysiąc osób. Pochód prowadzi pięciu mnichów, którzy zostają aresztowani i skazani, bez procesu, na trzy lata reedukacji przez pracę.

11 listopada 1989

W lhaskim hotelu Sunlight rozpoczyna się szkolenie tysiąca śledczych, którzy będą prowadzić operację „prześwietlania i dochodzenia".

30 listopada 1989

Ngałang Phulczung, trzydziestoletni lider grupy mnichów z Drepungu, którzy przygotowali „Drogocenną Konstytucję" – jeden z najważniejszych dokumentów politycznych w najnowszej historii Tybetu – zostaje skazany na 19 lat więzienia. Władze nazywają autorów Konstytucji „szumowiną kół religijnych".

5 grudnia 1989

Ponowne ogłoszenie zakazu rzucania campy (*lha gjal*) i palenia kadzidła (*sang sol*).

10 grudnia 1989

Dalajlama przyjmuje Nagrodę Nobla w imieniu wszystkich prześladowanych, walczących o wolność i pracujących na rzecz pokoju oraz w imieniu narodu tybetańskiego.

1990-91

Chiny prowadzą kampanię „mocnego uderzenia", wymierzoną w ciężkie przestępstwa, takie jak zabójstwa i rozboje. W Tybecie ma ona jednak charakter polityczny.

4 marca 1990

Przed Dżokhangiem stają czołgi, aby zapobiec zamieszkom.

kwiecień 1990

Kampania dochodzeniowo-reedukacyjna. Wydalenie 85 mnichów z klasztorów Drepung, Sera i Ganden oraz ponad 150 mniszek, aresztowanych po „wydarzeniach marcowych". Na znak protestu Sera i Drepung opuszcza wielu innych duchownych.

XIV Dalajlama Tenzin Gjaco

To jest właśnie moja prawdziwa religia, moja prosta wiara. Z jej punktu widzenia nie potrzebujemy świątyń, kościołów, meczetów, synagog, ani wyrafinowanych filozofii, doktryn i dogmatów. Świątynią jest nasze własne serce i nasz własny umysł. Doktryną – współczucie. Wszystko, czego nam trzeba – to miłość do innych i szacunek dla ich praw i godności, niezależnie od tego, kim lub czym są. Dopóki praktykujemy tę miłość i szacunek w codziennym życiu, dopóki mieszka w nas współczucie wobec innych i, powodowani poczuciem odpowiedzialności, postępujemy powściągliwie, to – wykształceni czy prości, wierzący w Buddę, Boga, coś innego lub zgoła w nic – bez wątpienia będziemy szczęśliwi. (...)

Jeśli z jakiegoś powodu nie możesz innym pomóc, przynajmniej ich nie krzywdź. Zachowuj się jak turysta. Pomyśl, jak wygląda nasza planeta z kosmosu: taka mała, nic nie znacząca, a przy tym tak piękna. Czy naprawdę możemy coś osiągnąć ranieniem innych podczas naszego pobytu na niej? Czyż nie lepiej, nie rozsądniej, odprężyć się i spokojnie cieszyć,

Gyurme Dorje, *Tibet Handbook: the Travel Guide, with Bhutan*, Footprint Handbooks 1999
Kotan Publishing, *Mapping the Tibetan World*, 2000
S. Batchelor, *The Tibet Guide: Central and Western Tibet*, Wisdom 1998
B. Mayhew, J. Bellezza, T. Wheeler, Ch. Taylor, *Lonely Planet Tibet (4th Edition)*, Lonely Planet 1999

jak podczas zwiedzania nowych okolic? A jeśli ciesząc się tym światem, znajdziesz wolną chwilę, postaraj się pomóc, w najmniejszym choćby stopniu, tym, którzy cierpią poniżenie, i tym, którzy – bez względu na powody – nie mogą sobie pomóc sami. Postaraj się nie odwracać wzroku na widok nieszczęśliwych, obdartych, chorych. Nigdy nie myśl, że są od Ciebie gorsi. Jeżeli możesz, staraj się nie czuć lepszy od najbiedniejszego żebraka. W grobie będziecie wyglądać tak samo.

Dalajlama, *Etyka na nowe tysiąclecie*, Politeja 2001

PRZEWODNIKI

K. Dowman, *The Power-Places of Central Tibet*, RKP 1988

G. McCue, *Trekking in Tibet: A Traveler's Guide, Second Edition*, Mountaineers Books 1999

Bod rang skyong ljongs srid 'dzin sa khul gyi sa bkra (mapa), Tibet und seine Nachbarn (indeks), Bonn 1995

Amnye Machen Institute, *Map and Index of Lhasa City*, AMI 1995

28 kwietnia 1990

W Lhasie odbywa się wiec, nazwany „roboczym zebraniem w sprawie rozbicia kryminalistów". 43 Tybetańczyków zostaje publicznie „pouczonych" i upokorzonych.

30 kwietnia 1990

Anonimowy dostojnik partyjny oświadcza, że „z wrogimi elementami musimy rozprawić się żelazną pięścią ludowej dyktatury demokratycznej". O północy zostaje formalnie uchylony stan wojenny.

5 maja 1990

Spiker Telewizji Lhasa odczytuje tekst rozporządzenia miejskiego Biura Bezpieczeństwa Publicznego z 30 kwietnia 1990, które przypomina, że wszystkie zgromadzenia publiczne wymagają zgody odpowiednich władz, a wszelkie niepokoje „tłumione będą siłą". Rozporządzenie upoważnia policję do „bezwzględnego reagowania na działalność, która godzi w system socjalistyczny, ma na celu podzielenie macierzy lub podkopuje jedność narodowości".

18 maja 1990

Telewizja Lhasa podaje, że dwaj Tybetańczycy, Migmar Taszi i Dała, zostali skazani na karę śmierci za próbę ucieczki z więzienia.

25 maja 1990

Na ulicach Lhasy pojawiają się plakaty: „17 maja zostali straceni Tybetańczycy Migmar Taszi i Dała. (...) Naród tybetański zniósł cierpliwie to i wszystko, co działo się wcześniej, ponieważ pamięta słowa Jego Świątobliwości, który każe nam żyć w pokoju i nie krzywdzić innych. Ale skoro Chińczycy opacznie rozumieją tę cierpliwość i bezpośrednio lub

pośrednio nastają na życie tybetańskich bojowników o wolność, których trzymają w swoich więzieniach, chińscy władcy dowiedzą się wkrótce, co znaczy „oko za oko". Żaden Tybetańczyk nie zapomni o swoich korzeniach. Odpowiedzialność za skutki spadnie na ciebie, chiński najeźdźco. Niech będzie to dla ciebie ostrzeżeniem. [Podpisano:] Naród Tybetański, 25 maja 1990". To jedyne znane ulotki i plakaty, w których grożono stosowaniem przemocy.

4-9 czerwca 1990

Podczas konferencji regionalnej na temat nauk politycznych i prawa, Hu Jintao mówi, że sytuacja w Tybecie jest „dobra", niemniej uchylenie stanu wojennego w Lhasie „nie oznacza końca walki z separatyzmem".

lipiec 1990

Prezydent Jiang Zemin składa wizytę w Tybecie i ogłasza „dwuwymiarową" politykę „bezpieczeństwa i rozwoju".

październik 1990

Pierwsza zagraniczna delegacja uzyskuje zgodę na złożenie wizyty w więzieniu w Tybecie.

16 kwietnia 1991

Dalajlama po raz pierwszy spotyka się z prezydentem USA, G. Bushem.

23 maja 1991

Władze chińskie organizują w Tybecie „obowiązkowe" obchody czterdziestej rocznicy podpisania Siedemnastopunktowej Ugody. Pekin ogłasza „otwarcie" Tybetu na zagraniczne inwestycje, ale pieniądze płyną głównie z Chin.

Tybet

Powierzchnia	2,5 miliona km kw.
Stolica	Lhasa
Ludność	6 milionów Tybetańczyków i około 7,5 miliona Chińczyków
Język	Tybetański (rodzina tybeto-birmańska); w Tybecie językiem urzędowym jest chiński
Waluta	Przed okupacją: thanka; obecnie chiński yuan
Narodowa potrawa	Campa – prażona mąka jęczmienna
Narodowy napój	Solona herbata z masłem
Zwierzęta	Drong – dziki jak, bharal – niebieska owca, cziru – antylopa tybetańska, kjang – dziki osioł, saa – śnieżna pantera (wszystkie zagrożone wyginięciem)

SŁOWNIKI

Sarat Chandra Das, *Tibetan-English Dictionary*, Book Faith India 1992 (1902)
M. Goldstein, *English-Tibetan Dictionary of Modern Tibetan*, University of California Press 1984
Tashi Tshering, *Ying Zang Han Duizhao Cidian (English-Tibetan-Chinese Dictionary)*, Beijing 1991
Anil Gupta, *Conversational English-Tibetan Dictionary*, New Delhi 1992
Y. N. Roerich, *Tibet-Russian-English Dictionary with Sanskrit Parallels*, Nauka Publishers 1983-87

Problemy ekologiczne	Karczowanie lasów we wschodnim Tybecie, rabunkowe gospodarowanie bogactwami naturalnymi, kłusownictwo
Średnia wysokość	Ponad 4.000 m n.p.m.
Średnie opady	Od 1 mm w styczniu i 25 mm w lipcu w zachodniej, do 25-50 mm w styczniu i 800 mm w lipcu – we wschodniej części kraju
Średnie temperatury	Lipiec: 14 st. C; styczeń: – 4,5 st. C
Bogactwa naturalne	Boraks, uran, żelazo, chromit, złoto, gaz ziemny
Główne rzeki	Jarlung Cangpo (Brahmaputra), Driczu (Jangcy), Gjamo Ngulczu (Saluin), Dzaczu (Mekong), Maczu (Żółta), Sangje Khabab (Indus), Langczen Khabab (Satledź), Mapcza Khabab (Ganges)
Gospodarka	Tybetańczycy: głównie uprawa i hodowla; Chińczycy: władza, handel, przemysł, usługi
Regiony	Czolka-Sum (trzy prowincje): U-Cang (Tybet centralny); Amdo (północny wschód); Kham (południowy wschód)
Państwa graniczne	Indie, Nepal, Bhutan, Birma, Chiny

SŁOWNIKI

A. Csoma de Koros, *Tibetan-English Dictionary*, Gaurav Publishing House 1991
Ch. Bell, *English-Tibetan Colloquial Dictionary*, Shihlin 1984
Lama Kazi Dawasamdup, *An English-Tibetan Dictionary*, Calcutta 1919
H.A. Jaschke, *A Tibetan-English Dictionary*, Kegan Paul 1949
Tsepak Rigzin, *Tibetan-English Dictionary of Buddhist Terminology*, Library of Tibetan Works and Archives 1997

Kongres amerykański oświadcza, że Tybet jest „państwem okupowanym".

2 września 1991

Tybetański rząd emigracyjny formalnie wycofuje propozycję strasburską z uwagi na brak pozytywnej reakcji strony chińskiej

29 września 1991

Dalajlama składa wizytę w Wilnie i jako pierwszy zagraniczny przywódca przemawia na forum parlamentu niepodległej Litwy.

marzec 1992

Ogłoszona przez Deng Xiaopinga „wiosenna fala", czyli program gwałtownego przyspieszania reform gospodarczych, dociera do Tybetu.

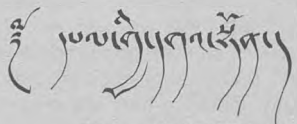

27 września 1992

W klasztorze Curphu odbywa się intronizacja wskazanego przez Dalajlamę, a następnie oficjalnie uznanego przez Pekin, XVII Gjałła Karmapy, Ugjena Trinleja Dordże. Jest to pierwszy – i ostatni – taki przypadek po 1959 roku.

5 października 1992

Najsłynniejszy dysydent Wei Jingsheng, nazywany „chińskim Wałęsą", pisze z więzienia list do Deng Xiaopinga, w którym wzywa go do zmiany polityki wobec Tybetu.

schyłek 1992

Chen Kuiyuan zastępuje Hu Jintao na stanowisku sekretarza partii TRA.

1993

Osłabienie nacisków społeczności międzynarodowej na ChRL. Stany Zjednoczone oddzielają kwestię handlu z Chinami od problemu przestrzegania praw człowieka.

luty 1993

Chen zaczyna usuwać tybetańskich urzędników i członków partii, podejrzewanych o lojalność wobec Dalajlamy. Pierwszy traci stanowisko Loga, burmistrz Lhasy.

23 marca 1993

Agenci FBI, oblegający twierdzę sekty Davida Koresha w Waco, usiłują złamać morale przeciwników, „puszczając im od świtu tybetańskie śpiewy liturgiczne".

Godło, barwy	Śnieżne lwy, czerwone i niebieskie promienie; w Tybecie – nielegalne
Przywódca polityczny i duchowy	XIV Dalajlama Tenzin Gjaco (na wygnaniu w Indiach)
System rządów na wychodźstwie	Demokracja parlamentarna
System rządów w Tybecie	Komunistyczny
Stosunki z ChRL	Kolonialne
Status prawny	Terytorium okupowane

Khetsun Sangpo, *Biographical Dictionary of Tibet and Tibetan Buddhism*, Library of Tibetan Works and Archives 1973
Yonten Gyatso, *Dictionary of Tibetan Materia Medica*, Motilal Banarsidass 1998
S.V. Beyer, *The Classical Tibetan Language*, Sri Satguru 1993
M. Goldstein, *Essentials of Modern Literary Tibetan*, University of California Press 1991
S. Hodge, *An Introduction to Classical Tibetan*, Aris and Phillips 1990

Flaga Tybetu

Ośnieżona góra – to Tybet, kraj otoczony śnieżnymi szczytami.

Sześć czerwonych pasów na niebieskim niebie odpowiada przodkom narodu tybetańskiego: sześciu plemionom – Se, Mu, Dong, Tong, Dru i Ra.

Połączenie sześciu pasów czerwonych (plemiona) i sześciu niebieskich (niebo) symbolizuje nieprzerwaną ochronę czarnych i czerwonych bóstw opiekuńczych, które od wieków troszczą się o nauki duchowe i świecką społeczność Tybetu.

Słońce nad szczytem ośnieżonej góry, którego promienie płyną we wszystkich kierunkach, jest symbolem wolności, Dharmy, dostatku, szczęścia i równości wszystkich mieszkańców Tybetu.

Dwa śnieżne lwy o turkusowych grzywach nieustraszoności symbolizują zwycięską jedność życia duchowego i świeckiego.

Wzniesiony, trójkolorowy, promienny klejnot wyraża wszechobecny szacunek Tybetańczyków dla Trzech Najwyższych Klejnotów: Buddy, Dharmy i Sanghi.

B. Grąbczewski, *W pustyniach Raskemu i Tybetu*, Gebethner i Wolff
F.A. Ossendowski, *Ludzie, zwierzęta, bogowie*, Wydawnictwo Polskie
F.A. Ossendowski, *Od szczytu do otchłani*, Gebethner i Wolff 1925
K. Giżycki, *Przez Urjanchaj i Mongolię*, WZN Ossolińskich 1929
P. Smolik, *Wśród wyznawców Burchan-Buddhy*, Orbis 1925
A. Alexandrowicz, *Madżuria*, Biblioteka Polska 1937

29 marca 1993

Podczas oglądanej przez ponad miliard ludzi ceremonii wręczenia „Oscarów" Richard Gere wyłamuje się ze „scenariusza", protestując przeciwko gwałceniu praw człowieka w Tybecie.

16-20 maja 1993

Zaproszony przez Helsińską Fundację Praw Człowieka i członków Komitetu Helsińskiego Dalajlama składa wizytę w Polsce. Przemawia w Sejmie, spotyka się z prezydentem Lechem Wałęsą, prymasem Józefem Glempem i, w mieszkaniu Jacka Kuronia, z politykami i intelektualistami. Składa khatak przed pomnikiem Bohaterów Getta, grobem księdza Jerzego Popiełuszki, miejscem kaźni warszawskich powstańców i oświęcimską ścianą straceń. Wygłasza wykład na Uniwersytecie Warszawskim.

24 maja 1993

Ulicami Lhasy przechodzi pierwsza masowa demonstracja od czasu ogłoszenia stanu wojennego w 1989 roku. W brutalnie stłumionym proteście – dotyczącym spraw, które wcześniej nie wywoływały rozruchów, m.in. cen żywności, opłat za opiekę medyczną i naukę – uczestniczy około tysiąca osób, w większości świeckich. Niepokoje trwają trzy dni.

czerwiec 1993

14 więzionych w Drapczi mniszek nagrywa kasetę z pieśniami niepodległościowymi, którą udaje się wynieść z więzienia. Wszystkie zostają potem ukarane podniesieniem wyroków – od trzech do dziewięciu lat.

Pomimo nacisków Chin, Dalajlama zabiera głos podczas wiedeńskiej konferencji ONZ na temat praw człowieka. Spotkanie odbywa się jednak na trawniku, przed budynkiem.

czerwiec-lipiec 1993

Kilkanaście społeczności pasterskich z okręgu Sog i innych rejonów prefektury Nagczu (około 350 kilometrów na północ od Lhasy) próbuje aresztować kłusowników i usuwać chińskich osadników.

wrzesień 1993

Pekin zrywa nagle kontakty z Dalajlamą.

1994

W Lhasie zaczynają działać pierwsze – teoretycznie nielegalne – domy publiczne.

9 marca 1994

Rząd Waldemara Pawlaka sprzedaje Chinom głos RP na forum Komisji Praw Człowieka ONZ w Genewie. W kuluarach mówi się, że Pekin deklaruje w zamian m.in. chęć zakupu polskich czołgów. Delegacja RP dowiadują się o decyzji rządu – w dniu głosowania – od swoich chińskich kolegów.

27 maja 1994

Z inicjatywy posłów Henryka Wujca i Andrzeja Potockiego powołane zostaje Parlamentarne Forum na rzecz Tybetu.

Dwukolorowy, wirujący klejnot między śnieżnymi lwami świadczy o oddaniu Tybetańczyków dyscyplinie etycznego postępowania – praktyce dziesięciu wzniosłych cnót i szesnastu rodzajów prawości.

Okalający flagę żółty pas symbolizuje rozprzestrzenianie się i rozkwit nauk Buddy, które podobne są czystemu złotu.

WWW.TYBET

Tybetański rząd emigracyjny	http://www.tibet.com
Biuro Informacji i Stosunków Zagranicznych	http://www.tibet.net/eng/diir
Jego Świątobliwość Dalajlama	http://www.dalailama.com
Tybetański rząd emigracyjny (po chińsku)	http://www.xizang-zhiye.org
Tibetan Youth Congress	http://tibetanyouthcongress.org

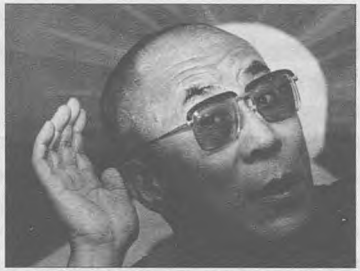

Biografia Jego Świątobliwości Dalajlamy

Jego Świątobliwość XIV Dalajlama Tenzin Gjaco jest głową państwa i duchowym przywódcą Tybetańczyków. Urodził się 6 lipca 1935 roku w wiosce Takcer w północno-wschodnim Tybecie. Jego rodzice, ubodzy chłopi, nazwali go Lhamo Thondup. Dwa lata później, zgodnie z wiekową tradycją, rozpoznano w nim kolejne wcielenie trzynastu poprzednich dalajlamów i Awalokiteśwary, Bodhisattwy Współczucia, który odradza się w tym świecie, by służyć wszystkim istotom. Tybetańczycy wierzą też, że Dalajlama inkarnował się wcześniej w Indiach – w trzydziestu sześciu wcieleniach wielkich mędrców – a potem w Tybecie: m.in. jako dziesięciu królów (w tym trzech najważniejszych dla propagowania Dharmy: Songcen Gampo, Trisong Decen i Tri Ralpaczen) oraz piętnastu mistrzów buddyjskich szkół ningma, sakja i kadam (np. Sakja Kunga Ningpo i najważniejszy uczeń Atiśi, Lama Drom Tonpa).

LPZ rozbija demonstrację Ihaskich kupców przeciwko podniesieniu podatków.

20-23 lipca 1994

Obraduje III Forum poświęcone Pracy w Tybecie. Najwyżsi przywódcy ChRL uznają, że główną przyczyną niepokojów jest lojalność Tybetańczyków wobec Dalajlamy – „głowy węża", którą trzeba odrąbać, „by zabić gada". Drastyczne zaostrzenie polityki Pekinu wobec Tybetu.

październik 1994

Jedenastoletni XVII Karmapa, Ugjen Trinlej Dordże, składa wizytę w Pekinie. Władze nadają jej ogromną oprawę propagandową – młody lama ma jakoby wyrażać poparcie dla polityki Chin i partii oraz modlić się za Mao Zedonga – co wywołuje protesty, i aresztowania, mnichów w klasztorze Curphu.

Pierwsi tybetańscy studenci rozpoczynają naukę w polsce.

listopad 1994

Chiny i Tybet odwiedza Specjalny Sprawozdawca ONZ ds. Nietolerancji Religijnej – pierwszy przedstawiciel ONZ, zajmujący się prawami człowieka.

Tibetan Women's Association http://www.tibetanwomen.org
Tibetan Centre for Human Rights and Democracy http://www.tchrd.org
Tibetan Institute of Performing Arts http://www.tibetanarts.org
The Library of Tibetan Works and Archives http://www.tibet.com/ltwa.html
Tybet na wychodźstwie (telefony) http://tibetnews.com/phone/index.html

styczeń-marzec 1995

W ciągu trzech miesięcy policja aresztuje – na tle politycznym – więcej osób niż w całym 1994 roku. LPZ szturmuje pięć klasztorów w Phenpo, zatrzymując około 200 mnichów i mniszek.

luty 1995

W kilka dni po zwolnieniu z Trisam, w którym odbywała karę trzech lat więzienia za udział w symbolicznej, kilkuminutowej demonstracji niepodległościowej, umiera piętnastoletnia mniszka Szerab Ngałang, najmłodsza więźniarka polityczna w Tybecie.

8 marca 1995

Po raz pierwszy – i jak dotąd ostatni – Pekinowi nie udaje się zablokować dyskusji nad projektem rezolucji, potępiającej Chiny za naruszanie praw człowieka. Na forum Komisji ONZ w Genewie decydują głosy Rosji, państw południowoamerykańskich i Polski. Sama rezolucja zostaje jednak, głosem Moskwy, odrzucona.

14 maja 1995

Dalajlama ogłasza, że sześcioletni Gendun Czokji Nima z północnego Tybetu jest inkarnacją X Panczenlamy. Pekin natychmiast atakuje tę decyzję i uznaje ją za „nieważną". Chłopiec i jego rodzice znikają z rodzinnej wioski. 17 maja zostaje zatrzymany Czadrel Rinpocze. Po kilku

Jako Dalajlama otrzymał nowe imię: Dziecyn Dziamphel Ngałang Lobsang Jesze Tenzin Gjaco – Święty Pan, Szlachetna Chwała, Pełny Współczucia Obrońca Wiary, Ocean Mądrości. Tybetańczycy z reguły nazywają go Jesze Norbu, Spełniającym Życzenia Klejnotem, lub po prostu Kundun – Obecnością. Ceremonia intronizacji odbyła się 22 lutego 1940 roku w stolicy Tybetu, Lhasie.

W wieku sześciu lat rozpoczął formalne studia, które zakończył dziewiętnaście lat później, uzyskując tytuł *gesze lharampa* (odpowiednik doktoratu z filozofii buddyjskiej). Rok wcześniej złożył egzaminy w każdym z trzech wielkich uniwersytetów klasztornych: w Drepungu, Sera i Gandenie. Ostatni egzamin odbył się w 1959 roku w lhaskim Dżokhangu podczas Monlamu, Święta Modlitwy, które przypada w pierwszym miesiącu kalendarza tybetańskiego.

17 listopada 1950 roku, po wtargnięciu na teren Tybetu osiemdziesięciu tysięcy żołnierzy Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, Jego Świątobliwości powierzono pełną władzę polityczną (głowy państwa i szefa rządu). W 1954 roku złożył wizytę w Pekinie, by negocjować pokój z Mao Zedongiem i innymi przywódcami chińskimi, między inny Zhou Enlaiem i Deng Xiaopingiem. W 1956 roku, podczas wizyty w Indiach z okazji 2500. rocznicy urodzin Buddy, wielokrotnie spotykał się z premierami Nehru i Zhou w związku z coraz gorszą sytuacją w Tybecie.

Próby znalezienia pokojowego rozwiązania konfliktu tybetańsko-chińskiego zniweczyła brutalna polityka Pekinu we wschodnim Tybecie, która wywołała powszechny sprzeciw i wreszcie powstanie. Z czasem ruch oporu zaczął obejmować inne regiony kraju. 10 marca 1959 roku przez Lhasę

Katalog organizacji zajmujących się Tybetem	http://www.tibet.org
Tibet Information Network	http://www.tibetinfo.net
Polskie Stowarzyszenie Przyjaciół Tybetu	http://hfhr.hfhrpol.waw.pl/PSPT
Canada Tibet Committee	http://www.tibet.ca
Free Tibet Campaign (UK)	http://www.freetibet.org

przetoczyły się największe demonstracje w historii Tybetu. Tłum żądał wycofania się Chińczyków i niepodległości. Manifestacje przekształciły się w powstanie, które został krwawo stłumione przez chińską armię. Jego Świątobliwość uciekł do Indii, gdzie udzielono mu azylu politycznego. W jego ślady poszło ponad osiemdziesiąt tysięcy tybetańskich uchodźców. Dziś żyje ich na wygnaniu ponad sto dwadzieścia tysięcy. Od 1960 roku siedzibą Dalajlamy i tybetańskiego rządu na wychodźstwie jest Dharamsala, nazywana często „małą Lhasą".

Zaraz po opuszczeniu Tybetu Dalajlama zwrócił się do Organizacji Narodów Zjednoczonych z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie Tybetu. W latach 1959, 1961 i 1965 Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło trzy rezolucje, wzywając Chiny do poszanowania praw człowieka w Tybecie i prawa narodu tybetańskiego do samostanowienia. Pierwszym palącym problemem nowo utworzonego rządu emigracyjnego było ratowanie tybetańskich uchodźców i kultury Tybetu. Uciekinierzy znaleźli schronienie w osadach rolniczych. Rząd promował inicjatywy gospodarcze i tworzył system edukacyjny, by każde tybetańskie dziecko mogło poznać ojczysty język, historię, religię i kulturę. W 1959 roku powołano Instytut Sztuki oraz Centralny Instytut Wyższych Studiów Tybetańskich – tybetański uniwersytet w Indiach. Na wygnaniu udało się odtworzyć ponad dwieście instytucji monastycznych, które ocaliły większość nauk buddyzmu tybetańskiego, będącego sercem kultury Tybetu.

W 1963 roku Jego Świątobliwość ogłosił demokratyczną konstytucję, opartą na wartościach buddyjskich i Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, jako model ustawy zasadniczej przyszłego, wolnego Tybetu.

WWW.TYBET

International Campaign for Tibet (USA)	http://www.savetibet.org
International Committee of Lawyers for Tibet	http://www.tibeticlt.org
Tibet Justice Center	http://www.tibetjustice.org
Himalayan Art Project (thangki, posągi)	http://www.tibetart.com
Milarepa Fund (USA)	http://www.milarepa.org

dniach rusza kampania propagandowa przeciwko Dalajlamie. Tybetańczycy gwałtownie protestują przeciwko mieszaniu się władz w sprawy religii.

16 czerwca 1995

Pekin odwołuje planowaną na następny tydzień wizytę premiera Li Penga w Warszawie. Według polityków i agencji informacyjnych, strona chińska tłumaczy tę decyzję działalnością Parlamentarnego Forum na rzecz Tybetu i Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

12 lipca 1995

Oddziały LPZ zajmują klasztor Taszilhunpo i aresztują kilkudziesięciu mnichów. Policja wydala z Szigace wszystkich cudzoziemców. Władze mianują nowy zarząd klasztoru.

19 lipca 1995

Chiny po raz pierwszy oficjalnie przyznają się do składowania – przez 30 lat – odpadów radioaktywnych na terenie Tybetu.

wrzesień 1995

Organizacje tybetańskie i protybetańskie zostają wykluczone z poświęconej problemom kobiet konferencji ONZ, która odbywa się w Pekinie. Doniesienia agencyjne dotyczą niemal wyłącznie nękania uczestników – zwłaszcza dziewięciu Tybetanek, którym udało się przyjechać do Chin w delegacjach zachodnich organizacji pozarządowych – przez służby bezpieczeństwa ChRL.

5 listopada 1995

Władze zwożą do Pekinu 300 najwyższych hierarchów buddyzmu tybetańskiego i zmuszają ich do zaaprobowania rządowego planu rozwiązania „problemu Panczenlamy".

14 listopada 1995

Policja w Lhasie rozpędza protest przeciwko usuwaniu zdjęć Dalajlamy. Do szpitali trafia 80 skatowanych demonstrantów.

29 listopada 1995

Pekin mianuje własnego, „autentycznego" Panczenlamę, sześcioletniego Gyaincaina (tyb. Gjalcena) Norbu.

Po spacyfikowaniu protestów w klasztorach wymierzona w Dalajlamę kampania nabiera nowej dynamiki. Pekin ogłasza, że należy wyplenić nie tylko polityczne, ale i religijne wpływy Dalaja, i przedstawia plan „restrukturyzacji" wierzeń buddyjskich.

8 grudnia 1995

Intronizacja Gyaincaina Norbu w Taszilhunpo. Po ceremonii chłopiec zostaje wywieziony do Pekinu.

13 grudnia 1995

Po pięciogodzinnym procesie Wei Jingsheng zostaje skazany – m.in. za „popieranie niepodległości Tybetu" – na 14 lat więzienia.

1996

W chińskiej prasie pojawiają się oświadczenia rządowe, kwestionujące status inkarnacji Dalajlamy.

Dalajlama, który oświadczył, iż nie będzie piastował żadnego stanowiska politycznego po odzyskaniu przez Tybet niepodległości, kładzie wielki nacisk na konieczność dalszego demokratyzowania administracji tybetańskiej. Tybetańscy uchodźcy wybierają dziś w bezpośrednich, powszechnych wyborach Congdu (parlament) i Kalona Tipę (szefa rządu).

W 1987 roku na forum Komisji Praw Człowieka Kongresu Stanów Zjednoczonych Dalajlama przedstawił pięciopunktowy plan pokojowy, stwarzający szansę na rozwiązanie problemu Tybetu. Dokument ten przewiduje przekształcenie Tybetu w strefę pokoju, położenie kresu masowemu przesiedlaniu Chińczyków na teren Tybetu, przywrócenie fundamentalnych praw człowieka i swobód demokratycznych, rezygnację Chin z produkcji broni jądrowej i składowania odpadów radioaktywnych w Tybecie oraz wzywa do podjęcia „poważnych negocjacji" w sprawie przyszłości Tybetu.

WWW.TYBET

Students for a Free Tibet (USA)	http://www.tibet.org/sft
Norbulingka Institute	http://www.norbulingka.org
Tibet House (USA)	http://www.tibethouse.org
Tibet Environmental Watch	http://www.tew.org
World Bridges	http://www.worldbridges.com/Tibet/index.htm

15 czerwca 1988 roku Jego Świątobliwość rozwinął ten plan w Strasburgu, proponując utworzenie samorządnego, demokratycznego Tybetu „stowarzyszonego z Chińską Republiką Ludową". 2 września 1991 roku tybetański rząd emigracyjny formalnie wycofał tę propozycję z uwagi na brak pozytywnej reakcji chińskich przywódców.

Od 1967 roku Jego Świątobliwość odwiedził niemal pięćdziesiąt państw. Jesienią 1991 roku, na zaproszenie prezydenta Vytautasa Landsbergisa, złożył wizytę w Wilnie i jako pierwszy zagraniczny przywódca przemawiał na forum parlamentu niepodległej Litwy. Podczas konferencji prasowej w Watykanie w 1980 roku mówił: „Żyjemy w czasach głębokiego kryzysu i dramatycznych wydarzeń w skali światowej. Nie znajdziemy spokoju ducha, dopóki ludzie nie zaczną żyć z sobą w harmonii. Czekam na spotkanie z Ojcem Świętym z wiarą i nadzieją, [czekam] na wymianę idei i uczuć, na jego sugestie, na otwarcie drzwi dla jeszcze skuteczniejszego niesienia pokoju ludzkości". Jego Świątobliwość spotykał się papieżem Janem Pawłem II w 1980, 1982, 1986, 1988, 1990 i 1999 roku.

W 1989 roku norweski Komitet Pokojowej Nagrody Nobla postanowił wyróżnić nią Dalajlamę, co przyjęto z radością na całym świecie, choć nie w Chinach. „Komitet podkreśla fakt, iż w swej walce o wyzwolenie Tybetu Dalajlama konsekwentnie przeciwstawia się stosowaniu przemocy. Opowiada się za rozwiązaniami pokojowymi, które pozwolą, w duchu tolerancji i wzajemnego szacunku, zachować historyczne i kulturowe dziedzictwo jego narodu", napisano w uzasadnieniu. 10 grudnia 1989 roku Jego Świątobliwość przyjął Nagrodę w imieniu wszystkich prześladowanych, walczących o wolność i pracujących na rzecz pokoju oraz w imieniu

12 stycznia 1996

Prezydent Jiang Zemin przyjmuje Gyaincaina Norbu.

luty 1996

Policja i służby bezpieczeństwa otrzymują rozkaz konfiskowania zdjęć Dalajlamy i Genduna Czokji Nimy.

„Zima stulecia" w Amdo. 60 tysiącom koczowników i pasterzy grozi śmierć głodowa, ratuje ich pomoc zagranicznych organizacji charytatywnych.

15 lutego 1996

Władze ogłaszają, że tybetańskie klasztory, które „sprawiają problemy polityczne", będą bezzwłocznie zamykane.

18 marca 1996

Przed siedzibą KPCh w Lhasie wybucha bomba. Ładunek podłożono tak, by nie było ofiar w ludziach.

kwiecień 1996

Pekin ogłasza kolejną kampanię „mocnego uderzenia" w przestępczość pospolitą. W Tybecie, tradycyjnie, ma ona przede wszystkim charakter polityczny. Krajowa średnia – 17 wyroków śmierci dziennie; do końca roku – co najmniej 4.367 egzekucji.

WWW.PRAWA CZŁOWIEKA

Helsińska Fundacja Praw Człowieka	http://hfhr.hfhrpol.waw.pl
Amnesty International	http://www.amnesty.org
Human Rights in China	http://www.hrichina.org
Human Rights Watch	http://www.hrw.org
Human Rights House Network	http://www.humanrightshouse.org

7 maja 1996

Mnisi klasztoru Gaden protestują przeciwko usuwaniu zdjęć Dalajlamy z ich świątyni. Interweniująca policja otwiera ogień, zabijając dwóch duchownych. Dziesiątki aresztowań.

14 maja 1996

Kolejny protest przeciwko konfiskowaniu zdjęć Dalajlamy. Do lhaskich szpitali trafia ponad 30 brutalnie pobitych mniszek.

20 maja 1996

Lhaska policja zaczyna prowadzić rewizje w tybetańskich domach, poszukując zdjęć Dalajlamy.

13 czerwca 1996

„Beastie Boy" Adam Yauch organizuje pierwszy Tibetan Freedom Concert w San Francisco, w którym uczestniczy sto tysięcy osób.

wrzesień 1996

Władze ogłaszają, że kampania reedukowania duchownych obejmie cały TRA.

30 września 1996

Chińscy dysydenci Liu Xiaobo i Wang Xizhe piszą petycję, w której wzywają Pekin do zmiany polityki w Tybecie. Tydzień później Liu jest w więzieniu; Wangowi udaje się uciec za granicę.

narodu tybetańskiego. „Nagroda ta utwierdza nas w przekonaniu, iż orężem prawdy, odwagi i determinacji doprowadzimy do wyzwolenia Tybetu. W naszej walce nie ma miejsca na przemoc i nienawiść", powiedział.

Dalajlama powtarza często: „Jestem tylko zwykłym buddyjskim mnichem – nikim więcej, nikim mniej". Jego Świątobliwość prowadzi życie mnicha. Mieszka w niewielkiej rezydencji w Dharamsali, wstaje codziennie o czwartej rano, medytuje, uczestniczy w pracach rządu, udziela audiencji i buddyjskich nauk, prezyduje ceremoniom religijnym. Każdy dzień kończy kolejną sesją modlitw i medytacji. Pytany o źródła inspiracji, często cytuje wiersz słynnego buddyjskiego mistrza Śantidewy:

Dopóki trwa przestrzeń
I dopóki pozostają czujące istoty
Obym trwał i ja
By rozpraszać nędzę świata

http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/Teksty.html

WWW.PRAWA CZŁOWIEKA

Forefront	http://www.forefrontleaders.org
Human Rights Internet	http://www.hri.ca
Index on Censorship	http://www.oneworld.org/index_oc
IRCTV (rehabilitacja ofiar tortur)	http://www.irct.org

Panczenlama

Tło historyczne

Buddyści wierzą w reinkarnację. W ich doktrynie kolejnymi odrodzeniami rządzą – wedle prawa przyczyny i skutku, *karmy* – czyny, słowa i myśli z minionych żywotów. Zwykłe istoty nie mają wpływu na charakter, czas i miejsce odrodzenia, do którego popycha je moc dominujących, pozytywnych bądź negatywnych nawykowych skłonności z poprzedniego życia. Niemniej powodowani współczuciem i miłującą dobrocią *bodhisattwowie* – to znaczy ci, którzy praktykują nauki buddyjskie, *dharmę*, po to, by pomagać i prowadzić do wyzwolenia wszystkie czujące istoty – powracają do świata rozmyślnie, aby służyć innym. Głębia duchowego wglądu w naturę umysłu i zjawisk daje im pełną kontrolę nad procesem śmierci i odrodzenia.

Tybetańczycy, którzy przyjęli buddyzm w VII wieku, poszli w tej wierze jeszcze dalej i od stuleci odnajdują *tulku*, czyli nowe wcielenia zmarłych nauczycieli, opatów i mistrzów medytacji, by mogli oni jak najefektywniej kontynuować dzieło, rozpoczęte w poprzednich żywotach. Pierwszym *tulku*

25 grudnia 1996
Przed siedzibą władz miejskich w Lhasie eksploduje bomba. Pięć osób odnosi rany.

6 lutego 1997
W Dharamsali zostają zamordowani Lobsang Gjaco, rektor Instytutu Dialektyki Buddyjskiej, i dwóch mnichów. Indyjska policja informuje, że główni podejrzani, zwolennicy potępianego przez Dalajlamę kultu Szugdena, zbiegli do Chin.

19 lutego 1997
Umiera Deng Xiaoping.

11 marca 1997
Raidi, przewodniczący ZPL TRA, ogłasza, że kampanią „reedukacji patriotycznej" objęto już 35 tysięcy tybetańskich duchownych z ponad 700 klasztorów.

22 marca 1997
Dalajlama składa pierwszą wizytę na Tajwanie; 27 marca spotyka się z prezydentem Lee Tenghuiem.

26 marca 1997
Władze w Lhasie ogłaszają, że Tybetańczycy, którzy kształcili się w Indiach, nie mogą pracować jako przewodnicy w biurach podróży.

7 maja 1997
Agencja Xinhua informuje, że 21 kwietnia sąd ludowy w Szigace skazał Czadrela Rinpocze na sześć lat więzienia za „spiskowanie z siłami separatystycznymi" i „ujawnienie tajemnicy państwowej".

1 lipca 1997
Hongkong wraca do „macierzy".

Reporters sans Frontieres http://www.rsf.fr
Taklamakan Human Rights Association http://www.taklamakan.org
The Laogai Research Foundation http://www.laogai.org
Wysoki Komisarz ONZ ds. Praw Człowieka http://www.unhchr.ch

31 lipca 1997

Administracja USA powołuje Specjalnego koordynatora ds. tybetańskich.

wrzesień 1997

Dni Tybetu w Warszawie. Mnisi z klasztorów Gjuto i Namgjal sypią *mandalę* z piasku, lepią *czopa*, rzeźby z masła, śpiewają, malują *thangkę*. Palden Gjaco, były więzień polityczny z trzydziestojednoletnim „stażem" za kratami, spotyka się z politykami, dziennikarzami i studentami.

październik 1997

W Drapczi dochodzi do protestu więźniów podczas odwiedzin ekspertów Grupy Roboczej ONZ ds. Arbitralnych Uwięzień. Po wyjściu delegatów protestujący zostają ciężko pobici, zamknięci w karcerach i ukarani podniesieniem wyroków. W opublikowanym przez Grupę raporcie nie ma żadnej wzmianki o tym zajściu. Nikt też nie próbuje dowiedzieć się o los skazanych. Rzecznik Komisji Praw Człowieka ONZ określa wizytę jako „ogólnie rzecz biorąc, sukces".

Tybet w Hollywood: na ekrany kin wchodzi „Siedem lat w Tybecie" Jeana-Jacquesa Annaud, dwa miesiące później „Kundun" Martina Scorsese.

Tybetu był Karma Pakszi, II Karmapa (1203-1283), o którym wspomina w swych dziennikach Marco Polo. W chwili najazdu Chińczyków na Tybet istniały ponad trzy tysiące „linii" inkarnowanych lamów – głównie męskie, choć wśród najwyższych hierarchów buddyzmu tybetańskiego były też kobiety. Uznane za *tulku* dzieci, nazywane *Rinpocze*, „Drogocennymi", otrzymywały surowy, bardzo intensywny trening, by później – jako opaci, uczeni itp. – kontynuować pracę swych poprzedników.

Tybetański uczony, mędrzec i reformator Congkhapa (1357-1419) założył szkołę gelug buddyzmu tybetańskiego. Sonam Gjaco – trzecie wcielenie jego najbliższego ucznia – został zaproszony na dwór mongolski przez Altan-chana, który nadał mu tytuł „dalajlamy" (od mongolskiego *dalaj*, przekładu tybetańskiego *gjaco* – „ocean"). Tytułem tym zaczęto retrospektywnie określać również jego dwie poprzednie inkarnacje. (Propagandyści ChRL mijają się więc z prawdą, utrzymując, że tytuł dalajlamy ustanowił sto lat później cesarz – mandżurskiej zresztą, nie chińskiej – dynastii Qing.)

Powołany ponownie przez III Dalajlamę i Altan-chana związek między władcą a jego przewodnikiem duchowym (tyb. *czo-jon*, „kapłan-opiekun") miał charakter religijny, ale i konsekwencje polityczne. Jednym z jego najważniejszych elementów była ochrona, jaką zapewniał lamie patron w zamian za nauki religijne i błogosławieństwo. Relacje tego rodzaju łączyły wielu tybetańskich duchownych z różnymi chanami i cesarzami aż do upadku dynastii Qing.

W 1642 roku V Dalajlama Ngałang Lobsang Gjaco (1617-1682), wspomagany przez swego protektora Guszri-chana, stał się najwyższym

Appropriate Technology for Tibetans (UK)	http://www.aptibet.org
Association for International Solidarity in ASIA	http://www.melong.com/asia
Future Generations	http://www.future.org
Rokpa Trust	http://www.rokpa.org
Save the Children Fund	http://www.oneworld.org/scf
Tibetan Environment Network	http://www.tibetanenvironment.net

politycznym i duchowym władcą zjednoczonego Tybetu. On także podarował swemu nauczycielowi Panczenowi Czokji Gjalcenowi (1570-1662) założony przez I Dalajlamę klasztor Taszilhunpo w Szigace i nadał mu drugie, po sobie, miejsce w hierarchii buddyzmu – ale nie państwa – tybetańskiego. Następne (i, retrospektywnie, poprzednie) inkarnacje Czokji Gjalcena tytułowano panczenlamami (od sanskryckiego *pandita* – „uczony", i tybetańskiego *czenpo* – „wielki"). Kolejne wcielenia dalajlamów i panczenlamów były sobie nawzajem uczniami i nauczycielami oraz odgrywały kluczową rolę w procesie identyfikowania *tulku* tych linii. Zgodnie z tybetańskim obyczajem, panczenlamowie dziedziczyli klasztory i inne posiadłości poprzedników, niemniej, jak inni wysocy lamowie, nie mieli nic wspólnego z polityczną administracją Tybetu.

Po krwawym stłumieniu powstania w 1959 roku władze chińskie zakazały rozpoznawania *tulku*, uznając to za „szkodliwy relikt feudalizmu". Jednak dwadzieścia lat później – po wymordowaniu piątej części narodu tybetańskiego i zniszczeniu praktycznie wszystkich świątyń buddyjskich – rząd ChRL ogłosił, że pozwoli Tybetańczykom szukać inkarnacji zmarłych lamów. Dla małych *tulku* utworzono nawet specjalną szkołę w Pekinie, mającą kształcić „patriotycznych duchownych, którzy umiłowali jedność macierzy".

20 października 1997

ChRL podpisuje Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych.

listopad 1997

Prezydent Aleksander Kwaśniewski składa wizytę w Chinach. Podpisuje zdumiewającą, budzącą ogromne kontrowersje deklarację dwustronną, mówiącą m.in. o respektowaniu praw człowieka „z uwzględnieniem realnej sytuacji obu państw" oraz uznaniu Chin za „jedno państwo", którym „jest ChRL". Media donoszą, że Pani Prezydentowa śpiewa chińskim przywódcom „Szła dzieweczka do laseczka".

17 listopada 1997

Chiny zwalniają „ze względów medycznych" – ściślej, wydalają do USA – Wei Jingshenga.

1998

658 domów publicznych oraz 238 barów karaoke (w których świadczy się podobne, teoretycznie nielegalne usługi) na 18 głównych ulicach Lhasy. Zakładając, że w mieście mieszka 200 tysięcy osób, daje to wynik: jeden dom publiczny na 304 osoby. Ten bardzo wysoki wskaźnik w rzeczywistości musi być jeszcze wyższy, gdyż badaniami nie objęto całej stolicy.

WWW.POMOC, AKCJE CHARYTATYWNE I ROZWÓJ

Tibet Foundation (UK)	http://www.tibet-foundation.org
Tibetan Plateau Project	http://www.earthisland.org/tpp
Tibet Heritage Fund	http://www.asianart.com/lhasa_restoration
Tibetan Nuns Project	http://www.angelfire.com/nt/tnp
Tibeter Familien Hilfe	http://www.tfhdavos.ch/index.en.htm

1 lutego 1998

Nowy rozdział wojny propagandowej: agencja Xinhua ogłasza, że „Dalaj nigdy nie zrobił nic pożytecznego dla Tybetu".

luty 1998

Xu Wenli, jeden z najsłynniejszych chińskich dysydentów, wystosowuje list otwarty do władz ChRL, wzywając je do rozpoczęcia negocjacji z Dalajlamą. (W grudniu, wraz z innymi działaczami, zostaje skazany na 13 lat więzienia za próbę zarejestrowania Demokratycznej Partii Chin.)

kwiecień 1998

Władze równają z ziemią słynny klasztor i pustelnię Drag Jerpa oraz pustelnię w Samje Czimpu, jednym z najważniejszych miejsc kultu w Tybecie. Trzy inne klasztory zostają zamknięte.

24 kwietnia 1998

Szef polskiej dyplomacji prof. Bronisław Geremek wystosowuje list do sześciu Tybetańczyków z Tybetańskiego Kongresu Młodzieży, którzy od 10 marca głodują w Delhi. Ambasador RP w Indiach osobiście odczytuje posłanie każdemu z wycieńczonych protestujących: „My, naród polski, i rząd mego kraju jesteśmy świadomi, że ludzkie, polityczne i socjalne prawa narodu tybetańskiego są bezustannie gwałcone. Ten stan rzeczy stanowi też wielkie zagrożenie dla dziedzictwa kultury tybetańskiej, która jest drogocennym skarbem całej ludzkości. (...) W imieniu mego rządu i wszystkich Polaków proszę Was o przerwanie protestu, zanim będzie za późno. (...) Drodzy Przyjaciele, przyjmijcie, proszę, te słowa solidarności z Wami i Waszymi ideami. Błagam,

Poprzednik: X Panczenlama Lobsang Czokji Gjalcen (1938-1989)

X Panczenlama pozostał w Tybecie po upadku powstania i ucieczce Dalajlamy do Indii. Chińczycy postawili go na czele marionetkowego „rządu lokalnego", licząc, że pomoże im w kolonizacji nowej prowincji. Jednak już trzy lata później Panczenlama wystosował do Mao „Petycję siedemdziesięciu tysięcy znaków", którą uważa się za najważniejszy dokument we współczesnej historii Tybetu.

„Tybetańska populacja została wyraźnie i drastycznie zredukowana", pisał dwudziestoczteroletni lama, głuchy na słowa nauczycieli i doradców, którzy ze łzami w oczach błagali, by nie pokazywał nikomu tego oświadczenia. Zdrowy rozsądek, tradycyjne wróżby i wyrocznie zalecały milczenie i zapowiadały nieszczęście. „Głód, egzekucje i masowe zgony w więzieniach (...) zagrażają dalszemu istnieniu narodu tybetańskiego, który osiągnął stan bliski śmierci. (...) Wysycha pełna słodyczy rosa religii. Nie

WWW.MEDIA

World Tibet Network News (WTN)	http://www.tibet.ca/english/index.html
Tibetan Bulletin	http://www.tibet.net/eng/diir/tibbul/
Tibet Times / Bod-Kyi-Dus-Bab	http://www.tibettimes.org
China News Digest	http://www.cnd.org
Asia Observer	http://www.asiaobserver.com
BBC East Asia Today	http://www.bbc.co.uk/worldservice/eastasiatoday

przekazuje się nauk, nie kształci nowego pokolenia, buddyzmowi, który przez wieki rozkwitał w Tybecie, grozi zagłada. Nie mogę tego znieść i ja, i dziewięćdziesiąt procent Tybetańczyków". Trudno się dziwić, że Wielki Sternik miał nazwać ten list „zatrutą strzałą, wypuszczoną w serce partii przez reakcyjnych feudałów".

Panczenlama prowadził swój wywód językiem marksizmu, wielokrotnie podkreślając wierność idei najlepszego z ustrojów społecznych. Trudno było go więc natychmiast oskarżyć o grzech przeciwko pierwszemu przykazaniu. Przez chwilę wydawało się nawet, że petycja może przynieść poprawę losu Tybetańczyków. Na najwyższych szczeblach dyskutowano ewentualną zmianę polityki wobec „regionu". Potem jednak Chiny wygrały wojnę graniczną z Indiami, wyprodukowały własną bombę atomową, a w Moskwie stracił władzę Chruszczow. Mao był na szczycie – korygowanie „błędów i wypaczeń" nie wchodziło w grę.

Dwa lata po przekazaniu petycji Panczenlama został potępiony jako wróg ludu, partii i socjalizmu. W ten sposób nałożono mu „trzy czapki hańby". Choć nie odbył się żaden proces, następnych czternaście lat spędził za kratami: dziesięć w najbardziej strzeżonym więzieniu Chin, Qingchen – gdzie, poddawany nieludzkim torturom, próbował odebrać sobie życie, cztery kolejne – w areszcie domowym. Najpierw jednak (choć z reguły kojarzy się to z rewolucją kulturalną, która rozpoczęła się dopiero w 1966 roku) przeszedł pięćdziesięciodniowy *thamzing*, jeden z najbardziej wiekopomnych wynalazków chińskiego komunizmu.

„*Thamzingi* były to demonicznie okrutne spektakle, podczas których zmuszano dzieci do oskarżania rodziców o nigdy nie popełnione zbrodnie,

nie narażajcie dłużej życia. Jeszcze raz zapewniam, że osiągnęliście już swój szlachetny cel". Trzy dni później indyjska policja siłą przerywa strajk głodowy. Podczas interwencji podpala się Thupten Ngodup.

1 maja 1998

Więźniowie wznoszą niepodległościowe hasła podczas ceremonii wciągania na maszt chińskiej flagi na placu apelowym w Drapczi. Strażnicy i LPZ masakrują protestujących.

4 maja 1998

Komendantura więzienia postanawia powtórzyć spektakl z flagą na użytek trzech ambasadorów państw Unii Europejskiej, którzy wybierają się do Drapczi z oficjalną wizytą. Dochodzi do kolejnego protestu, strażnicy otwierają ogień. Skazani są bici, torturowani, zamykani w karcerach, tracą prawo do przyjmowania odwiedzin. Oba majowe protesty kosztują życie co

WWW.MEDIA

Himal	http://www.himalmag.com
Kathmandu Post	http://www.nepalnews.com/ktmpost.htm
South China Morning Post	http://www.scmp.com
The Times of Central Asia	http://www.times.kg
Radio Free Asia	http://www.rfa.org

najmniej dziesięciorga więźniów. Kilka godzin później ambasadorowie składają wizytę w Drapczi, nie zauważając żadnych oznak niepokojów. O protestach i ich tragicznych skutkach dowiadują się dopiero po kilku miesiącach od organizacji pozarządowych.

7 czerwca 1998

W *rukhagu* (oddziale) 3 lhaskiego Drapczi ginie pięć tybetańskich mniszek, bitych i maltretowanych od 1 maja: Taszi Lhamo, Khedron Jonten, Cultrim Sangmo, Drugkji Pema i Lobsang Łangmo.

lipiec 1998

Władze ogłaszają kampanię „najniższego szczebla", której celem jest zwiększenie kontroli partii nad regionami wiejskimi oraz walka z wpływami Dalajlamy i jego rządu emigracyjnego.

sierpień 1998

Po kolejnej katastrofalnej powodzi Chiny ogłaszają zakaz wycinania tybetańskich lasów.

październik 1998

Miejski sąd w Lhasie podwyższa, po raz trzeci, wyrok Ngałang Sangdrol (za udział w majowych protestach w Drapczi). W sumie opiewa on teraz na 21 lub, jak chcą inne źródła, 23 lata.

chłopów – do bicia właścicieli majątków, uczniów – do znieważania nauczycieli... Podczas owych „wieców walki klasowej" odbierano ludziom resztki godności rękoma ich sąsiadów, krewnych, najbliższych i dzieci. Sędziwych lamów zmuszano do publicznego spółkowania z prostytutkami. Oskarżonych bito, opluwano i oddawano na nich mocz. Nie oszczędzono im żadnego upokorzenia – zabijano ich powoli i na wiele sposobów. Nikt nigdy nie wypowiadał imienia osoby, która przeszła *thamzing*. Nie stawała się męczennikiem ludu, gdyż to lud zadał jej śmierć. Krew ofiary plamiła ręce tych, którzy powinni ją czcić i wspominać. Wstyd i poczucie winy kazały wymazywać takiego człowieka z pamięci wraz z haniebną rolą, jaką odegrało się w jego męczarniach", wspomina Athen, któremu udało się przeżyć, uciec przez Himalaje do Indii i opowiedzieć innym o tym, co go spotkało.

Panczenlama wychodził z więzienia tylko na kolejne publiczne wiece walki klasowej. Najtrudniejszy musiał być ten z 1966 roku. Na scenie, stojącej pośrodku wypełnionego ludźmi pekińskiego stadionu, bratowa oskarżyła go o gwałt, a brat bił po twarzy. (Chińskie media informowały wówczas między innymi o tym, że Dalajlama spółkuje z panią Gandhi.)

Po odzyskaniu wolności Panczenlama stał się rzecznikiem reform. Robił wszystko, by ocalić religijne, kulturowe i językowe dziedzictwo swego kraju. Zakładał szkoły, warsztaty, upierał się przy powołaniu uniwersytetu i odbudowywaniu zrównanych z ziemią klasztorów. Mówi się, że po pewnym czasie władze zwróciły mu oryginał dokumentu, za który tyle wycierpiał. Owinął go ponoć w żółty jedwab i dotknął nim swojej głowy. Buddyści traktują w ten sposób święte teksty, słowa Buddy.

WWW.MEDIA

Voice of America	http://www.voanews.com
Voice of Tibet	http://www.vot.org
Uyghur Information Agency	http://www.uyghurinfo.com
The World Uyghur Network News	http://www.uygur.com
People's Daily	http://www.snweb.com

Choć próbował łagodzić niepokoje – potępił na przykład rozruchy i demonstracje w Lhasie, które doprowadziły w końcu, już po jego śmierci, do ogłoszenia stanu wojennego w marcu 1989 roku – pozostał najbardziej nieprzejednanym krytykiem polityki Chin w Tybecie. Nikt zresztą, żaden Chińczyk, a już na pewno żaden przywódca „mniejszości narodowej", nie mówił – i nadal nie mówi – w taki sposób do partii, pozostając w jej bezpośrednim zasięgu.

„Gdyby powstał film o zbrodniach w prowincji Qinghai [Chińczycy nazywają tak tybetański region Amdo], zaszokowałby każdego widza. W Goloku ciała zabitych spychano ze wzgórza do głębokiego rowu. Żołnierze mówili krewnym ofiar, że powinni cieszyć się ze zdławienia rebelii, i zmuszali ich do tańczenia na ciałach pomordowanych. Potem wszystkich wystrzelano z karabinów maszynowych" – walił pięścią w stół podczas obrad podkomisji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych w Pekinie w marcu 1987 roku. (Jak wynika ze chińskich statystyk, w 1956 roku w okręgu Golok mieszkało sto trzydzieści tysięcy Tybetańczyków, w 1963 – już tylko sześćdziesiąt tysięcy.)

„Cena, jaką Tybet zapłacił za rozwój, była znacznie wyższa niż zyski" – stwierdził tuż przed śmiercią w styczniu 1989 roku. Do końca pozostał też wierny Dalajlamie, jak chcą buddyjskie pisma: „Zwycięskiemu Ojcu", któremu był „Synem", i „Słońcu Dharmy", któremu był „Księżycem". W ostatniej mowie – ku zdumieniu zebranych mnichów, nie podejrzewających nawet, że temu pięćdziesięcioletniemu, potężnemu mężczyźnie zostało tylko kilkanaście godzin życia – dał jasno do zrozumienia, że to właśnie Dalajlama musi wskazać jego kolejne wcielenie.

Władze zaczynają wysyłać na przymusowe emerytury mnichów, którzy ukończyli sześćdziesiąty rok życia.

5 października 1998

ChRL podpisuje Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych.

styczeń 1999

Władze ogłaszają nową kampanię ateizacji w Tybecie. Lhaski departament propagandy KPCh wydaje rozporządzenie, stanowiące, że ateizm jest niezbędny do promowania rozwoju gospodarczego i skutecznej walki z wpływami Dalajlamy. Kampania ma objąć całe społeczeństwo tybetańskie.

marzec 1999

Władze w Lhasie organizują demonstracje siły i wprowadzają nadzwyczajne środki bezpieczeństwa, by zapobiec ewentualnym protestom rocznicowym.

kwiecień 1999

Na wniosek ChRL Komisja Praw Człowieka ONZ w Genewie postanawia nie zajmować się projektem rezolucji o sytuacji w Chinach, wniesionym przez Stany Zjednoczone i Polskę.

W odstępie kilkunastu dni umiera trzech mnichów, torturowanych w aresztach śledczych za „odmowę współpracy" z grupami roboczymi, prowadzącymi kampanię „reedukacji patriotycznej" w klasztorach.

kwiecień 1999-lipiec 2000

Kontrowersje i międzynarodowe protesty w sprawie preferencyjnego kredytu Banku Światowego na przesiedlenie 58 tysięcy chińskich

WWW.MEDIA

China Daily	http://www.chinadaily.net
China Today	http://www.chinatoday.com
ChinaLand (wybór periodyków)	http://www.chinaland.com
Cathay Net (chińskie periodyki)	http://www.cathay.net
Xinhua News Service	http://www.xinhua.org/english/index.htm

chłopów do okręgu Tulan w Mongolsko-Tybetańskiej Prefekturze Autonomicznej Conub. W końcu Chiny same rezygnują z pieniędzy, by uniknąć nowych, zaostrzonych procedur kontrolnych.

maj 1999

Przymusowo osiedlani koczownicy ze wschodniego Tybetu walczą o dostęp do grodzonych przez władze pastwisk. Ginie kilkadziesiąt osób.

październik 1999

Premiera *Phorpy*, „Pucharu", pierwszego tybetańskojęzycznego filmu fabularnego w reżyserii Khyentse Norbu (Dzongsara Khjence Rinpocze), który robi furorę na festiwalu w Cannes.

31 października 1999

Funkcjonariusze okręgowego Biura Bezpieczeństwa Publicznego w Karze otwierają ogień do około trzech tysięcy tybetańskich demonstrantów, protestujących przeciwko aresztowaniu Sonama Phuncoga, słynnego nauczyciela buddyjskiego z klasztoru Karze Dhargje.

28 grudnia 1999

XVII Karmapa Ugjen Trinlej Dordże, najwyższy hierarcha buddyjski w Tybecie, ucieka z klasztoru Curphu. Tydzień później dociera do siedziby Dalajlamy w Dharamsali.

Najmłodszy więzień polityczny:
XI Panczenlama Gendun Czokji Nima (1989-)

Kiedy Dalajlama poprosił rząd ChRL o umożliwienie przeprowadzenia tradycyjnych ceremonii i poszukiwań, premier Li Peng obwieścił, że nie zezwoli „czynnikom zewnętrznym na wtrącanie się do procesu wyboru" kolejnego Panczenlamy, i przedstawił własny plan odnalezienia „autentycznego *tulku*". Sama myśl o udziale komunistycznych władz (zobowiązujących członków partii do ścisłego przestrzegania zasady ateizmu) w takim procesie – który zgodnie z tradycją obejmuje interpretowanie magicznych znaków, konsultacje z wyroczniami, poszukiwanie wizji w wodach świętych jezior, poddawanie rozmaitym testom wytypowanych kandydatów itd. – musiała budzić konsternację. Li Peng postawił na czele „komisji poszukiwawczej" znanego z uległości wobec władz opata klasztoru Taszilhunpo, Czadrela Rinpocze, który dwa lata później skontaktował się – oficjalnie, kanałami dyplomatycznymi – z Dalajlamą. Informował, że jego mnisi szukali wizji w wodach dwóch jezior

WWW.ZDJĘCIA, FILMY

Phorpa (Puchar)	http://www.siddharthasintent.org/shhi/Phorpa.htm
Garthwait & Griffin Films	http://www.ggfilms.com
Heinrich Harrer	http://www.harrerportfolio.com
Dolan i Tolstoy	http://www.skidmore.edu/academics/asianstudies/TibetanPhotos/Snaps.html
Himalaya	http://www.himalaya-fr.com

i otrzymali znaki, wskazujące na to, iż inkarnacja Panczenlamy przyszła już na świat. Na tym jednak oficjalne kontakty urwały się. Dalajlama, nie doczekawszy się odpowiedzi na żaden ze swoich listów, prowadził własne poszukiwania.

14 maja 1995 roku, po szczegółowym „przebadaniu" ponad trzydziestu kandydatów, konsultacji z czterema wyroczniami i odprawieniu tradycyjnych rytuałów, Dalajlama formalnie uznał sześcioletniego Genduna Czokji Nimę, urodzonego 25 kwietnia 1989 roku w Nagczu w Tybecie, za XI Panczenlamę. Decyzję tę natychmiast zaatakowała rządowa agencja prasowa Xinhua; chłopiec i jego rodzice zniknęli z rodzinnej wioski, a Czadrel Rinpocze został aresztowany. Jednoznacznie potwierdziło to podejrzenia, że wytypowane przez Dalajlamę dziecko było również kandydatem „grupy chińskiej". Czadrel i jego asystenci zapłacili potem za wierność swojej religii – i przekonanie, że żaden Tybetańczyk nie zaakceptuje Panczenlamy, którego nie uzna Dalajlama – wyrokami więzienia.

Kiedy na ulicach największych miast Tybetu pojawiły się ulotki krytykujące Chińczyków za mieszanie się do spraw religii, władze formalnie zakazały rozmawiania na temat Panczenlamy. Funkcjonariusze partii prowadzili wielogodzinne wiece „reedukacyjne" w klasztorze Taszilhunpo. Jeden z sędziwych mnichów nie wytrzymał presji i popełnił samobójstwo. Z Szigace wydalono wszystkich obcokrajowców i zakazano świeckim Tybetańczykom zbliżania się do klasztoru. Podczas zorganizowanej przez mnichów demonstracji do świątyni wkroczyło wojsko. Rząd próbował odzyskać kontrolę nad Taszilhunpo, mianując nowy zarząd. Aresztowanych lamów zastąpiono wypróbowanymi towarzyszami z epoki, która,

30 grudnia 1999

Rząd TRA informuje, iż uznaje kolejnego wskazanego przez aparat „tulku", tym razem Retinga Rinpocze. Policja aresztuje protestujących mnichów.

10 lutego 2000

Bity i torturowany Taszi Cering, który w sierpniu 1999 opuścił chińską flagę przed Potalą, odbiera sobie życie w areszcie policyjnym.

10-13 maja 2000

Dalajlama składa drugą wizytę w Polsce na zaproszenie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Przemawia w Sejmie i Trybunale Konstytucyjnym, spotyka się z premierem Jerzym Buzkiem, politykami, działaczami praw człowieka, buddystami, dziennikarzami, studentami i skazanymi z więzienia mokotowskiego. W Sejmie RP konstytuuje się Parlamentarny Zespół na rzecz Tybetu, którego współprzewodniczącymi są posłowie Wiesław Walendziak i Henryk Wujec.

czerwiec 2000

Władze w Lhasie „zaostrzają" politykę wobec religii. Policja prowadzi rewizje w tybetańskich domach, konfiskując wszelkie przedmioty kultu religijnego – wizerunki, ołtarze, kadzielnice –

WWW.ZDJĘCIA, FILMY

Meridian Trust	http://www.meridian-trust.org
Tibet Images	http://www.tibetimages.co.uk
White Crane Films	http://www.whitecranefilms.com
Lungta, Windhorse	http://www.windhorsefilm.com

które są następnie publicznie niszczone. Tybetańczycy zaczynają mówić o „drugiej rewolucji kulturalnej".

24 czerwca 2000

W dwa lata po ucieczce do USA Agji Rinpocze, opata klasztoru Kumbum, który nie chciał uznać mianowanego przez Pekin Panczenlamy, władze, nie podając żadnych przyczyn, odwołują go ze Stałego Komitetu OLPKK.

lipiec 2000

Do Pekinu zaproszony zostaje starszy brat Dalajlamy, Gjalo Thondup.
Władze zwalniają z biur podróży tybetańskich przewodników.

wrzesień 2000

Dalajlama, odpowiadając na przedstawione Gjalo propozycje Frontu Jedności, prosi o przyjęcie w Pekinie swoich oficjalnych wysłanników. Strona chińska znów milknie.

16 października 2000

Ogłoszenie nominacji Guo Jinlonga, nowego sekretarza partii TRA. Koniec rządów znienawidzonego przez Tybetańczyków Chena Kuiyuana, który płaci stanowiskiem za ucieczkę XVII Karmapy.

chciałoby się wierzyć, dawno odeszła w przeszłość. Miejsce Czadrela Rinpocze zajęli ludzie, którzy zarządzali klasztorem w czasach rewolucji kulturalnej. Nowym przewodniczącym Komitetu Demokratycznego Zarządzania Świątynią (nie trzeba dodawać, że nie jest to instytucja tradycyjna) został Sengczen Lobsang Gjalcen, niegdyś lama, potem jeden z najwyższych dostojników KPCh w Tybecie. W pamięci rodaków zapisał się aktywnym udziałem w *thamzingu*, któremu w 1964 roku poddano Panczenlamę. Gdy za Czokji Gjalcenem zamknęły się bramy więzienia, Sengczena mianowano „przewodniczącym" klasztoru Taszilhunpo. *Kji ke jang de czen gi du*, „stary pies znowu warczy" – szeptali mieszkańcy Lhasy.

„Kontynuujemy prace, których celem jest odnalezienie reinkarnowanego chłopca", uspakajał zachodnich dziennikarzy Shen Guofang, rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych ChRL. I nie żartował. Pod koniec listopada w najbardziej czczonej świątyni Tybetu, lhaskim Dżokhangu, wylosowano imię malca, którego Rada Państwa z całą powagą mianowała następnie kolejnym Panczenlamą i „autentycznym Żywym Buddą". *New York Times* uznał to za „jedno z najbardziej absurdalnych wydarzeń w historii religii", a *Dziennik Ludowy*, chiński brat *Trybuny Ludu* – za „kolejną polityczną bitwę" w „ponadtrzydziestoletniej walce z separatystyczną kliką Dalaja". Zagraniczni obserwatorzy zastanawiali się zaś, co by było, gdyby premier Włoch oświadczył, że nie zgadza się z decyzją konklawe i osobiście mianował „prawdziwego" papieża.

Pekin utrzymuje, że ma decydujący głos w sprawie rozpoznawania kolejnych wcieleń najważniejszych lamów Tybetu, powołując się na osiemnasto- i dziewiętnastowieczne precedensy oraz uzgodnienia między cesarzami

WWW.KSIĄŻKI

Snow Lion Publications http://www.snowlionpub.com
Wisdom Publications http://www.wisdompubs.org
Wisdom Books (dystrybucja) http://www.wisdombooks.org
Himalayan Books http://www.HimalayanBooks.co.uk
Wydawnictwo „A" http://www.awyd.com.pl/awyd

dynastii Qing i rządem Tybetu. Nie chce przy tym pamiętać, że władcy tej mandżurskiej przecież dynastii byli w Chinach okupantami i że kategorycznie odrzuca inne uzgodnienia z okresu ich panowania. W 1992 roku rząd ChRL oficjalnie zatwierdził zresztą XVII Karmapę, innego wysokiego hierarchę buddyzmu tybetańskiego, zaakceptowanego wcześniej przez Dalajlamę (siedem lat później ten nastoletni duchowny uciekł z Tybetu, zadając potężny cios chińskiej machinie propagandowej). Pekin mógł więc spokojnie kontynuować imperialną „tradycję", mianując nowym Panczenlamą chłopca, wskazanego przez Dalajlamę. Co więcej, miesiąc wcześniej tybetański przywódca wystosował w tej sprawie list do prezydenta Jiang Zemina, prosząc go o uznanie i zatwierdzenie nowego Panczenlamy. Chińczycy mieli więc w rękach „dowód", i to od najwyższego dla Tybetańczyków autorytetu, potwierdzający poniekąd ich – wyśmiewane przez historyków – roszczenia. Postawili jednak na konfrontację.

Przy okazji wyboru Panczenlamy władze – rozpaczliwie poszukujące jakiegoś autorytetu do wyjęcia losu z urny – mianowały też alternatywnego Ganden Tipę, najwyższego lamę w hierarchii szkoły gelug, do której należą panczenlamowie. Autentyczny Ganden Tipa żyje na wychodźstwie w Indiach. Chińskie media rozpisywały się o „czysto religijnym i tradycyjnym" charakterze tego spektaklu. Niemniej w przeszłości (w latach 1822-1888) losy ciągnięto nie w świątyni Dżokhang, ale – jako że dla Tybetańczyków było to „czysto politycznym", kurtuazyjnym gestem, polegającym na formalnym zatwierdzeniu podjętej już przez lamów decyzji – w Potali, zimowej rezydencji dalajlamów. Ponieważ komuniści chcieli nadać

styczeń 2001

Przed siedzibą władz okręgu Sakon wybucha bomba. Policja aresztuje 25 mnichów i kilkunastu świeckich.

luty 2001

Władze w Lhasie rozpoczynają kampanię, której celem jest walka z wiarą i praktykowaniem religii przez dzieci ze szkół podstawowych i średnich. Siedmio-trzynastolatków uczy się, że praktykowanie buddyzmu tybetańskiego jest „wyrazem zacofania" i kłodą na drodze postępu. W niektórych szkołach więzi się i karze grzywnami uczniów, którzy nie przestrzegają zakazu noszenia tradycyjnych amuletów buddyjskich.

28 lutego 2001

ChRL ratyfikuje Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych.

1 kwietnia 2001

Chiny ponownie ogłaszają w Tybecie kampanię „mocnego uderzenia" w „rosnącą przestępczość". Wkrótce potem, jak informują oficjalne media, zapadają pierwsze wyroki śmierci.

WWW.PODRÓŻE, MAPY

Informacja MSZ dla turystów	http://www.msz.gov.pl/indexpl.html
Karto-Atelier (Mapy: Kailaś, Nepal itd.)	http://www.karto-atelier.com
Kotan (mapy)	http://www.kotan.org
Lonely Planet «Destination Tibet»	http://www.lonelyplanet.com/dest/nea/tib.htm
Nepal (informacje dla turystów)	http://www.nepal-net.com/travel.html

kwiecień-lipiec 2001

Władze wydalają 8.500 mnichów i mniszek z Instytutu Studiów Buddyjskich w Serthar (Larung Gar) w TPA Kardze. Grupy robocze burzą kwatery duchownych, by nie mieli dokąd wracać.

czerwiec 2001

Władze chińskie wydają kategoryczny zakaz obchodzenia zdelegalizowanego w latach dziewięćdziesiątych święta Trunglha Jarsol, urodzin Dalajlamy.

Do TRA przyjeżdżają pierwsi chińscy robotnicy do budowy linii kolejowej Qinghai-Lhasa, która – decyzją Komitetu Centralnego KPCh – połączy Tybet z Chinami. Przewidywana trasa:

wydarzeniu charakter tybetański, los własnoręcznie wyjął z urny wspomniany Ganden Tipa bis, podczas gdy w przeszłości robił to zawsze, pałeczkami z kości słoniowej, *amban*, przedstawiciel mandżurskiego cesarza.

Kilka dni po ceremonii w Dżokhangu pretendenta pospiesznie intronizowano w klasztorze Taszilhunpo, by natychmiast wywieźć go do Pekinu. Chińczycy najwyraźniej nie ufali nawet aparatczykom, którymi zastąpili aresztowanych lamów. W stolicy chłopczyk spotkał się z prezydentem Jiang Zeminem, aby wysłuchać pogadanki o „miłości do socjalizmu" i „strzeżeniu jedności macierzy". Przy okazji robotnicy Pierwszej Chińskiej Fabryki Samochodów przekazali mu prezent niespodziankę: luksusową limuzynę o wdzięcznej nazwie „Mały Czerwony Sztandar".

Rząd ChRL dał więc Tybetańczykom drugiego „Panczenlamę", drugiego „Ganden Tipę" oraz kolejny powód do protestów i demonstracji. Na dzień przed losowaniem w trzech największych miastach Dachu Świata – Lhasie, Szigace i Czamdo – ogłoszono godzinę policyjną. Na ulicach pojawili się jednak demonstranci, plakaty i ulotki. Choć Tybetańczycy w swojej walce o wolność nie stosują przemocy, przed siedzibą partii w Lhasie i domem Lobsanga Gjalcena wybuchły bomby. Protestowali mnisi, gwałtownie nasilały się represje w klasztorach. Władze ogłosiły kampanię „reedukacji politycznej" duchownych, którzy musieli zadeklarować lojalność wobec „macierzy", potępić Dalajlamę i uznać mianowanego przez Pekin chłopca. Opornych usuwano ze świątyń i wtrącano do więzień. Niektórzy stracili życie. Po spacyfikowaniu klasztorów ogłoszono „kampanię ateizacji" całego społeczeństwa.

WWW.PODRÓŻE , MAPY

Rough Guide Tibet	http://travel.roughguides.com/content/8553/index.htm
TEW (mapy satelitarne)	http://www.tew.org/geography/about.tibetmap.htm
The Tibet Map Institute	http://perso.wanadoo.fr/tibetmap
Tourism Concern	http://www.tourismconcern.org.uk
USA Today (pogoda w Lhasie)	http://www.usatoday.com/weather

Jak na ironię, rodzice chińskiego pretendenta, Gyaincaina Norbu, należą do Komunistycznej Partii Chin, do której wstępować mogą tylko „zdeklarowani ateiści". Jeszcze niedawno władze nakazywały tybetańskim członkom partii, by „kategoryczne sprzeciwiali się wszelkim próbom uznawania ich dzieci za wcielenia zmarłych lamów".

Kiedy Gendun Czokji Nima zniknął z rodzinnej wioski, rząd ChRL stanowczo zaprzeczał, jakoby miał z tym coś wspólnego. Po mianowaniu konkurenta, rzecznik chińskiego MSZ utrzymywał, że Gendun „powinien być tam, gdzie się urodził" i że rząd „w ogóle się nim nie interesuje". O natychmiastowe uwolnienie najmłodszego więźnia politycznego na świecie zaapelowała administracja prezydenta Clintona, Kongres USA, Parlament Europejski, parlamentarzyści z Francji, Czech, Polski itd. Rok później Pekin musiał przyznać na forum oenzetowskiego Komitetu Praw Dziecka, że „opiekuje się" siedmioletnim już Gendunem. Później przedstawiciele chińskich władz udzielali rozmaitych, sprzecznych informacji o jego losie i miejscu pobytu. Dziś Tybetańczycy obawiają się przede wszystkim o bezpieczeństwo chłopca. Kiedy poprzedni Panczenlama, poddawany w więzieniu okrutnym torturom, był bliski śmierci, władze zadbały o rozpuszczenie pogłosek o jego „ucieczce" z Qingchen. Wielu boi się podobnej „ucieczki" Genduna. W 1999 roku chińska organizacja praw człowieka podała informację o śmierci i potajemnym spaleniu zwłok Panczenlamy. Pekin natychmiast zdementował te doniesienia, ale nie przedstawił żadnych dowodów na to, że chłopiec rzeczywiście żyje.

WWW.RELIGIA

Polska Unia Buddyjska http://www.buddyzm.info.pl
Strony buddyjskie wszystkich tradycji http://www.quietmountain.com/buddhism.htm

1.080 kilometrów; koszty całego przedsięwzięcia, mającego przede wszystkim charakter polityczny i militarny, szacuje się na dwa i pół miliarda dolarów. Tybetańczycy boją się, że kolej będzie gwoździem do trumny ich tożsamości i ojczyzny.

25-27 czerwca 2001

Obraduje IV Forum, w którym uczestniczy wszystkich siedmiu członków stałego komitetu Biura Politycznego KPCh. Oficjalne raporty mówią o trzech kluczowych aspektach „polityki tybetańskiej": „budowaniu partii" (w ramach ogólnokrajowej strategii wzmacniania struktur i wizerunku KPCh); „napędzaniu gospodarki" (inwestycjami i subsydiami państwa – od fazy „przyspieszonego rozwoju" do fazy „skoku rozwojowego"); oraz przejściu od „podstawowej" do „długoterminowej" stabilizacji społecznej. Nie ulega wątpliwości, że jej celem jest całkowita asymilacja Tybetu.

13 lipca 2001

MKOl przyznaje Pekinowi organizację Igrzysk Olimpijskich w 2008 roku.

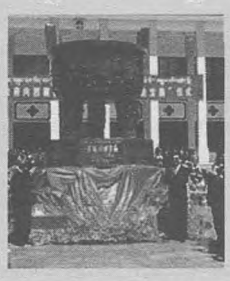

17-20 lipca 2001

Lhasę odwiedza – typowany na następcę Jiang Zemina na stanowisku pierwszego sekretarza partii – Hu Jintao, który z okazji pięćdziesiątej rocznicy „pokojowego wyzwolenia" przywozi Tybetańczykom trzyipółtonowy „Drogocenny Trójnóg Narodowej Jedności".

sierpień 2001

Delegacja komisji spraw zagranicznych Sejmu RP składa pierwszą oficjalną wizytę w Tybecie.

20 sierpnia 2001

Pierwsze wybory powszechne na przewodniczącego kaszagu, gabinetu Centralnej Administracji Tybetańskiej w Indiach. Zostaje nim prof. Samdong Rinpocze.

Na arenie międzynarodowej

Wiele parlamentów, rządów i organizacji międzynarodowych – w tym Wysoki Komisarz ONZ ds. Praw Człowieka – poruszało na najwyższych szczeblach sprawę Panczenlamy, wyrażając zaniepokojenie jego losem i domagając się dopuszczenia doń niezależnych obserwatorów. Władze chińskie stanowczo odmawiały udzielania szczegółowych wyjaśnień na temat chłopca, tłumacząc się czy to „względami bezpieczeństwa", czy to „prośbami jego rodziców", którzy „nie życzą sobie żadnego rozgłosu". Niespełna rok temu, podczas rutynowej sesji dwustronnego dialogu z ChRL na temat praw człowieka, dyplomaci brytyjscy ponownie zapytali o Genduna Czokji Nimę. Chińczycy oświadczyli, że chłopiec jest zdrowy i uczęszcza do szkoły. Brytyjczykom pokazano – przez stół – dwa zdjęcia, przedstawiające jakoby Panczenlamę. Nie było szans na identyfikację dziecka; wyglądało jedynie na to, że jest ono mniej więcej w odpowiednim wieku.

W sierpniu 2001 delegaci Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu RP, składający oficjalną wizytę w Tybecie, wielokrotnie prosili gospodarzy o aktualne zdjęcia Genduna Czokji Nimy. W końcu Raidi, jeden z najwyższych dygnitarzy TRA, obiecał przysłać je do Sejmu. Do tej pory tego nie zrobił, a przewodniczący Komisji nie upomniał się o nie na piśmie, choć publicznie się do tego zobowiązał.

W grudniu 2001 ponad sześćdziesięciu posłów ze wszystkich ugrupowań zwróciło się do Marszałka Sejmu (nowej kadencji) z prośbą o „formalne poproszenie władz ChRL o przedstawienie przekonujących dowodów na to, iż Panczenlama Gendun Czokji Nima pozostaje cały i zdrowy".

Tiananmen, masakra w Pekinie	http://www.pbs.org/wgbh/pages/frontline/gate
Chińska Republika Ludowa	http://www.china.org.cn
Białe księgi rządu ChRL	http://www.china.org.cn/e-white
Prawa człowieka („rządowe")	http://www.humanrights-china.org/en/eindex.html
System prawny ChRL	http://www.qis.net/chinalaw

Niestety, nawet jeśli jest cały i zdrowy, XI Panczenlama z pewnością nie otrzymuje starannego, wszechstronnego wykształcenia, które przygotowałoby go do pełnienia tradycyjnej roli i pozwoliło ziścić nadzieje, jakie Tybetańczycy pokładają w swoich nauczycielach duchowych i najwyższych hierarchach buddyjskich.

Gendun Czokji Nima, który spędził już połowę życia w chińskim areszcie, pozostaje jednym z najbardziej wstrząsających dowodów na to, jak Pekin rozumie prawa człowieka, wolność religii i „autonomię" Tybetu.

http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/Teksty.html
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/Raptyb.htm

24 sierpnia 2001

Sejm RP przyjmuje Deklarację solidarności z narodem tybetańskim.

wrzesień 2001

Pekin ogłasza kampanię „mocnego uderzenia i potężnej presji", wykorzystując globalną „wojnę z terroryzmem" do walki z „ruchami separatystycznymi". Władze rozbijają Jaczen, wielkie obozowisko klasztorne we wschodnim Tybecie. Tysiące duchownych muszą opuścić kompleks i własnoręcznie zburzyć swoje domy.

6 grudnia 2001

Z inicjatywy posła Wiesława Walendziaka w Sejmie IV Kadencji konstytuuje się Parlamentarny Zespół na rzecz Tybetu.

11 grudnia 2001

Chiny formalnie przystępują do WTO.

13 grudnia 2001

Prezydent Jiang Zemin wzywa do zwiększenia „kontroli partii nad religią".

29 grudnia 2001

OZPL przyjmuje pierwszą ustawę w sprawie kontroli populacji i planowania rodziny. Małżeństwa miejskie mają prawo do jednego dziecka, wiejskie do dwojga (jeśli pierwsze jest dziewczynką), a „mniejszości" – do dwojga lub trojga. Wcześniej politykę kontroli populacji realizowano na podstawie dekretów i rozporządzeń.

WWW.CHINY

Tibet University, Lhasa	http://www.utibet.edu.cn/introduc.htm
China Education and Research Network	http://www.net.edu.cn
Informacje językowe	http://www.webcom.com/bamboo/chinese
Katalog chińskich stron	http://www.aweto.com

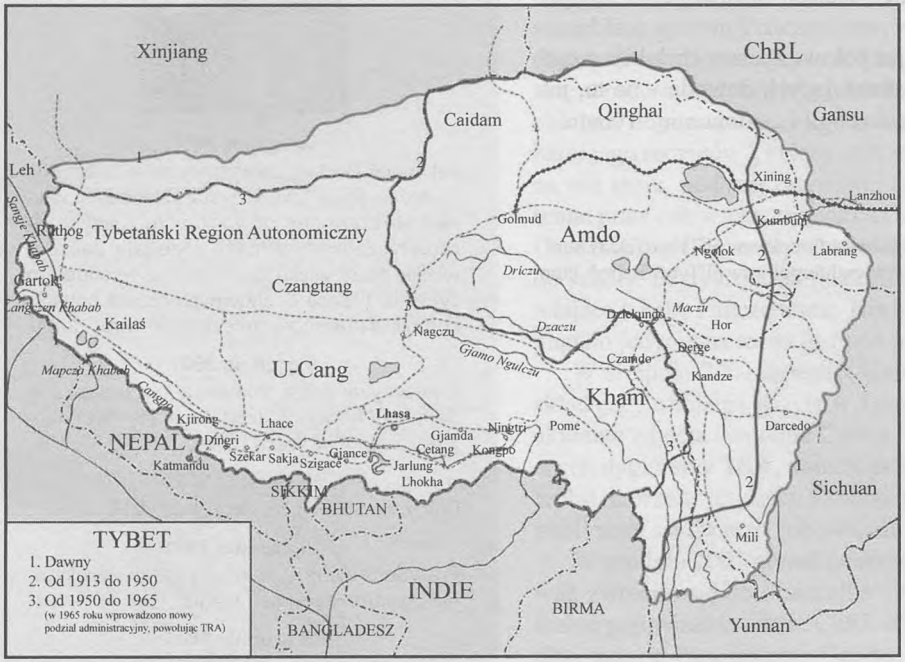
Xinjiang
ChRL
Caidam
Qinghai
Gansu
Leh
Xining
Lanzhou
Ruthog
Tybetański Region Autonomiczny
Golmud
Amdo
Kumbum
Ngolok
Labrang
Gartok
Czangtang
Driczu
Maczu
Kailaś
Nagczu
Dzaczu
Hor
Berge
U-Cang
Gjamo Ngulczu
Czamdo
Kandze
Mapczu Khabab
Kham
Kjirong
Lhace
Lhasa
Gjamda
Ningtri
Pome
Darcedo
NEPAL
Dingri
Szekar Sakja
Szigacé
Gjance
Cetang
Kongpo
Jarlung
Katmandu
Lhokha
SIKKIM
BHUTAN
Sichuan
Mili
INDIE
BIRMA
BANGLADESZ
Yunnan
TYBET
1. Dawny
2. Od 1913 do 1950
3. Od 1950 do 1965
(w 1965 roku wprowadzono nowy podział administracyjny, powołując TRA)

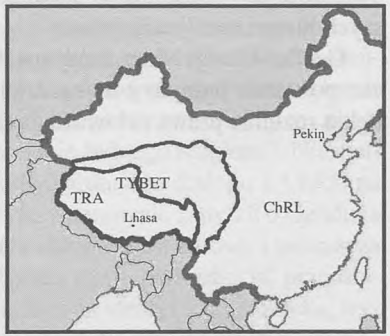
Pekin
TYBET
TRA
Lhasa
ChRL

Ujgurski Region Autonomiczny Xinjiang
Gansu
Pakistan
Qinghai
Tybetański Region Autonomiczny
Sichuan
Nepal
Bhutan
Indie
Birma
Yunnan

TYBET

Słowo „Tybet" (tyb. Bod) odnosi się tu do płaskowyżu, nazywanego obecnie „Tybetańskim Regionem Autonomicznym" (TRA), oraz części sąsiadujących z nim prowincji Chin – Qinghai, Sichuanu, Gansu i Yunnanu. Ziemie te są dla zamieszkujących je od wieków Tybetańczyków Czolka-Sum, „trzema prowincjami" Tybetu (U-Cang, Kham i Amdo). W ten sposób definiuje się Tybet „etnograficzny", odpowiadający „Pięciu [tybetańskim] Obszarom i Regionom Autonomicznym" (chiń. *wu shen qu*, tyb. *zhin-chen dang rang-skyong-ljongs lnga*), które w 1951 roku formalnie przyłączono do Chińskiej Republiki Ludowej. Władze chińskie określają terminem „Tybet" (chiń. Xizang, dosł. „Zachodni Skarbiec") wyłącznie TRA, stanowiący trzecią, zachodnią część Tybetu etnograficznego (mniej więcej, U-Cang).

Wprowadzenie

Choć status „dawnego" Tybetu bywa przedmiotem ideologicznych dysput i polemik, nie ulega wątpliwości, że w latach 1913-1950 Tybet spełniał wszystkie warunki państwowości uznawane przez prawo międzynarodowe: posiadał naród, terytorium oraz niezależny od obcych władz rząd, który sprawował na owym terytorium władzę wewnętrzną i utrzymywał stosunki z innymi państwami. Po inwazji Armii Ludowo-Wyzwoleńczej (1949-50) rząd ten próbował negocjować i układać się z Chińczykami. W odpowiedzi na prześladowania i represje, towarzyszące wprowadzaniu komunistycznych reform we wschodniej części kraju, Tybetańczycy chwycili za broń. 10 marca 1959 roku mieszkańcy Lhasy, obawiając się, że chińscy żołnierze uprowadzą i wywiozą do Pekinu Dalajlamę – najwyższego przywódcę politycznego i duchowego – otoczyli jego rezydencję. Zgromadzenie przerodziło się w falę antychińskich demonstracji, te zaś – w powstanie. Kiedy stało się jasne, że nie ma już żadnych szans na rozmowy i negocjacje, Dalajlama zdołał opuścić Lhasę i dotrzeć do Indii. W jego ślady poszło ponad osiemdziesiąt tysięcy Tybetańczyków. Powstanie zostało krwawo stłumione. Rozpoczął się, jak ujmuje to Dalajlama: „Najgorszy okres w naszej ponaddwutysiącletniej historii. Istnieje niebezpieczeństwo, że naród tybetański i jego dziedzictwo kulturowe znikną z powierzchni Ziemi. Sytuacja jest bardzo poważna: to kwestia życia lub śmierci. Jeżeli zatriumfuje śmierć, nie pozostanie nic".

Po stłumieniu powstania władze chińskie przystąpiły do tworzenia „spółdzielni", a następnie „komun", niszcząc pozostałości tradycyjnych struktur politycznych i społecznych. Rozpoczęła się „wojna klasowa". Wtrącano do więzień wszystkich przedstawicieli „starego" systemu i „kontrrewolucjonistów" – hierarchów i mnichów buddyjskich, arystokratów, przywódców klanów, urzędników państwowych itd. – oraz ich „agentów". W 1966 roku „wybuchła" rewolucja kulturalna, podczas której bezlitośnie zwalczano wszelkie przejawy „starego myślenia i obyczajów", co oznaczało, między innymi, całkowity zakaz praktykowania i manifestowania wiary religijnej, noszenia tradycyjnych strojów, a nawet posługiwania się językiem tybetańskim.

Po upadku „bandy czworga" rząd zdecydował się na bardziej liberalną politykę. W 1980 roku złożył wizytę w Lhasie pierwszy sekretarz KPCh Hu Yaobang i przeprosił Tybetańczyków za katastrofę, jaką okazały się dla nich trzy dziesięciolecia chińskich rządów. Przerażony nędzą i spustoszeniami, zapowiedział „jak najszybsze przywrócenie warunków bytowych sprzed 1959 roku" oraz wycofanie większości chińskich funkcjonariuszy i urzędników.

Liberalizacja gospodarcza i polityczna oznaczała przede wszystkim elementarne poszanowanie dla religijnej, kulturowej i językowej odrębności Tybetańczyków. Zwolniono większość więźniów politycznych, wydawano zgody na odbudowę zrównanych z ziemią klasztorów i świątyń, promowano język tybetański

i zakładano szkoły. Władze ChRL nawiązały kontakt z Dalajlamą; diaspora wysyłała oficjalne delegacje, które miały na własne oczy zobaczyć „postęp", jakiego dokonano w Tybecie.

Na podstawie zgromadzonych wtedy dokumentów, relacji i statystyk źródła emigracyjne szacują, że chińską okupację przypłaciło życiem ponad milion dwieście tysięcy z sześciu milionów Tybetańczyków – piąta część narodu. W gruzach legły niemal wszystkie z 6.259 klasztorów, będących ośrodkami religii, kultury, nauki, medycyny i sztuki tybetańskiej (wbrew twierdzeniom chińskiej propagandy, osiemdziesiąt procent zniszczono jeszcze przed wybuchem rewolucji kulturalnej, czyli „wypaczeniem", za które obwinia się „bandę czworga").

Odsunięcie Hu w styczniu 1987 roku oznaczało koniec liberalizacji politycznej. „Miodowy miesiąc" zamknęła fala potężnych manifestacji niepodległościowych w Lhasie, które tłumiono, otwierając ogień do demonstrujących mnichów, mniszek i świeckich. Po trzech latach niepokojów w marcu 1989 roku ogłoszono stan wojenny.

W tym okresie służby bezpieczeństwa stosowały strategię „obrotowych drzwi", polegającą na masowych, stosunkowo krótkich, z reguły przypadkowych aresztowaniach połączonych z okrutnym biciem. „Prowodyrów" i „podżegaczy" skazywano na kilkuletnie wyroki więzienia. Ponieważ świadkami brutalności policji byli zachodni turyści, dla których na początku lat osiemdziesiątych otworzono największe miasta środkowego Tybetu, władze zmieniły taktykę, starając się zapobiegać protestom i wystąpieniom niepodległościowym. Budowano agenturę, zakładano kamery przemysłowe w newralgicznych punktach miasta, zatrzymanych i więźniów poddawano torturom, by wydobyć informacje i zastraszyć całą społeczność tybetańską.

Coraz większą wagę przywiązywano do rozwoju gospodarczego, który miał rozładować niezadowolenie Tybetańczyków oraz ściślej powiązać Tybet ze strukturami ChRL. Sprowadzono tysiące chińskich funkcjonariuszy, robotników i osadników, by – wzorem innych „mniejszościowych" prowincji, takich jak Mandżuria czy Mongolia Wewnętrzna – raz na zawsze utopić problem „lokalnego separatyzmu" w morzu Hanów. Polityka przenoszenia ludności szybko zmieniła Tybetańczyków w mniejszość w ich własnym kraju, a zwłaszcza w jego miastach. Jednocześnie, w ramach polityki „planowania rodziny", która ustawowo miała nie stosować się do „mniejszości", tybetańskie kobiety poddawano przymusowym aborcjom (nawet w ósmym miesiącu ciąży) i sterylizacjom.

„Hołd Komitetowi Centralnemu Partii Komunistycznej za miłującą troske, jaką otacza lud Tybetu". Lhasa, 2001 rok; fot. (c) TIN

Ostateczny, instytucjonalny kres polityce liberalizacji położyło tzw. III Forum Robocze w sprawie Tybetu, które zwołali najwyżsi przywódcy ChRL w 1994 roku. Stały Komitet Biura

Politycznego uznał, że prawdziwym problemem jest tożsamość Tybetańczyków i wydał jej otwartą wojnę. W ciągu kilku lat kampaniami „reedukacji patriotycznej" objęto najpierw urzędników państwowych, potem uznawanych za najgroźniejsze źródło „nacjonalizmu" duchownych, i wreszcie całe społeczeństwo tybetańskie. Po raz pierwszy od czasów rewolucji kulturalnej machina propagandowa zaatakowała Dalajlamę (wcześniej mówiła o „separatystycznej klice Dalaja").

Konflikt zaostrzyło uwięzienie sześcioletniego Genduna Czokji Nimy, którego Dalajlama, zgodnie z wiekową tradycją, uznał w maju 1995 roku za nowe wcielenie Panczenlamy, drugiego hierarchy buddyzmu tybetańskiego. Ateistyczne – z definicji – władze mianowały innego, „autentycznego" Panczenlamę i zaczęły zmuszać tybetański kler do jego zaakceptowania oraz „odrzucenia" dziecka, wskazanego przez Dalajlamę. Pekin do tej pory odmawia niezależnym obserwatorom dostępu do uwięzionego chłopca i jego rodziców, choć zabiegały o to liczne rządy, parlamenty i organizacje międzynarodowe.

Protestowali mnisi, gwałtownie nasilały się represje w klasztorach buddyjskich. Opornych aresztowano lub wydalano ze świątyń. „Grupy robocze", tzw. „komitety demokratycznego zarządzania" oraz lokalne biura ds. religii, które nadzorują działalność klasztorów, wprowadzały nowe restrykcje, dotyczące np. liczby i wieku duchownych. W 1998 roku władze zaczęły wysyłać na przymusowe emerytury mnichów, którzy ukończyli sześćdziesiąt lat. Tymczasem w tradycji buddyjskiej, zasadzającej się w dużej mierze na bezpośrednim, ustnym przekazie od nauczyciela do ucznia, starzy mnisi odgrywali zawsze wielką rolę jako wychowawcy, przewodnicy duchowi i mistrzowie medytacji. „Reedukowani" musieli zadeklarować lojalność wobec „macierzy" i potępić Dalajlamę, którego zdjęć nie może dziś posiadać żaden Tybetańczyk. Do tej pory w ramach owej kampanii usunięto ze świątyń ponad dwadzieścia tysięcy duchownych. Po spacyfikowaniu klasztorów ogłoszono „kampanię ateizacji", która objęła całe społeczeństwo.

W grudniu 1999 roku uciekł do Indii czternastoletni Ugjen Trinlej Dordże, XVII Karmapa, najwyższy hierarcha buddyjski, przebywający na terenie Tybetu. Rząd ChRL zezwolił na intronizowanie tego lamy, wskazanego wcześniej przez Dalajlamę, w 1992 roku – w ostatnich miesiącach dogasającej liberalizacji; propaganda nieodmiennie przedstawiała go jako „patriotycznego duchownego, miłującego politykę partii i jedność macierzy" i żywy dowód wolności religii w Tybecie. Władze znów zaostrzyły represje, zakazując Tybetańczykom obchodzenia świąt buddyjskich, grożąc dymisjami urzędnikom, którzy będą odwiedzać klasztory, itd. Nowa strategia Pekinu, który zaczął mówić o „obcości buddyzmu" jako religii przeniesionej przed ponad tysiącem lat z Indii, kojarzy się Tybetańczykom tylko z represjami rewolucji kulturalnej.

Za ucieczkę Karmapy zapłacił stanowiskiem Chen Kuiyuan, pierwszy sekretarz KPCh w TRA, odpowiedzialny za prowadzenie brutalnych kampanii politycznych w latach dziewięćdziesiątych. Mieszkańcy Lhasy żartują, że młody lama „zabił Chena", który był dla nich uosobieniem partyjnego betonu i najokrutniejszych represji. Po mianowaniu nowego sekretarza, Guo Jinlonga, władze nie zmieniły jednak ani retoryki, ani twardej polityki antyreligijnej.

Tybetańczyków wtrąca się do więzień za każdą próbę sprzeciwu wobec komunistycznej władzy – choćby za posiadanie flagi narodowej czy przekładu Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Wnosząc z relacji ofiar i raportów organizacji praw człowieka, tortury są jedyną metodą prowadzenia dochodzeń znaną chińskim śledczym. Od 1986 roku, kiedy to ChRL podpisała Konwencję przeciwko Torturom oraz Innemu Okrutnemu, Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu lub Karaniu, w chińskich więzieniach zginęło co najmniej 70 Tybetańczyków. W tym aż dziesięcioro na skutek protestów w Drapczi – więzieniu oddalonym

zaledwie o pięć kilometrów od Dżokhangu, najbardziej czczonego sanktuarium Tybetu – do których doszło w maju 1998 roku podczas wizytacji trzech ambasadorów państw Unii Europejskiej. Dyplomaci nie mieli pojęcia o tragedii, jaką wywołał ich przyjazd – dowiedzieli się o niej kilka miesięcy później od organizacji pozarządowych. W roku 2001 udokumentowano zgony dziesięciorga tybetańskich aresztantów i więźniów.

Tybetańczycy są dyskryminowani we wszystkich sferach życia społecznego – poczynając od edukacji, przez opiekę zdrowotną, po pracę i warunki mieszkaniowe. Tybet stał się nuklearnym śmietnikiem chińskiego imperium. Wykarczowano tybetańskie lasy – tak ważne dla równowagi ekologicznej naszej planety, jak amazońska puszcza. W zlewiskach największych rzek Azji, które mają swe źródła w Tybecie, mieszka niemal połowa ludzkości. Gigantyczne, pochłaniające tysiące ofiar powodzie, jakie w ostatnich latach nawiedzały te regiony, przypisuje się zamuleniu rzek, którego przyczyną jest właśnie wycinanie tybetańskich lasów.

W 2001 roku Pekin przystąpił do budowy linii kolejowej, która połączy Tybet centralny z innymi prowincjami ChRL i bez wątpienia przyspieszy proces sinizacji kraju.

Każdego roku ucieka do Indii około trzech tysięcy Tybetańczyków. Głównie duchowni oraz młodzież i dzieci, które mogą otrzymać tybetańskie wykształcenie tylko poza granicami swego kraju. W roku 2001, po drastycznym zaostrzeniu kontroli na granicy nepalsko-chińskiej, do Indii dotarło tylko 1.375 uchodźców z Tybetu. Oficjalne źródła chińskie informowały o zatrzymaniu 2.500 osób, próbujących nielegalnie przekroczyć granicę.

Według nowojorskiej organizacji Freedom House, Tybet jest jednym z najgorszych miejsc na naszej planecie pod względem braku poszanowania podstawowych wolności i praw człowieka.

Tybet w roku 2001

Chińska Republika Ludowa pozostaje krajem, w którym naruszanie praw człowieka oraz ścisły nadzór i represje wobec obywateli mają charakter instytucjonalny. A także, jak nieodmiennie rozpoczyna swoje raporty Departament Stanu USA, „państwem autorytarnym, w którym władzę sprawuje Komunistyczna Partia Chin (KPCh). Członkowie partii zajmują niemal wszystkie wysokie stanowiska w administracji cywilnej, wojskowej i policyjnej na szczeblu krajowym i regionalnym. Władza najwyższa należy do członków Politbiura".

W 2001 roku rząd utrwalał stare i narzucał nowe restrykcje, dotyczące przede wszystkim działalności religijnej i politycznej: zwiększano kontrolę nad klasztorami, obowiązywał zakaz wystawiania zdjęć Dalajlamy, inwigilowano tybetańskie kadry, duchownych i zwykłych obywateli.

Jednocześnie Pekin próbował poprawić swój wizerunek na arenie międzynarodowej, odnosząc spektakularny sukces, jakim była decyzja o przyznaniu Chinom organizacji Igrzysk Olimpijskich w 2008 roku. Rząd wysyłał i przyjmował liczne delegacje oraz wydał kolejną białą księgę, by przekonać świat, że ChRL dokonała ogromnego postępu w dziedzinie praw człowieka i ochrony kultury Tybetu.

W minionym roku najsurowszym represjom poddawano religię. Kontynuowano kampanię „reedukacji patriotycznej", której celem jest indoktrynowanie duchownych i całego społeczeństwa przeciwko Dalajlamie i jego „klice" oraz fundamentom kultury i religii Tybetu. Odpowiedzialne za tę kampanię „grupy robocze" kierowano nawet do klasztorów położonych w najodleglejszych i najbardziej odludnych regionach kraju. „Reedukacja" nie zachwiała jednak wiarą, jaką Tybetańczycy darzą Dalajlamę. Wiele osób, które protestowały przeciwko kampanii, aresztowano lub wydalono z klasztorów.

1 kwietnia Chiny ponownie ogłosiły zainicjowaną przez prezydenta Jiang Zemina kampanię „mocnego uderzenia" w „rosnącą przestępczość". W jej ramach – jak podały oficjalne media – trzy miesiące później stracono sześciu Tybetańczyków. W Tybecie wszystkie kampanie „mocnego uderzenia" mają przede wszystkim charakter polityczny i nie są wymierzone, jak w innych prowincjach ChRL, w przestępczość pospolitą.

Walka z opozycją polityczną

W 2001 roku udokumentowano kilkadziesiąt aresztowań, związanych z działalnością polityczną, którą władze uznają za „zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa" (w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego określeniem tym zastąpiono „działalność kontrrewolucyjną"). W walce z opozycją Pekin nadal ucieka się do arbitralnych uwięzień. Większość uwięzionych zatrzymano za udział w symbolicznych, pokojowych protestach lub za posiadanie zdjęć Dalajlamy albo słuchanie kaset z jego wykładami.

Tortury są codziennością wszystkich więzień i aresztów Tybetu. Bicie, rażenie i gwałty elektrycznymi pałkami, krępowanie, skuwanie, zawieszanie za wykręcone kończyny, pozbawianie snu, głodzenie, szczucie psami, zamykanie w karcerach, wystawianie na ekstremalne temperatury, zmuszanie do wycieńczających ćwiczeń itd. powodują poważne urazy fizyczne i psychiczne oraz zgony. Niemal wszyscy zatrzymani są maltretowani czy to przez funkcjonariuszy Biura Bezpieczeństwa Publicznego i Ludowej Policji Zbrojnej, czy to przez strażników – najczęściej przez jednych i drugich.

Środki ochrony prawnej zatrzymanych i uwięzionych Tybetańczyków są takie same jak w całych Chinach – niewystarczające tak w teorii, jak i w praktyce. Brak niezależnego dostępu do więźniów i więzień sprawia, że trudno ocenić zasięg i brutalność pogwałceń praw człowieka w instytucjach izolacyjnych oraz faktyczną liczbę tybetańskich więźniów politycznych. Większość sędziów orzekających nie ma żadnego lub prawie żadnego wykształcenia prawniczego. Sądy nie są niezawisłe i bezstronne. Krótkie procesy odbywają się niejawnie. Rokrocznie rozpatruje się kilkadziesiąt spraw dotyczących przestępstw przeciwko bezpieczeństwu państwa. Najwyższa kara za takie przestępstwo wynosi 15 lat więzienia; wyrok łączny nie może przekroczyć lat 20. Sprawy te dotyczą zwykle działalności niepodległościowej, która jest nielegalna, nawet jeśli nie wiąże się z użyciem przemocy.

Według szacunków Tibet Information Network (TIN), liczba więźniów politycznych w Tybecie zmniejszyła się z 538 w styczniu 1999 do 266 w styczniu 2001 roku. Mnisi i mniszki stanowili około 74 procent więźniów; kobiety – 20 procent. W 1997 roku zaczęła spadać liczba skazanych w procesach politycznych. W owym czasie władze wprowadzały i zaostrzały kampanię edukacji patriotycznej, w ramach której zmuszano mnichów, mniszki i świeckich do wyrzeczenia się Dalajlamy. Liczba duchownych skazanych za opieranie się kampanii stanowi zaledwie ułamek liczby mnichów i mniszek wydalanych za to z klasztorów.

Od 1996 roku spada liczba protestów i uwięzień w Tybetańskim Regionie Autonomicznym – rośnie jednak, choć powoli, w tybetańskich regionach, nie należących do TRA. W latach 1996-2000 Tybetańczycy spoza TRA stanowili trzecią część znanych więźniów politycznych, podczas gdy w latach 1987-1991 – ledwie sześć procent. Poza TRA wśród skazanych jest znacznie więcej studentów i nauczycieli; protesty wydają się też bardziej regionalnie rozproszone, niż w Tybecie środkowym.

Z bardzo ostrożnej analizy danych TIN wynika, że po 1987 roku na skutek nieludzkiego traktowania zmarło 37 tybetańskich więźniów politycznych – jeden na pięćdziesięciu – w tym dwudziestu w więzieniu nr 1 TRA, lhaskim Drapczi. Jednym z głównych czynników, odstraszających Tybetańczyków od udziału w protestach politycznych, może być przerażająca reputacja tej

„słynącej" z maltretowania więźniów placówki. W ostatnich latach w więzieniu tym wprowadzono również musztry i obowiązkowe ćwiczenia, które, jak wynika z relacji ofiar, odebrały zdrowie większości skazanych za przestępstwa polityczne.

Obecnie władze rutynowo podnoszą kary więźniom, którzy otwarcie manifestują swoje poglądy polityczne. Żadna kara nie budzi w nich takiego lęku. Tybetańczycy doskonale wiedzą, że w placówce, w której zabito i okaleczono wielu skazanych, wyższy wyrok oznacza krótsze życie. Średni wyrok wzrósł do ośmiu lat i ośmiu miesięcy (w 2000: 7,3; w latach 1987-1999: 5,7 roku), a wśród skazanych, którym podwyższano wymiar kary w więzieniu – do dwunastu lat i sześciu miesięcy. W Drapczi ukarano w ten sposób około 27 procent więźniów.

Średni wyrok administracyjny wynosi dwa lata i trzy miesiące.

Dane te z pewnością nie są pełne, gdyż władze chińskie robią wszystko, by informacje dotyczące naruszeń praw człowieka nie wydostały się za granice ChRL. Nawet nazwiska więźniów politycznych uznawane są za „tajemnicę państwową", a każda próba przekazania ich komukolwiek – za „szpiegostwo".

W ostatnich latach rosła liczba więźniów politycznych, umierających w więzieniach lub – na skutek złego traktowania za kratami – zaraz po wyjściu na wolność. Według TIN najbardziej zagrożone są więźniarki polityczne, zwłaszcza z Drapczi. Od 1987 w więzieniu tym lub zaraz po opuszczeniu jego murów umierała jedna na 22 skazane.

I tak, na przykład, 5 lutego zmarła w Drapczi, tuż przed zakończeniem dziesięcioletniego wyroku, wielokrotnie bita i torturowana dwudziestoośmioletnia mniszka Ngałang Locze (którą aresztowano za udział w pokojowej demonstracji w Lhasie w maju 1992 roku i skazano na pięć lat więzienia za „podżeganie do działalności kontrrewolucyjnej i rozpowszechnianie kontrrewolucyjnej propagandy". W czerwcu 1993 roku wraz trzynastoma innymi mniszkami nagrała słynną kasetę z pieśniami patriotycznymi, którą przemycono później za mury Drapczi. Kiedy władze dowiedziały się o istnieniu taśmy, podwyższono kary mniszek – wyrok Ngałang o pięć lat.) W tym samym miesiącu potwierdzono informacje o zgonach pięciu innych więźniów politycznych, w tym Lobsanga Szeraba, mnicha z klasztoru Sera, którego torturowano w areszcie śledczym Guca.

W minionym roku władze wprowadzały nowe, represyjne środki testowania lojalności tybetańskich kadr wobec pekińskiego reżimu. Członkom partii i urzędnikom państwowym zakazano posiadania przedmiotów kultu religijnego i odwiedzania świątyń. Polecono im też odebranie dzieci z klasztorów oraz z prowadzonych przez administrację Dalajlamy szkół w Indiach.

Dalsze ograniczanie wolności religii

Rząd ChRL poddaje praktyki religijne i miejsca kultu ścisłej kontroli. Zezwalając na odprawianie pewnych obrzędów i rytuałów, nie toleruje niczego, co mogłoby się wiązać z niepodległością Tybetu lub stanowić przejaw „separatyzmu". Oficjalne media piętnują „klikę Dalaja" i kwestionują autorytet duchowy Dalajlamy, który jest dla nich „separatystą", usiłującym podzielić Chiny. Rząd centralny i władze lokalne często powtarzają, że dialog z Dalajlamą jest niemożliwy, gdyż jego czyny zadają kłam publicznym zapewnieniom, iż nie opowiada się za niepodległością Tybetu. Niemniej Pekin deklaruje gotowość do rozmawiania z Dalajlamą, o ile zrezygnuje on z działalności „separatystycznej" i uzna, iż Tybet i Tajwan stanowią integralną częścią Chin. Kończy się jednak na deklaracjach.

Większość Tybetańczyków praktykuje buddyzm. Dotyczy to również urzędników i członków partii. Ponad tysiąc duchownych piastuje różne funkcje w lokalnych zgromadzeniach ludowych i komitetach Ogólnochińskiej Ludowej Politycznej Konferencji Konsultatywnej.

Muzeum feudalnego wyzysku i niewolnictwa. Lhasa, 2001 rok; fot. © TIN

Władze wymagają jednak, by członkowie KPCh i osoby pracujące dla rządu przestrzegały partyjnej zasady ateizmu. Przed dwoma laty ogłoszono kampanię promowania ateizmu i nauki, która, jak podano, ma podnieść kwalifikacje urzędników państwowych. W 2001 roku ze szczególną gorliwością wprowadzono ją w szkołach.

Siedmio-trzynastolatków uczy się dziś, że praktykowanie buddyzmu jest „wyrazem zacofania" i kłodą na drodze postępu. W niektórych szkołach więziono i karano grzywnami uczniów, którzy nie przestrzegali zakazu noszenia tradycyjnych buddyjskich „talizmanów ochronnych" (tyb. *srung mdud*). „Władze zaatakowały naturalną wiarę i tradycyjne obyczaje religijne – takie jak odwiedzanie ołtarzy i świątyń, składanie ofiar, palenie kadzidła, poranną i wieczorną modlitwę oraz inne manifestacje wiary – które zaszczepiają dzieciom rodzice. Wszystko to jest teraz zakazane. Dzieci mają za to pogłębiać miłość do komunizmu i socjalizmu w wydaniu chińskiego rządu oraz kultywować, jak powiadają, oddanie i lojalność wobec macierzy", informowały źródła z Lhasy. *Dziennik Ludowy*, organ partii w Tybecie, opublikował wstępniak, w którym wezwał do zaszczepiania dzieciom ateizmu, by „pomóc im uwolnić się od złych wpływów religii".

Rząd ściśle kontroluje codzienne życie większych klasztorów. Choć z reguły dotacje państwa stanowią ułamek budżetu świątyń, władze kierują klasztorami poprzez kontrolowane przez rząd komitety demokratycznego zarządzania oraz lokalne biura ds. religii. W kwietniu 1996 roku wydano rozporządzenia, na mocy których w komitetach tych zasiadać mogą tylko „patriotyczni" duchowni. Każdy kandydat na członka musi uzyskać aprobatę władz. Mimo ścisłej kontroli, w klasztorach panują silne nastroje antyrządowe.

W minionym roku rząd centralny ogłaszał nowe kampanie, których celem jest niewątpliwie unicestwienie odrębnej tożsamości narodu tybetańskiego. Inwigilowano i kontrolowano nie tylko kadry i instytucje religijne, ale całą populację. Ponieważ rdzeniem tożsamości Tybetańczyków jest religia, rząd widzi w niej główną przyczynę „separatyzmu" i „destabilizacji". W 2000 roku przeprowadzano rewizje w prywatnych mieszkaniach, konfiskując wszelkie przedmioty kultu religijnego, takie jak ołtarze, posągi i kadzielnice, które następnie publicznie niszczono. Władze kategorycznie zakazały obchodzenia tradycyjnych tybetańskich świąt, szczególnie surowo – urodzin Dalajlamy.

W ramach kampanii „reedukacji patriotycznej" kierowano do klasztorów „grupy robocze", indoktrynujące mnichów i mniszki. Długie, wycieńczające „zajęcia polityczne" nie zostawiały czasu na modlitwę i studiowanie pism buddyjskich. W minionym roku kampanią objęto nie tylko klasztory, ale i tradycyjne, często ogromne, obozowiska monastyczne, które do tej pory funkcjonowały w miarę normalnie.

W czerwcu przystąpiono do rozbijania Instytutu Studiów Buddyjskich Serthar w prefekturze Kardze (chiń. Ganzi) prowincji Sichuan – jednego z najważniejszych ośrodków buddyjskich w Tybecie, w którym studiowało do dziesięciu tysięcy mnichów, mniszek i świeckich z różnych regionów Tybetu, Chin, Tajwanu i Hongkongu. Władze narzuciły Instytutowi limit 1.400 duchownych; resztę zmuszono do opuszczenia obozowiska. Wyburzono tysiące domów, by uniemożliwić im powrót do Serthar. Naoczni świadkowie informowali o setkach błąkających się, wycieńczonych mniszek, które pozbawiono środków do życia. Nie mają dokąd pójść, gdyż władze zabroniły im wstępowania do innych klasztorów. Masowe wydalenia były dla duchownych szokiem. Wielu trafiło do szpitali; niektórzy odbierali sobie życie.

Mniszka z Larung Gar szuka swoich rzeczy w ruinach zburzonej chatki Serthar, sierpień 2001; fot. © ICT

Khenpo Dzigme Phuncog, główny nauczyciel Larung Gar; fot. © ITC

We wrześniu podobny los spotkał położony na wschód od Peljulu (prowincja Sichuan) Jaczen Gar, gdzie pierwsze „grupy robocze" pojawiły się w lipcu. Urzędnicy sporządzali szczegółowe notatki i mapy obozowiska. Na początku września zaczęli malować na ścianach większości domów chiński znak *chai* („zniszczyć"). Po kilku dniach duchownych poinformowano, że w Jaczen będą mogły zostać tylko wybrane osoby, pochodzące z Peljulu. Ci, których domy oznaczono znakiem *chai*, musieli je własnoręcznie zburzyć. Naoczni świadkowie podają, że do połowy października zrównano z ziemią co najmniej 800 kwater mnichów i mniszek.

Dyskryminacja, marginalizacja i ubożenie Tybetańczyków

Podobnie jak 54 innym „mniejszościom etnicznym", Tybetańczykom nominalnie przysługują preferencje w dziedzinie zawierania małżeństw, planowania rodziny oraz, w mniejszym stopniu, dostępie do uniwersytetów i stanowisk rządowych. Według oficjalnych statystyk, osoby pochodzenia tybetańskiego stanowią 74 proc. kadr rządowych w Tybecie, niemniej większość stanowisk związanych z prawdziwą władzą piastują Hanowie i to oni podejmują kluczowe decyzje. Przepisy stanowią, że dokumenty rządowe i prawne powinny być sporządzane w języku tybetańskim, jednak w praktyce większość oficjalnych oświadczeń i dokumentów istnieje tylko w wersjach chińskojęzycznych.

Choć kilku Tybetańczyków zajmuje wysokie stanowiska w administracji, w gruncie rzeczy pełnią rolę dekoracji, nie mając większego wpływu na proces podejmowania decyzji. Ich obecność ma legitymizować politykę partii i sprawiać wrażenie, iż Tybetańczycy współrządzą własnym krajem. Najdobitniej świadczy o tym fakt, że nigdy jeszcze nie powierzono – kluczowego – stanowiska pierwszego sekretarza lokalnej struktury KPCh Tybetańczykowi.

Tybetańczycy są dyskryminowani w sferze reprezentacji publicznej, gospodarki, zatrudnienia, edukacji, mieszkalnictwa i opieki zdrowotnej. Problem pogłębia rozmyślna polityka przenoszenia ludności chińskiej na teren Tybetu.

Gospodarka, zatrudnienie, mieszkalnictwo

Rząd centralny i inne prowincje Chin w dużym stopniu subsydiują gospodarkę Tybetu, która w ostatniej dekadzie rosła o ponad dziesięć procent rocznie. Z górą 90 proc. dochodów budżetowych Tybetu pochodzi ze źródeł zewnętrznych. Tybet korzysta również z wielu przywilejów gospodarczych i podatkowych, przyciągają one jednak rzesze imigrantów narodowości Han i Hui (chińskich muzułmanów), którzy wypierają z rynku tybetańskich przedsiębiorców i siłę roboczą. Rządowe programy rozwoju gospodarczego przyczyniły się do podniesienia stopy życiowej Tybetańczyków, jednak zasadnicze korzyści odnoszą przede wszystkim Chińczycy. Szybki wzrost gospodarczy, rozwój turystyki i współczesne wpływy kulturowe zakłócają tradycyjny styl życia i stanowią zagrożenie dla środowiska naturalnego oraz kultury tybetańskiej.

Pekin uparcie twierdzi, że dokonał postępów, „rozwijając" Tybet, i w imię owego rozwoju pompuje pieniądze w chińskich osadników, których obecność – kluczowa dla zintegrowania lokalnej gospodarki ze strukturami ChRL – stanowi ogromne zagrożenie dla tożsamości Tybetu. Chińczycy zdominowali życie gospodarcze w całym regionie; należą do nich właściwie wszystkie lokalne firmy i przedsiębiorstwa. W tej sytuacji kwestia „rozwoju" budzi poważne kontrowersje i wątpliwości.

Z relacji uchodźców wyłania się obraz głębokich uprzedzeń rasowych chińskich pracodawców, którzy automatycznie uznają Tybetańczyków za „niekompetentnych" i „zacofanych". We wszystkich instytucjach Tybetańczycy zajmują niższe, a Chińczycy wyższe stanowiska. Wielu utrzymuje, że jedynym sposobem na zdobycie pracy jest łapówka i *guanxi* („plecy", układy z dygnitarzami). Podobnie wygląda sytuacja płacowa: z reguły Tybetańczycy nie zarabiają nawet połowy tego, co dostają Chińczycy za tę samą pracę.

Z raportów instytucji międzynarodowych wynika, że ponad 70 proc. Tybetańczyków z TRA żyje poniżej progu ubóstwa. Ich głównym problemem jest nędza i walka o przetrwanie. Większość głoduje, nie ma pracy, mieszkań, dostępu do szkół i opieki zdrowotnej. Niedożywienie jest przyczyną chorób i zaburzeń rozwojowych tysięcy tybetańskich dzieci.

W czerwcu Chiny przystąpiły do budowy linii kolejowej, która połączy Lhasę z innymi prowincjami ChRL. Spotęgowało to lęk Tybetańczyków przed całkowitą sinizacją ich kraju. Z wypowiedzi chińskich przywódców wynika jasno, że kolej służyć ma przede wszystkim celom politycznym i militarnym.

Choć Pekin zapewnia, że tybetańscy rolnicy i koczownicy nie płacą podatków, niemal każdy uchodźca – zwłaszcza chłopi i nomadowie – informuje Tybetańskie Centrum Praw Człowieka i Demokracji (TCHRD) w Dharamsali o drakońskich obciążeniach podatkowych. Władze lokalne potrafią opodatkować dosłownie wszystko: życie, zwierzęta, plony, trawę, wodę, skóry, szkoły itd. Nie ma żadnych mechanizmów, które pozwalałyby na rozliczanie urzędników i odwołanie się od nakładanych arbitralnie, zawyżanych i dyskryminujących podatków. Co więcej, eksperci są zgodni, że najwyższą cenę za listopadowe wejście Chin do Światowej Organizacji Handlu (WTO) zapłacą właśnie chłopi i pasterze – zwłaszcza w Tybecie.

Poważnym problemem pozostaje bezrobocie, również to ukryte. Wielu Tybetańczyków z regionów wiejskich i pasterskich uważa się za „zatrudnionych", krzątając się po rodzinnym obejściu lub podejmując dorywczą, nisko opłacaną pracę na budowie czy przy wyrębie lasu. Nastawiony na dyskryminację system skutecznie uniemożliwia im znalezienie innego zatrudnienia. Problem ukrytego bezrobocia w regionach wiejskich z pewnością zaognią nowe, ambitne chińskie plany urbanizacyjne.

Tybetańczycy są dyskryminowani w sferze mieszkalnictwa. Wprowadzono procedury, które gwarantują mieszkania – lub najwyższe miejsca na listach oczekujących – przybywającym do Tybetu Chińczykom. Aby zapewnić im „przestrzeń życiową", eksmituje się Tybetańczyków z ich starych domów, które są następnie wyburzane. Wysiedlani nie dostają z reguły żadnych rekompensat i, doczekawszy się wreszcie nowej kwatery, muszą płacić wygórowane czynsze.

Edukacja

Poważny problem stanowi analfabetyzm i półanalfabetyzm. Według oficjalnych statystyk 60 proc. Tybetańczyków, którzy ukończyli piętnasty rok życia, jest analfabetami. W niektórych regionach odsetek ten może być znacznie wyższy. Od kilku lat chińscy urzędnicy ograniczają rolę języka tybetańskiego w systemie edukacyjnym, a w 1997 roku ogłosili, że tybetańskie dzieci będą uczyć się chińskiego już od pierwszej klasy. Rząd wyjaśnia, iż chce w ten sposób ułatwić Tybetańczykom rywalizację z chińskimi rówieśnikami, co na dłuższą metę umożliwi im zdobycie lepszego wykształcenia i pracy. Tybetański pozostaje językiem wykładowym w wiejskich szkołach podstawowych, ale edukacja trwa w nich z reguły tylko dwa, trzy lata. Dostęp do nielicznych szkół dodatkowo utrudniają wysokie ceny i duże odległości. Narzucając klasztorom „limity wiekowe", władze odbierają dzieciom szansę na zdobycie wykształcenia w instytucjach monastycznych.

Struktura i finansowanie systemu edukacji (podobnie jak służby zdrowia) ma również charakter dyskryminacyjny; rząd łoży niemal wyłącznie na placówki, które znajdują się w regionach zdominowanych przez chińskich osadników. W niektórych okręgach wiejskich Tybetańczycy są zmuszani do budowania i utrzymywania szkół z własnej kieszeni. Choć władze twierdzą, że edukacja na poziomie podstawowym jest bezpłatna, tybetańscy rodzice i uczniowie muszą wnosić bardzo wysokie opłaty, które nie obowiązują Chińczyków.

W Tybecie, oficjalnie, uczy się 81 proc. dzieci w wieku szkolnym, większość kończy jednak tylko wiejskie szkoły podstawowe. Według urzędników lokalnych, tybetański jest głównym językiem wykładowym w 60 proc. szkół średnich, zwłaszcza w regionach wiejskich, choć prowadzi się w nich również zajęcia po chińsku. Organizacje pozarządowe utrzymują, że odsetek ten jest

zawyżony. Większość uczniów tych klas, choć nie wszyscy, to Hanowie. Uczniowie regionalnych szkół średnich uczęszczają na zajęcia prowadzone w języku tybetańskim, niemniej muszą znać chiński, gdyż w tym języku wykłada się większość przedmiotów. W kilku regionach nie należących do TRA działają szkoły średnie, w których wykłada się po tybetańsku. Od połowy lat osiemdziesiątych fundusze, które miały pomóc Tybetańczykom w uzyskaniu wyższego wykształcenia, przeznaczane są na kierowanie ich do szkół w innych prowincjach Chin. Według statystyk rządowych, 13 tys. tybetańskich studentów kształci się obecnie w stu wyższych uczelniach w różnych prowincjach Chin. Do zdobycia wykształcenia wyższego niezbędna jest znajomość języka chińskiego.

Uniwersytet Tybetański miał kształcić około 1,3 tys. tybetańskich studentów – przyszłych nauczycieli dla regionalnego systemu oświaty. Tybetańczycy patrzą z niechęcią na rosnącą liczbę chińskich studentów i wykładowców. Według oficjalnych statystyk, Tybetańczycy – teoretycznie 95 proc. mieszkańców regionu – stanowią 80 proc. liczby studentów i zaledwie 30 proc. wszystkich wykładowców akademickich w Tybetańskim Regionie Autonomicznym. Choć mają uprzywilejowaną pozycję przy zapisach, na egzaminach często wyprzedzają ich – i zostają przyjęci – Chińczycy, którzy znacznie lepiej znają język i kończą lepsze szkoły średnie. Władze zmuszają profesorów – zwłaszcza z wydziału filologii tybetańskiej UT, który uważany jest za potencjalną wylęgarnię poglądów dysydenckich – do udziału w sesjach edukacji politycznej i usuwania z programu i podręczników wszystkiego, co mogłoby rozbudzić „separatystyczne" i religijne zainteresowania studentów. Ze względów politycznych na indeksie znalazło się wiele starożytnych ksiąg. Wydział filologii tybetańskiej, który jesienią 1997 roku przestał przyjmować nowych studentów, został ponownie otwarty w roku 1998 po usunięciu z programu wszelkich elementów religijnych i „separatystycznych".

Pod koniec roku w lhaskich szkołach – już nie tylko średnich, ale i podstawowych – zaczęto nauczać wszystkich przedmiotów, poza językiem tybetańskim, po chińsku. (W 1987 roku X Panczenlama wymógł na Zgromadzeniu Przedstawicieli Ludowych TRA przyjęcie Ustawy w sprawie studiowania, używania i rozwijania języka tybetańskiego, zakładającej, że w 1993 roku w języku tym będzie prowadzić się wszystkie zajęcia w gimnazjach, a w 1997 – w liceach i technikach Tybetu. Przepisów tych nigdy nie wprowadzono w życie, a w ostatnich latach oficjalnie uznano je za „niepraktyczne" i „nieprzystające do rzeczywistości regionu".) Podobne zmiany mają zajść wkrótce w całym TRA. Tybetańscy nauczyciele obawiają się o swoje posady, gdyż realizacja planu władz musi pociągnąć za sobą – ogłoszone w dziesiątym planie pięcioletnim – zatrudnienie w szkołach wielu Chińczyków. Narasta lęk o przyszłość języka tybetańskiego, podstawowego medium tożsamości i kultury Tybetu.

Kobiety

Z relacji – i badań medycznych – uchodźców wynika, że wiele tybetańskich kobiet traci zdrowie lub życie na skutek polityki kontroli urodzeń, przymusowych aborcji i sterylizacji. Prymitywny sprzęt, niska jakość leków i niewiedza personelu przekładają się na skandaliczne warunki i brak higieny w placówkach opieki zdrowotnej. „Pozalimitowe" ciąże karane są wysokimi grzywnami, a „pozalimitowe" dzieci pozbawiane podstawowych praw do meldunku, opieki zdrowotnej i edukacji. W sferze zatrudnienia kobiety narażone są na podwójną dyskryminację. Wiele kończy na ulicach.

Mniszki, które próbują korzystać z konstytucyjnych praw do „wolności słowa" i „wolności religii", wydala się z klasztorów, zakazując im prowadzenia życia zakonnego; inne odbywają drakońskie wyroki w więzieniach.

Zdaniem pracujących w Tybecie zagranicznych ekspertów, coraz poważniejszym problemem staje się tu, podobnie jak w innych regionach kraju, prostytucja. W Lhasie otwarcie działają domy publiczne; teoretycznie nielegalne usługi tego rodzaju świadczy w tym mieście niemal dziesięć tysięcy osób. Większość takich przybytków działa w budynkach należących do partii lub rządu; chroni je armia. Najczęściej mieszczą się w pobliżu koszar i miejsc kultu religijnego. Większość prostytutek to Chinki z Sichuanu, niemniej są wśród nich również Tybetanki. Nie wiadomo, ile z nich jest nosicielkami wirusa HIV, ale zakłada się, że wiele.

Podsumowanie

Z perspektywy poszanowania podstawowych praw człowieka, miniony rok, podobnie jak dwa poprzednie, był w całych Chinach bardzo zły. Aresztowano członków ruchu Falun Gong i działaczy Demokratycznej Partii Chin. Niezależne organizacje pozarządowe, agendy rządowe i media informowały o licznych przypadkach stosowania tortur przez funkcjonariuszy policji i straży więziennej oraz o ich ofiarach śmiertelnych. Władze robiły wszystko, by uniemożliwić przepływ niezależnych informacji do i z Chin (np. blokując dostęp do „drażliwych" stron WWW).

W całym kraju trwała kampania ateizacji (w ramach większej kampanii „nowej cywilizacji duchowej"); zamykano miejsca kultu, świątynie i szkoły religijne. Tybetańczycy nazywają tę kampanię „drugą rewolucją kulturalną".

Po wrześniowym ataku na WTC władze chińskie zaczęły wykorzystywać globalną „wojnę z terroryzmem" do walki z ruchami „separatystycznymi". Zachodni dyplomaci donoszą z Pekinu o setkach aresztowań Tybetańczyków w ramach ogłoszonej w połowie września, szeroko zakrojonej kampanii „mocnego uderzenia i potężnej presji", której „celem" mają być „separatyści, terroryści i ekstremiści religijni". Choć aktów terroru w Tybecie dopuszczają się tylko funkcjonariusze chińskiego państwa, od września w wewnętrznych dokumentach partyjnych mianem „terrorystów" określa się Ujgurów, Tybetańczyków i członków ruchu Falun Gong.

Jednocześnie świat nie zrobił niemal nic, by tę sytuację zmienić. Najlepiej ilustruje to decyzja o przyznaniu Pekinowi organizacji Igrzysk Olimpijskich w 2008 roku.

W sierpniu 2001, w odpowiedzi na apele organizacji praw człowieka, delegacja Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu RP, która składała oficjalną wizytę w Tybecie, wielokrotnie prosiła gospodarzy o aktualne zdjęcia Genduna Czokji Nimy oraz szczegółowe informacje o jego losie, miejscu zamieszkania i stanie zdrowia. W opublikowanej po powrocie do Polski „Informacji o pobycie delegacji" podano, że strona chińska – a konkretnie Raidi, jeden z najwyższych dygnitarzy w Tybetańskim Regionie Autonomicznym, przewodniczący Stałego Komitetu regionalnego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych i zastępca sekretarza KPCh w TRA –

obiecała w najbliższym czasie przesłać zdjęcia chłopca do Sejmu RP. Do tej pory nie wywiązała się z tego zobowiązania. Na konferencji prasowej, którą zwołano w Sejmie, poseł Czesław Bielecki, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych, oświadczył, że jeśli zdjęcia nie zostaną przysłane, wystosuje w tej sprawie oficjalne pismo do władz ChRL. Delegaci informowali też, iż próbowali przekonywać chińskich partnerów do podjęcia rozmów z Dalajlamą. Jeden z nich porównał to do „rzucania kamieniami o ścianę". Niestety, wiele wypowiedzi delegatów świadczyło o tym, że gospodarze zdołali przekonać ich do różnych, często absurdalnych twierdzeń chińskiej machiny propagandowej – zwłaszcza w sprawie struktury demograficznej w Tybecie. Nic też nie wiadomo o tym, by Komisja Spraw Zagranicznych formalnie zażądała przysłania obiecanych zdjęć Panczenlamy.

Doniesienia o wizycie polskiej delegacji – która uzyskała również nowe informacje na temat przetrzymywanego nadal w więzieniu (mimo odbycia pełnego wyroku) Czadrela Rinpocze – podały, za pośrednictwem organizacji pozarządowych, światowe agencje i media.

24 sierpnia 2001 Sejm RP przyjął Deklarację w sprawie solidarności Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z narodem tybetańskim. Było to niewątpliwie najważniejsze wydarzenie na płaszczyźnie oficjalnych stosunków polsko-tybetańskich.

6 grudnia 2001 z inicjatywy posła Wiesława Walendziaka w Sejmie IV Kadencji zaczął konstytuować się Parlamentarny Zespół na rzecz Tybetu. Na konferencji prasowej poinformowano, że zrzeszeni w Zespole posłowie „pragną na forum Parlamentu Rzeczpospolitej Polskiej dawać wyraz swojej solidarności z żyjącym w warunkach okrutnej okupacji narodem tybetańskim, jak również wspierać działania organizacji pozarządowych zajmujących się akcją na rzecz Tybetu". Marszałkowi sejmu przekazano list w sprawie Panczenlamy, podpisany przez 61 posłów ze wszystkich ugrupowań.

Rekomendacje

Kwestie dotyczące praw człowieka, rządów prawa i Tybetu powinny być poruszane przy okazji wszelkich kontaktów z chińskimi politykami i dyplomatami. Choć po niefortunnych decyzjach państw zachodnich, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych, Francji i Niemiec, które konkurują o chiński rynek, nie ma właściwie żadnej szansy na powrót do instytucjonalnego mechanizmu, przypominającego „trzeci koszyk" KBWE, władze ChRL powinny mieć poczucie, że poszanowanie praw człowieka jest dla społeczności międzynarodowej kwestią pierwszoplanową, a nie daniną, jaką zachodni politycy niechętnie składają własnej opinii publicznej i mediom.

Od połowy lat dziewięćdziesiątych Pekin – bardzo skutecznie – zabiega o odejście od „postawy konfrontacyjnej", czyli publicznego krytykowania go na arenie międzynarodowej, na rzecz pozwalającego na zachowanie twarzy, prowadzonego w zaciszu gabinetów „dialogu dwustronnego" na temat praw człowieka. Poważne pogorszenie sytuacji w dziedzinie przestrzegania owych praw w Chinach i Tybecie stawia pod znakiem zapytania skuteczność tej strategii. Parlament brytyjski uznał takie rozmowy za jałowe i wezwał rząd do przyjęcia bardziej stanowczej postawy. Podobne stanowisko zajął Parlament Europejski, który poprosił rządy europejskie o uznanie Tybetańskiego Rządu Emigracyjnego, jeśli w ciągu trzech lat władze chińskie nie podejmą poważnych rozmów z Dalajlamą.

Chińscy dygnitarze wydają się wierzyć, że poszanowanie praw człowieka – zwłaszcza praw politycznych, religijnych i praw mniejszości – musi osłabiać i destabilizować państwo. Polska i, szerzej, państwa Europy Środkowej mają tu ogromny atut dekady

przemian, pozwalający pokazać, wręcz dowieść, że jest dokładnie odwrotnie. To właśnie powinno być przesłaniem polskich dyplomatów i polityków dla ich chińskich partnerów.

Kwestie swobód religijnych i Tybetu są „modne" w krajach zachodnich i międzynarodowych mediach. Angażując się na tych właśnie płaszczyznach, jednoznacznie przywodzących na myśl naszą historię, Polska mogłaby nie tylko spłacić „długi", jakie zaciągała u tych, którzy udzielali jej pomocy i wsparcia od rozbiorów po stan wojenny, ale i zyskać wiele sympatii międzynarodowej opinii publicznej.

Kraje zachodnie stosują dwie metody: poruszają problem Tybetu podczas wszelkich kontaktów dwustronnych – zwłaszcza na najwyższych szczeblach – oraz prowadzą „wyspecjalizowany" dialog z ChRL na temat praw człowieka. Obie te płaszczyzny są przed Polską otwarte i należy z nich systematycznie korzystać. Płaszczyzna trzecia – to instytucje międzynarodowe, np. Komisja Praw Człowieka ONZ, gdzie stanowisko RP powinno być niezwykle pryncypialne i stanowcze, tak ze względów historycznych, jak czysto pragmatycznych (wymiana handlowa z Chinami przynosi nam niemal wyłącznie rosnący deficyt i niszczy miejsca pracy, natomiast sympatia zachodnich mediów, wyjątkowo stanowczych wobec gwałcenia praw człowieka w Tybecie, jest dla nas nie do przecenienia. Co więcej, krytykowanie ChRL na arenie międzynarodowej nie pociąga za sobą żadnych mitycznych sankcji. W rzeczy samej, Chiny bardziej potrzebują świata, niż świat Chin. Po wniesieniu projektu „chińskiej" rezolucji w Genewie przez Danię, stosunki tego kraju z ChRL zyskały wręcz nową dynamikę).

Jeśli idzie o rozmaite seminaria i wymiany, należy wykazywać szczególną ostrożność i wstrzemięźliwość w sprawie wizytowania chińskich zakładów karnych, zwłaszcza w Tybecie. Nie ulega wątpliwości, że wizyty takie nie tylko nie przynoszą żadnych korzyści, ale bywają dramatycznie „kosztowne" dla więźniów.

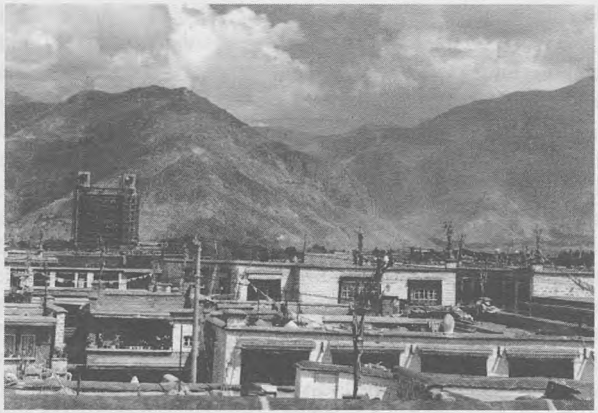

Prioryterty „nowej ery". Dwunastopiętrowy gmach Biura Bezpieczeństwa Publicznego przy Barkhorze. Lhasa, 2001; fot. © TIN

Trzeba tu podkreślić, że dialog i konferencje są tylko narzędziami i w żadnym razie nie mogą oznaczać konieczności rezygnowania z innych instrumentów i mechanizmów – takich jak Komisja Praw Człowieka ONZ w Genewie. W roku 2002 jest to szczególnie ważne, gdyż w Komisji nie będzie Stanów Zjednoczonych, które w ostatnich latach brały na siebie „ciężar" wnoszenia projektu rezolucji, potępiającej ChRL za naruszanie praw człowieka. Zrezygnowanie z tego – z uwagi na proceduralne wybiegi Pekinu, niestety, w gruncie rzeczy symbolicznego – gestu w 2002 roku będzie najgorszym sygnałem, jaki świat może dać przywódcom ChRL, działaczom opozycji demokratycznej w Chinach oraz prześladowanym i wynaradawianym Tybetańczykom.

Szczegółowe raporty:
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/Raptyb.htm
Teksty źródłowe:
http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/Teksty.html

BIBLIOTEKA NARODOWA BN

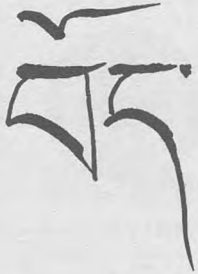

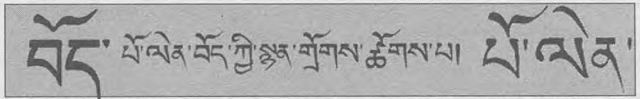

Polskie Stowarzyszenie Przyjaciół Tybetu
00-028 Warszawa tel/fax: (48-22) 8281008, 8286996
ul. Bracka 18 / 62 tybet@hfhrpol.waw.pl

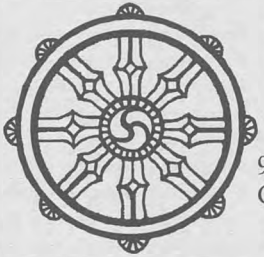

23.08.02

Polska Unia Buddyjska

96-313 Jaktorów tel: (48-46) 8564969 fax: (48-46) 8564970
Grabnik 4 benchen@kamtzang.com.pl

Stowarzyszenie „Studenci dla Wolnego Tybetu"

00-031 Warszawa tel: (48) 0-603 770797, (48) 0-600 218248
ul. Szpitalna 5/5 sdwt@poczta.onet.pl

i 18998707

Biblioteka Narodowa
Warszawa
30001002183913